

Wielki
in.
J. P.
w Łodzi

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek, 12 maja 2005 r.
Tygodnik Ziemi Łowickiej
Rok XV, nr 19 (646)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



Gdzie najpierw, gdzie później
- czyli o miejskich
inwestycjach w tym roku
s. 5



Motocykliści przyjadą
do Bolimowa
s. 7

Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczana
9.910 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 12.150 egz.

100% własności polskiej



Otwarta już została i czynna będzie do 29 maja wystawa najciekawszych zdjęć wykonanych w ciągu 15 lat istnienia Nowego Łowiczana przez naszych reporterów. Serdecznie zapraszamy do jej zwiedzenia. Szczegóły na stronie 3.

Galanta zmiana w komendzie?

Zygmunt Galant - były komendant powiatowej policji z Łęczycy, odwołany jesienią ubiegłego roku z komendy powiatowej w Łęczycy za słabe wyniki pracy może zostać nowym komendantem policji w Łowiczu.

Jak nam się udało ustalić i oficjalnie potwierdzić w łódzkiej Komendzie Wojewódzkiej Policji, przyczyną odwołania Galanta z funkcji komendanta w Łęczycy, był brak współpracy między innymi z samorządem, strażą pożarną i niewłaściwe kierowanie podległą mu jednostką. Mówił o tym w ubiegłym roku między innymi zastępca komendanta wojewódzkiego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi Ryszard Woźny. Informacje o tym można znaleźć na przykład w portalu internetowym miasta Łęczycy. Potwierdził nam je rzecznik łódzkiej KWP Witold Kozicki: - Komendant Tkaczyk stwierdził, że jednostka w Łęczycy pracuje na niezadowalającym poziomie i osobą za to odpowiedzialną jest komendant Galant - powiedział nam Kozicki. Oficjalnym powodem odwołania komendanta łę-

czyckiego przez komendanta wojewódzkiego Janusza Tkaczyka było więc niezadowolone z wyników jego pracy. Nieoficjalnie mówi się też o tym, że komendant Galant nie raczył przerwać swojego urlopu, podczas gdy w Łęczycy

i poniedziałek rozbity został kilkunastoosobowy gang narkotykowy, który podczas kadencji Galanta trząsał Łęczycą i Kutnem.

Teraz Zygmunt Galant może zostać powołany na stanowisko komendanta policji w Łowiczu - dodajmy, że jednostki, która za ubiegły rok osiągnęła statystycznie najlepsze wyniki spośród komend powiatowych województwa łódzkiego. Po odejściu ze służby w policji dotychczasowego komendanta Adama Ruty, obowiązki komendanta pełnił przez kilka tygodni jego zastępca Stanisław Pikulski, a gdy zachorował, pełniącym obowiązki komendanta został Tomasz Józefiak - naczelnik Sekcji Zabójstw z KWP w Łodzi.



Kto zastąpi komendanta Rutę?

Kandydatura 51-letniego Galanta została już oficjalnie przedstawiona do zapiniowania łowickiemu staroście Cezaremu Dzierżkowi. - Łowicz ma dziwne szczęście do desantów z zewnątrz. Tak było też w przypadku komendanta straży. Chciałoby się spytać o to, gdzie są kadry miejscowe? - zastanawiał się we wtorek, 10 maja, starosta Dzierżek. Termin zapiniowania kandydatury nowego komendanta przez starostę minął w poniedziałek, 9 maja.

dok. na str. 2

Pożyczył samochód i skosił hydrant

Jechał zbyt szybko Toyotą, uderzył w hydrant, skosił go i zatrzymał się na drzewie - tak w kilku słowach można opisać wypadek, do którego doszło w Zielkowicach w gminie Łowicz 29 kwietnia.

Istotniejsze jednak w tej sprawie jest to, że wypadek spowodował 15-letni Michał - nie posiadający jeszcze uprawnień do jazdy samochodem, a do tego kierujący samochodem bez pozwolenia rodziców. Istotne jest również to, że zarówno on, jak i jego 12-letni pasażer Darek zostali solidnie poturbowani. Ten drugi trafił z poważnym urazem głowy do łódzkiego szpitala.

- Jeżeli jakieś zachowanie jest opisane jako przestępstwo, to obojętne jest, czy się tego dopuściła osoba dorosła czy nieletni. Wtedy obowiązują te same przepisy, tyle, że nieletnim zajmuje się potem Sąd Rodzinny, który ma przede wszystkim pomagać w wychowaniu, a nie karać - powiedział nam zajmujący się osobami nieletnimi w łowickiej Komendzie Powiatowej Policji Dariusz Relek.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem marki Toyota Corolla 15-letni chłopak nie zachował należytej ostrożności na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożny hydrant, ściał go i zatrzymał się dopiero na przydrożnym drzewie.

dok. na str. 2

Jedną z najbardziej szanowanych osób na terenie gminy Zduny, nauczyciel, wychowawca kilku pokoleń zduniaków, społecznik, animator życia kulturalnego osady i gminy, 93-letni Władysław K. został pomówiony publicznie przez innego mieszkańca Zdun, Krzysztofa Guzka, o współpracę z peerelowską bezpieką.

Nie miałem z taką pracą nic wspólnego! - odpowiedział nam stanowczo Władysław K., emerytowany

Nie donosiłem!

nauczyciel, działacz społeczny, szanowany mieszkaniec Nowych Zdun, w okresie okupacji zaangażowany w lokalny ruch oporu i tajnego nauczania, na pytanie czy jest prawdą, że w przeszłości był tajnym współpracownikiem Służb Bezpieczeństwa. Informacja jakoby tak było pojawiła się kilkanaście dni temu w Dzienniku Łódzkim. Oskarżenie rzucił Krzysztof J. Guzek mieszkaniec Zdun Kościelnych. Swoich podejrzeń jednak nie ma jak nam powiedział udokumentowanych na piśmie, opiera się jedynie na tym co - jak mówi - słyszał i na przekonaniu, że

to właśnie Władysław K. jest na liście Wildsteina. Jak sprawdziliśmy, są tam umieszczone dwie osoby o takim samym imieniu i nazwisku jak emerytowany nauczyciel ze Zdun, jednak czy to wystarczy żeby rzucać takie podejrzania? Jest to - trzeba zaznaczyć - pierwsze na terenie naszego powiatu publiczne oskarżenie konkretnej osoby o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa PRL.

Władysław K. w rozmowie z nami przyznał, że w pamięci ma tylko jeden kontakt z PRL-owskimi służbami. Było to w 1953 roku, krótko po śmierci Józefa Stalina, po pożarze w szkole w Zdunach. Ówczesne władze, przerażone tym, prowadziły dochodzenie czy nie był to aby sabotaż. Wtedy najprawdopodobniej UB, lub milicja - bo K. nie pamięta tego dokładnie, wezwowało do siebie kilku nauczycieli i przesłuchiwało ich w sprawie pożaru, wypytując o atmosferę w szkole poprzedzającą to zdarzenie.

dok. na str. 6

FARBY i TYNKI
KOMPUTEROWE
DOBIERANIE NA MIEJSCU
F.H. CER-PAN
Głowno, ul. Targowa 4
tel. (042) 710-83-83

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
BFGoodrich
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@wpstrada.pl www.alicjapony.wpstrada.pl

REKLAMA
radio Victoria

REKLAMA
Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPA; KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTO-WEJ 5; SKLEP P. KRYNICKIEGO NA UL. ŁĘCZYCKIEJ; SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZLIMIE; SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; SKLEP P. GOJ W PARMIE; SKLEP P. MARCZAKA W KRĘPIE I W DOMANIEWICACH; SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; SKLEP P. WODZIŃSKIEGO W ROGÓŹNIE; SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; SKLEP P. CHARAŻKI W ZDUNACH 1A; SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; SKLEP P. GASIŃ W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; SKLEP P. WIERZBICKIEJ W STACHEWIE; SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; SKLEP P. GREPKOWICZ W HUMINIE; SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH; SKLEP P. SPOZYWCZY W SANNIKACH, UL. WARSZAWSKA 165.

dok. ze str. 1

Galanta zmiana w komendzie?

Do tego czasu starosta nie wypowiedział się w tej sprawie, jednak w ubiegłym tygodniu wystąpił oficjalnie do Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi z pytaniem czy otrzyma dodatkowe informacje na temat zaproponowanej przez województwo kandydatury. Zasugerował też, że dobrze byłoby, gdyby otrzymał do opiniowania kilka kandydatur. Jeśli łódzka komenda dostarczy dodatkowe informacje o kandydacie, starosta będzie miał dwa tygodnie na wypracowanie sobie opinii na jego temat. Jeśli informacji takich starosta nie dostanie, zamierza odpowiedzieć niezwłocznie. Zapytany przez nas, jaka to będzie opinia, starosta odparł, że: „będzie to brak jakiegokolwiek opinii” - *Wiem tylko tyle, że kandydat nazywa się Zygmunt Galant i był komendantem powiatowym w Łęczycy. Na tym etapie nie podejmę się wydania jakiegokolwiek opinii* - mówił we wtorek podczas konferencji prasowej.

Potwierdził też, że nie kontaktował się w tej sprawie ze starostą łęczyckim, który miał okazję współpracować z Zygmuntem Galantem przez kilka lat, gdy ten był komendantem powiatowym w Łęczycy. Po rozmowie z jednym z zastępców komendanta wojewódzkiego starosta wiedział tylko tyle, że rozszady na stanowiskach komendantów powiatowych mają dotyczyć nie tylko policji w Łowiczu.

Policjanci z Łęczycy nie chcą, co jest naturalne, oficjalnie wypowiadać się o swoim byłym szefie. - *To delikatna sprawa, ale najlepiej w komendzie nie było. Dopiero jak przyszedł człowiek z Łowicza* (podinspektor Krzysztof Protekta - obecny komendant w Łęczycy - przyp. red.), *to zrobił porządek...* - usłyszeliśmy od jednego z policjantów. Nie ukrywają jednak, że „mówi się” o tym, że były komendant z Łęczycy trafi do Łowicza.

Jak nam się udało oficjalnie ustalić, droga Galanta do komendy w Łowiczu jest wyjątkowo kręta. Po odwołaniu go jesienią ubiegłego roku z funkcji komendanta powiatowego w Łęczycy, pozostawał w dyspozycji komendanta wojewódzkiego. Każdy komendant powiatowy pozostaje w takiej dyspozycji przez sześć miesięcy. W tym czasie komendant wojewódzki może zaproponować mu równorzędne stanowisko pracy - na przykład w innej komendzie powiatowej na terenie województwa. Po upływie tych sześciu miesięcy pozostający w dyspozycji komendant może dostać propozycję pracy na niższym stanowisku.

Tymczasem w grudniu ubiegłego roku komendant Galant złożył raport o odejściu na emeryturę. 17 stycznia komendant wojewódzki zgodził się na to odejście i miało ono nastąpić z dniem 31 marca tego roku. Niespodziewanie jednak Galant w lutym 2005 napisał drugi raport, w którym pisał, że chce wycofać poprzedni raport o odejściu na emeryturę. - *Motywował to nieprzekonywująco. Z tego co pamiętam pisał w tym drugim raporcie, że został wprowadzony w błąd, że nie rozumiał przepisów...* - powiedział nam rzecznik KWP w Łodzi Witold Kozicki. Drugiego raportu komendant wojewódzki nie podpisał, więc procedura odchodzenia Galanta na emeryturę ciągle trwała. Wtedy Galant odwołał się od drugiej decyzji komendanta wojewódzkiego do Komendy Głównej Policji w Warszawie. W tym przypadku warszawska KGP uchyliła decyzję komendy wojewódzkiej w Łodzi i procedura odchodzenia na emeryturę została zatrzymana.

Równoległe - jeszcze przed grudniowym raportem o odejściu na emeryturę, Galant odwołał się do warszawskiej KGP od decy-

zji pozbawiającej go funkcji komendanta powiatowego w Łęczycy. Komenda Główna uznała jednak, że Janusz Tkaczyk słusznie postąpił odwołując go z tej funkcji i zrobił to zgodnie z prawem. Galant jednak na tym walki o stanowisko nie zakończył i odwołał się od decyzji KGP do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Do rozpatrzenia sprawy jednak nie doszło, ponieważ komendant główny wycofał się ze swojej ostatniej decyzji.

Tym samym komendant Galant nadal pozostaje w dyspozycji komendanta wojewódzkiego i powinien trafić na równorzędne stanowisko. - *Trzeba było wskazać jakąś komendę powiatową. Akurat w Łowiczu zwolniło się miejsce po odejściu komendanta Ruty...* Zaproponowano więc Zygmuntopi Galantowi Łowicz i ten wyraził zgodę - powiedział nam rzecznik Kozicki.

Ostateczne decyzje o powołaniu go na to stanowisko jednak jeszcze nie zapadły. Komenda wojewódzka zamierza dosłać staroście łowickiemu

dodatkowe informacje na temat kandydatury. - *Starosta również zażądał rozmowy z kandydatem i naszym zdaniem bardzo słusznie* - mówi Kozicki. Formalnie opinia starosty na temat kandydata na komendanta nie jest wiążąca, ale w województwie mają świadomość, że jest ona ważna. - *Sytuacja jest niespotykana, a komendant powinien blisko współpracować ze starostą i samorządami. Będziemy więc najpierw czekać na opinię starosty. Nie będziemy też nalegać, żeby starosta robił to w pośpiechu* - mówi Kozicki.

Zygmunt Galant w resorcie pracuje od 25 sierpnia 1978 roku, w roku 1990 został kierownikiem Sekcji Dochodzeniowo-Sledczej w łęczyckiej policji, potem od 30 czerwca 1999 roku pełnił obowiązki komendanta policji w Łęczycy, a od 1 lipca 2000 roku został powołany na stanowisko komendanta powiatowego w Łęczycy. Był nim do października 2004 roku, kiedy to zastąpił go Krzysztof Protekta z Łowicza.

(mak)

Audi wypadło z Dwójki

W niedzielę, 8 maja, około godz. 17.30 na trasie nr 2 w Bąkowie Górnym w gminie Zduny samochód marki Audi zjechał na prawe pobocze drogi, następnie do rowu, gdzie przekeciolkował. Kierujący samochodem Tomasz N. z obrażeniami ciała, nie zagrażającymi jednak jego życiu, przewieziony został do szpitala w Łowiczu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że Audi jechało od strony Kutna w kierunku Łowicza, zaś przyczyną wypadku mogło być niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. (mwk)

Msza i koncert w rocznicę urodzin Papieża

W rocznicę urodzin Jana Pawła II, w środę, 18 maja, w bazylice katedralnej w Łowiczu, odbędzie się uroczysta msza święta, a po niej koncert muzyki poważnej. Zagra Łowicka Orkiestra Kameralna, prowadzona przez Eugeniusza Strycharskiego w ramach Łowickiego Towarzystwa Muzycznego im. Zielińskiego. W programie przede wszystkim polska muzyka poważna, ale także utwory wielkich mistrzów z zagranicy, jak na przykład *Aria* na strunie G Jana Sebastiana Bacha. (tb)

Gęsi uratowane z pożaru

Jeszcze dziś woń spalenizny unosi się nad gospodarstwem Bożeny i Piotra Wilk w Bobiecku w gminie Łyszkowice. 9 maja przed południem ogień pojawił się w budynku inwentarsko-składowym o wymiarach 10 x 20 metrów, który państwo Wilkowie pobudowali zaledwie 2 lata temu. Pożar zagrażał przywiezionym tego dnia do gospodarstwa 1500 pisklętom gęsi.

Rolnicy z Bobiecka mają umowę z kutnowską firmą na odchów gęsi. Pan Piotr około godziny 11.00 zajmował się dopiero co przywiezionymi ptakami, a pani Bożena była zajęta w domu. Żadne z nich nie widziało dymu na piętrze budynku inwentarskiego. O pożarze powiadomiła zarówno straż, jak i samych właścicieli sąsiadka Barbara Jakubowicz. Zapaliła się słoma składowana w pobliżu komina, prawdopodobnie w wyniku ogrzewania pomieszczeń dła gęsi od iskry, która wydostała się z komina. - *To wszystko stało się tak szybko. Do dzisiaj czuję się przerażona tym, co się stało. Dobrze, że mąż solidnie zbudował ten budynek. Podwójny strop i mocne wazy na*



Cudem zdołano uratować 1500 piskląt gęsi z pożaru budynku inwentarskiego w Bobiecku.

poddasze zatrzymały ogień na górze - mówi załamana Bożena Wilk. Z pomocą sąsiadów, mieszkańców Bobiecka oraz rodziny, udało się wyprowadzić z budynku wszystkie 1500 piskląt gęsi, które chwilowo lokowane były nawet w domu państwa Wilków i wszystkich innych wolnych pomieszczeniach w gospodarstwie. Uratowano ponadto około 20 ton zboża, które składowane było na parterze budynku.

Pożar gasiło 44 strażaków. Spalił się cały dach kryty onduliną, deski składowane na poddaszu, a także 5 ton słomy i siana. Straty oszacowano na 44 tys. zł. W ciągu dwóch

dni po pożarze padło jednak 10 młodych gęsi, a pani Bożena przewiduje, że zdechną jeszcze kolejne. - *Pisklaki muszą mieć bardzo ciepło, a w trakcie przenoszenia do innych pomieszczeń wychłodziły się i dlatego padają* - wyjaśniała reporterce N. Pan Piotr do chwili obecnej nie może spać po tym co się stało, a pani Bożena załamuje ręce. Pieńki, którymi mieli zapłacić za gęsi, będą musieli przeznaczyć na nowy dach. Rodzina zadeklarowała pomoc w formie pożyczki gotówkowej. Wymiar na nowy dach został już wzięty, ma on kosztować prawie 30 tys. zł. (eb)

Ogolicili kółko rolnicze w Bocheniu

Kradzież większości metalowych części z terenu wykorzystywanego przez kółko rolnicze w Bocheniu została zgłoszona na policji 5 maja. Doszło do niej prawdopodobnie pod koniec kwietnia. Nieznani sprawcy ukradli ważącą kilkadziesiąt kilogramów listwę z suwadłem od 20-tonowej wagi towarowej, kasę pancerną, dwie szafki metalowe, również dwa imadła

ślusarskie, żeliwne obudowy bezpieczników, metalowe części dystrybutora paliwa oraz metalową furtkę i stojak na rowery. Straty oszacowano na około 5 tysięcy złotych. Policja jest przekonana, że metalowe części zostały skradzione w celu spieniężenia w punkcie skupu złomu. (mak)

kronika policyjna



4 maja około południa w szpitalu w Łowiczu nieznanemu sprawcy wszedł do otwartego pomieszczenia informatyka i skradł pozostawiony na biurku komputer typu laptop o wartości około 4 tysięcy złotych.

W nocy z 4 na 5 maja w Borówku nieznanemu sprawcy włamali się do sklepu spożywczego. Po oderwaniu dachówki i przebięciu otworu w stropie dostali się do wnętrza i ukradli ze sklepu wyroby tytoniowe i alkohol o łącznej wartości około 3.200 złotych.

5 maja policja otrzymała zgłoszenie kradzieży dwóch aparatów fotograficznych o łącznej wartości około 450 złotych, do której doszło 1 maja w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Popowie.

Tego samego dnia policja otrzymała kolejne zgłoszenie kradzieży kieszonek, do której doszło na targowisku miejskim w Łowiczu. Tym razem sprawcy ukradli portfel z kartą płatniczą, pieniędzmi w kwocie około 25 złotych oraz dowodem osobistym.

6 maja na ulicy Floriana w Łowiczu, podczas trwających na muszli koncertowej Juwenaliów studenckich - doszło do rozbój, podczas którego kilku młodych

mężczyzn po doprowadzeniu do bezbronności, ukradło 17-latkowi telefon komórkowy marki Siemens o wartości około 400 złotych. Jeden ze sprawców - osoba nieletnia, znana już policji z podobnych przestępstw - został ustalony.

8 maja w Patokach nieznanemu sprawcy włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego wybijając otwór w ścianie. Z wnętrza sklepu ukradli artykuły papiernicze i kosmetyczne o łącznej wartości około 130 złotych. Niewykluczone, że ktoś nieświadomie splotał sprawców.

9 maja na targowisku miejskim przy ulicy Starzyńskiego w Łowiczu nieznanemu sprawcy ukradł mieszkanka Łowicza portfel z dowodem osobistym. Do podobnej kradzieży doszło tego samego dnia na ulicy 17 Stycznia w Łowiczu. Nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę poszkodowanej ukradł jej portfel z dowodem osobistym i książeczką ubezpieczeniową.

9 maja w Gagolinie w gminie Kocierzew doszło do usiłowania włamania do prywatnej posesji. Dwóch sprawców wybiło szybę i próbowało wejść do mieszkania. Splotzyla ich właścicielka posesji. Jeszcze tego samego dnia jadąc z policjantami z miejscowego posterunku rozpoznała idących poboczem sprawców, którzy zostali zatrzymani. Okazało się, że są to 53-letni Ryszard N. z Łowicza i 44-letni Grzegorz G.

9 maja około godziny 18. na terenie działek rekreacyjnych w pobliżu ulicy Chro-

brego w Łowiczu dwóch sprawców wybiło szybę i włamywało się do altanek. Po anonimowym telefonie policja zatrzymała 40-letniego Wiesława S. oraz 40-letniego Marka M. z Łowicza. Odkryli także m.in. czajnik bezprzewodowy, radioodtwarzacz i sekator, skradzione z domków na działkach.

W okresie od 4 do 10 maja przed południem policjanci zatrzymali dziesięciu nietrzeźwych rowerzystów oraz jednego kierowcę samochodu osobowego. 37-letni mężczyzna z okolic Piotrkowa Trybunalskiego jechał Skodą Octavią w Zabostowie w gminie Łowicz i miał 1,10 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc. Nietrzeźwych rowerzystów zatrzymywano: w Żłakowie Kościelnym (31 lat, 1,25 mg/dm³), na ulicy Mostowej w Łowiczu (46 lat, 1,37 mg/dm³), w Jannie (23 lata, 0,47 mg/dm³), w Emilianowie (49 lat, 1,45 mg/dm³), na ulicy Wąskiej w Łowiczu (47 lat, 0,95 mg/dm³), w Zdunach (24 lata, 1,36 mg/dm³), w Al. Sienkiewicza w Łowiczu (45 lat, 1,15 mg/dm³), na Nowym Rynku w Łowiczu (24 lata, 1,12 mg/dm³), na ul. Warszawskiej w Łowiczu (57 lat, 0,60 mg/dm³) oraz w Mastkach (38 lat, 0,66 mg/dm³).

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował naczelnik Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu

dok. ze str. 1

Pożyzył samochód i skosił hydrant

Po wypadku 12-latek z urazem głowy został przewieziony do łódzkiego Centrum Zdrowia Matki Polki. Pomimo upływu czasu nie należy odnosić wrażenia, że w tej sprawie nic się nie dzieje - zapewniono nas w łowickiej komendzie. - *Jeśli nie zachodzi taka konieczność, to nie możemy przesłuchaniami ofiar wypadków szpitalach i dajemy im trochę czasu na ozdrowienie. Szczególnie, jeżeli dotyczy to nielet-*

nich - powiedział nam Dariusz Relek. Według niego przyczyną wypadku mogła być niewiedza oraz brak umiejętności przewidywania ewentualnych przyczyn „pożyczenia” samochodu od rodziców. - *Żle byłoby, żeby majestat prawa za każdym razem wkraczał w relacje pomiędzy rodzicem a dzieckiem* - mówi Relek. - *Będziemy się jednak poczynaniom tych chłopaków przyglądać* - dodaje. (mak)

Zniszczenia po Juwenaliach

Dwa wybite okna to jest cała prawda o tym, jak młodzież umie się bawić - mówi mieszkanka budynku na skrzyżowaniu ul. 3 Maja z ul. Tkaczew, na przeciwko budynku starostwa. Po nocy z piątku, 6 maja na sobotę, 7 maja w domu pani Krystyny Kapusty stłuczone zostały dwie szyby w nowo wymienionych oknach. Przypuszczać można, że kamieniami w okna

celowali mocno podchmieleni pospolicy chuligani.

Podobnych bezmyślnych aktów wandalizmu po tej studenckiej imprezie, nie było jednak w tym roku zbyt wiele. Wątpliwe zresztą, by to studenci wybijali szyby w oknach. Mimo to pani Krystyna nie będzie miała już teraz dobrego zdania na temat młodzieżowych zabaw. (eb)



Wśród blisko 300 pokazanych na wystawie zdjęć są i te (od lewej): rozbiórka „Pomnika Wolności” (1991), kolejka po bilety miesięczne PKS (1994), majowa kąpiel w Bzurze (2000), katastrofa „Lecha” pod Bednarzami (1995).

Zobacz siebie na fotografii

O tydzień dłużej, niż pierwotnie zapowiadaliśmy, bo aż do 29 maja otwarta będzie dla zwiedzających wystawa najlepszych fotografii wykonanych przez reporterów Nowego Łowiczana na przestrzeni ostatnich 15 lat, której otwarcie odbyło się w sobotę, 7 maja, w Galerii Browarna na ul. Podrzecznej.

Na wystawie znalazło się blisko 300 zdjęć obrazujących, jak nasze życie zmieniało się w ciągu ostatnich kilkunastu lat, wystawa ma przez to charakter reportersko - historyczny. Unikato- wa kolekcja zdjęć znajdujących się w archiwach Nowego Łowiczana liczy około 15.000 fotografii tradycyjnych oraz cyfrowych. Pierwsze robione były rosyjską Smieną, kolejne Zenitem. Po pewnym czasie pojawiły się niemieckie Praktiki. W połowie

roku 2001 zdjęcia robiono już w technologii cyfrowej.

Autorami zdjęć byli wszyscy reporterzy pracujący przez te 15 lat w redakcji. Była to dla nich nauka fotografowania. Tomek Bartos, obok Marcina Kucharskiego, to autor największej liczby zdjęć i prawdziwy pasjonat fotografowania.

- Nieważne czy przypadkowo czy też nie, jednak na niektórych zdjęciach udało uchwycić się pewien moment i sytuację mającą cechy sztuki. Dla mnie najlepszym zdjęciem jest to przedstawiające Cygankę zebrającą pod murem - mówił podczas otwarcia wystawy Andrzej Biernacki, artysta malarz i właściciel Galerii Browarna. Kuratorka wystawy Marzena Kozancka-Zwier również pokreśliła wartość dokumentalną wyeksponowanych zdjęć, ale zwróciła również uwagę na to, że wykonywali je amatorzy fotografii, ale za to bardzo dobrzy amatorzy.

Zdjęcia zostały usystematyzowane tematycznie, a wśród grup tematycznych - chronologicznie.

Aby zobaczyć lub przypomnieć sobie, jak upadał tzw. „Pomnik Wdzięczności” dla Armii Radzieckiej stojący niegdyś na środku Starego Rynku, jak wyjeżdżali z Łowicza ostatni Rosjanie, jak burmistrz Jabłoński wyzywał swoich kandydatów na debatę, jak padał pierwszy maszt radia Victoria, jak przygotowaliśmy się do wizyty Ojca Świętego i jak ona wyglądała, jak rolnicy stali na blokadach i jak baliśmy się kupować wołowinę - aby więc zobaczyć to wszystko oraz wiele innych zdjęć, na których bardzo wielu Łowiczan będzie mogło odnaleźć swój własny wizerunek sprzed kilku lat, warto odwiedzić Galerię Browarna w godzinach od 11.00 - 17.00 w ciągu nadchodzących tygodni, do 29 maja włącznie. (eb)

Do kiedy błoto i dziury na Wieniawskiego

- Trzeba pozwolić by grunt się sam ustabilizował po pracach ubiegłorocznych, i tych prowadzonych w tym roku. Na pewno zajmiemy się nawierzchnią tej ulicy - powiedział nam dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu Janusz Michałak, gdy zapytaliśmy go, co dzieje się z południowej części osiedla Górki.

Wcześniej odebraliśmy telefon od jednego z mieszkańców tej ulicy, który skarżył się, że po okresie zimowym, gdy nastąpiły roztopy i gdy obecnie pada deszcz, ulica zamienia się w błotnistą bajoro, uniemożliwiając właścicielom domów dojechanie samochodami do swoich posesji, a nawet dojście pieszo. Oprócz tego, gdy znika z niej woda, na ulicy pojawia się masa głębokich dziur. Mieszkaniec był zbulwersowany, że była to jedyna ulica na osiedlu, na której nie pojawiła się równiarka, poprawiająca stan nawierzchni ulic gruntowych na osiedlach.

Dyrektor Michałak powiedział nam, że rozumie zniecierpliwionych mieszkańców, ale prosi o wyrozumiałość. W ubiegłym roku na ulicy była wykonywana kana-

lizacja, w tym roku prace są kontynuowane na ulicach, które dochodzą do ul. Wieniawskiego, spowodowało to konieczność wejścia wykopami także i w tę ulicę. Na ulicy Ogińskiego i Kurpińskiego prace już się zakończyły, obecnie trwają na ulicy Piątkowskiej. W sumie wykonano już 600 metrów kanału kanalizacyjnego, pozostało jeszcze ok. 200 oraz 117 metrów przykanalików, łączących posesje z siecią. Michałak powiedział nam, że ZUK ma czas na zakończenie prac do końca września tego roku, jednak prace idą na tyle szybko, że powinny się

zakończyć w czerwcu. Mobilizujemy do pracy tam nawet do 3 brygad, więc powinniśmy się w tym terminie zmieścić - zapowiada.

Równiarki tam nie wysłano ze względu na zbyt miękkie podłoże po przeprowadzonych tam niedawno pracach. Jednocześnie zapewnił nas, że gdy prace się zakończą, to na ulicy Wieniawskiego, zostanie nawieziony żużel lub inny materiał, który utwardzi i zwiąże nawierzchnię ulicy. Ewentualne układanie kostki w tegorocznym budżecie nie jest przewidziane, najprędzej więc w roku przyszłym. (ib)

Gmina Kocierzew

Drog-bud zrobi drogę w Różycach

Podkarpacki Holding Budowy Dróg „Drog-bud” ze Strzyżowa, posiadający swój oddział w Sochaczewie, 15 kwietnia wygrał przetarg na budowę nakładki asfaltowej na odcinku 1.464 m na drodze w Różycach Żurawieńcu. Cena uzyskana na przetargu to 151.917 zł. 10 maja została podpisana umowa na wykonanie tych prac, termin zakończenia inwestycji upływa 31 lipca. Wójt Grzegorz Stefański

wyjaśnił, że łączna długość robionej w tym roku drogi w Różycach Żurawieńcu wyniesie ponad 2,3 km, ponieważ po ogłoszonym w ubiegłym roku przetargu na budowę mniejszego fragmentu tej samej drogi, ta sama firma nie zdażyła przystąpić do prac, więc cała nakładka powstanie w tym roku. Droga w Żurawieńcu będzie jednocześnie pierwszą od 7 lat tego typu inwestycją drogową w gminie Kocierzew. (mwk)

Kradną krzewy i kwiaty

Plaga ostatnich dni na terenie Łowicza stały się kradzieże krzewów z Alei Sienkiewicza i kwiatów z ulicznych donic i rabat. Rośliny na zieleńcach pojawiły się około trzech tygodni temu, w parku w Alejach Sienkiewicza w ciągu ostatniego miesiąca były sadzone krzewy i drzewka. Od czasu ich pojawienia się zginęło już kilkadziesiąt krzewów, głównie gatunków zielonych przez cały rok. Z donic na ul. Zduńskiej, Starym i Nowym Rynku kwiaty zostały także powyrwane, nie mówiąc o zieleńcu na Końskim Targu, skąd bratków i innych kwitnących roślin wyrwano kilkadziesiąt. Kradzież każdej rośliny zaraz po jej zasadzeniu nie sprawia problemu, nie mają one bowiem jeszcze rozrośniętego systemu korzeniowego, zazwyczaj wystarczy mocniej

pociągnąć, by wyrwać ją z ziemi. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Paweł Gawroński powiedział nam, że niemal codziennie rano okazuje się, złodzieje wyrwali i zabrali kilka roślin. Jak nam powiedział kradzieży spodziewano się, ale nikt nie sądził, że odbywać będzie się aż na taką skalę. Ratusz zgłosił policji potrzebę zwracania szczególnej uwagi na to, co się dzieje na zieleńcach. Złapanie kogoś na gorącym uczynku jest dość trudne, ale częstsze wizyty patroli powinny odstraszać złodziei.

Oprócz kradzieży roślin wandalę połamali kilka nowo zasadzonych drzewek, szczególnie przy pasach jezdnych w Alejach Sienkiewicza, w ciągu kilku tygodni trzeba było zasadzić kilka nowych. (ib)

Zapraszamy do kina

Festiwal filmów polskich organizowany przez redakcję Nowego Łowiczana przekroczył półmetek. W najbliższy weekend zapraszamy na produkcję z końca lat 90. Pierwszą z nich jest komedia Jacka Bromskiego - *U Pana Boga za piecem*. Krytycy o filmie mówili krótko - „W końcu na ekranach pojawił się film świadczący, że twórcy przestali się wstydzic polskiej, niekiedy żenującej, niekiedy magicznej swojskości”.

Bromski odważył się pokazać prowincję (małe miasteczko na Białostocczyźnie) w całej jej okazałości. Z przywarami i urokami. Pretekstem do obnażenia „naszych” cech była historia drobnej handlarzki zza Bugu. Scenariusz do tej opowieści został stworzony przez Zofię Miller. Pod tym tajemniczym nazwiskiem kryje się nie kto inny jak Tadeusz Chmielewski, twórca takich komedii jak: *Nie lubię poniedziałku*, *Gdzie jest generał* czy też *Jak rozpiętałem II wojnę światową*. Jeśli nazwisko reżysera nie przekonuje Państwa do obejrzenia tej komedii, to postać scenarzysty powinna być wystarczającym argumentem za wybraniem się do kina.

• *U Pana Boga za piecem* - sobota, godz. 20.00, wstęp wolny.

15 lat z Wami

15 FILMÓW NA 15-LECIE

sobota, 14 maja

U Pana Boga za piecem (1998)

niedziela, 15 maja

Pan Tadeusz (1999)

senso o godz. 20.00

kino ŁOK, ul. Podrzeczna 20

WSTĘP WOLNY

SPONSORZY WYDZIAŁU 15-LECIA NOWEGO ŁOWICZANA

Kolejna propozycja to obraz, który od pierwszego dnia zdjęciowego wzbudził ogromne zainteresowanie. Pamiętamy spory i rozważania co do trafności obsady oraz kształtu scenariusza. Wszystkie wątpliwości sprowadzały się do zasadniczego pytania - czy reżyserowi udało się godnie przenieść na ekran epopeję narodową? Odpowiedzi udzielił widzowie. *Pan Tadeusz* Andrzeja Wajdy pobił wszystkie rekordy oglądalności. W tyle zostały nie tylko rodzime produkcje (*Ogniem i mieczem*) ale także amerykańskie (*Dzień Niepodległości*, *Titanic*).

• *Pan Tadeusz*, niedziela, godz. 20.00, wstęp wolny. (am)

Główna nagroda - sześciodniowa wycieczka do Paryża

Wielki konkurs

- 15 lat Nowego Łowiczana

W maju tego roku Nowy Łowiczana kończy 15 lat. Z tej okazji zapraszamy wszystkich naszych Czytelników do wielkiego jubileuszowego konkursu. Cenne nagrody ufundowały znakomite firmy. Aby wziąć udział w zabawie, trzeba prawidłowo odpowiedzieć na pytanie konkursowe i kupon z odpowiedzią przesłać do redakcji (Nowy Łowiczana, 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a). Kupon z kolejnymi pytaniami będą się pojawiać w NL co tydzień - aż do naszego festynu. Każdy nadesłany do nas kupon (kserokopie wykluczone) zwiększa szansę na wygraną. Nie trzeba odpowiedzieć na każde pytanie, ale im więcej się kuponów wysyła i dobrych odpowiedzi udzieli tym lepiej. Losowanie nagród odbędzie się na jubileuszowym festynie 3 września.

NAGRODA GŁÓWNA: 6-dniowa WYCIECZKA dla 2 osób DO PARYŻA - ufundowana przez Polskie Biuro Podróży Alicja Chojecka - Łowicz, Stary Rynek 12, tel./fax 837-68-80, tel. 837-67-29;

Ponadto trzy inne nagrody: APARAT CYFROWY - ufundowany przez Intermarké - Łowicz, ul. Tuszczyńska 45, tel. (46) 837-04-10; ODTWARZACZ CD - ufundowany przez sklep „Agata” zrzeczony w sieci MrWatt - Łowicz, ul. 3-go Maja 8a, tel. (46) 837-38-48; ROWER - ufundowany przez Hurtownię Rowerów - Łowicz, ul. Magazynowa 9, tel. 0695-608-751.

KUPON

Nowy ŁOWICZANIN

PYTANIE KONKURSOWE

Który z łowickich kościołów umożliwił łowiczanom i turystom wejście na swoją wieżę, skąd można oglądać panoramę miasta?

IMIE I NAZWISKO

ADRES

TELEFON

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

Alicja Chojecka

początek działalności 30.06.1970 r.

MrWatt™

SKLEP Agata

INTERMARCHÉ

...i lubisz zakupy

HURTOWNIA ROWERÓW

DWA SITA PRZED MEDALEM

Miało być tak pięknie... - ale sama idea nie wystarczy, muszą być odpowiedni ludzie, którzy ją urzeczywistnią. Takich zabrakło w starostwie. Kulisy przyznawania medalu im. Władysława Grabskiego „Za zasługi dla Ziemi Łowickiej” zdają się sugerować, że komuś zależało, by kandydatura Krzysztofa Kalińskiego nie trafiła pod obrady kapituły.

Medalem tym 3 maja br. po raz pierwszy uhonorowano pięć znanych z działalności na różnych płaszczyznach osób - bp. Alojzego Orszulika, prof. Wiesława Balceraka, Ludomira Goździkiewicza, prof. Jana Góreckiego, prof. Tomasza Boreckiego oraz jedną rodzimą firmę Braci Urbanek. Decyzję o przyznaniu medalu podejmowała ośmioosobowa kapituła, której przewodniczył starosta Cezary Dzierżek. Kapituła obradowała w starostwie (medal ustanowiła rada powiatu), obsługę kancelaryjną też zapewniało starostwo. Członkowie kapituły z pewnością głosowali na niej zgodnie z własnym sumieniem, ustaliliśmy jednak, że przynajmniej jedna ze zgłoszonych kandydatur nie weszła na obrady kapituły - mowa o wniosku I Liceum Ogólnokształcącego, które do medalu zaproponowało nauczyciela historii Krzysztofa Kalińskiego, Łowiczanina Roku 2004, przewodniczącego rady miejskiej.

W Liceum im. Chełmońskiego ustaliliśmy, że 5 marca do kapituły wpłynęło pismo przewodnie wraz z wnioskiem o przyznanie medalu Krzysztofowi Kalińskiemu, zawierającym 4 załączniki. Znalazły się w nich wyszczególnione sukcesy uczniów Kalińskiego na olimpiadach i konkursach przedmiotowych, uszeregowane latami szkolnymi począwszy od 1987 roku, ponadto informacja o książkach i innych publikacjach wydanych przy udziale uczniów, zestawienie zbiorcze sukcesów uczniów według nazwisk, formy doskonalenia zawodowego, w jakich brał udział Krzysztof Kaliński.

Pod wnioskiem podpisał się dyrektor szkoły Henryk Zasepa, który zapewnia, że kandydatura Kalińskiego do medalu im. Władysława Grabskiego została **jednogo-**

śnie poparta przez Radę Pedagogiczną szkoły. Pokazując naszemu reporterowi wniosek z datownikiem kapituły, dyrektor pokazuje również pismo od kapituły, w którym jest podany jej skład, regulamin przyznawania medalu, uchwała Rady Powiatu w sprawie ustanowienia medalu, wzór wniosku. Nie treść pisma jednak szkodzi, ale daty, dowodzące, że komuś w starostwie nie zależało na tym, by pismo dotarło na czas. **Wpłynęło ono do szkoły 11 lutego - czyli w piątek przed feriami zimowymi, choć datowane było na 17 stycznia.** To spowodowało, że przed feriami nie było już możliwości zwołania Rady Pedagogicznej. Mimo tego utrudnienia zdecydowano się wniosek złożyć, szkole udało się też zachować wymagany termin, który zresztą ostatecznie został przedłużony do końca marca. **Mimo to kandydatura Kalińskiego nie była przedmiotem obrad kapituły.**

Co nam powiedzieli członkowie kapituły

Z ośmioosobowego grona kapituły, w obradach, na których podejmowana była decyzja o tym, komu medal będzie przyznany, nie brał udziału tylko łowicki przedsiębiorca Adam Szafarowicz, w kapitule reprezentujący Łódzką Izbę Przemysłowo-Handlową. W sprawach biznesowych był wówczas w Chinach, wyjazdu tego nie mógł przełożyć na inny termin. Wypowiadać się w tej sprawie nie chciała natomiast Krystyna Zakrzewska z Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu, która pytana o to, czy rozpatrywana była osoba Kalińskiego utrzymywała, że „nic o tym nie wie”, odsyłając z pytaniami do przewodniczącego Cezarego Dzierżka. Pięcioro członków kapituły jednoznacznie odpowiada na nasze pytania. **- Nie było takiej kandydatury. Nic o tym nie wiedziałem, było 10 rozpatrywanych kandydatur - mówi Tadeusz Zaczek, prezes Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.**

- Nie wiedziałem o tym. Miało być tak pięknie... - mówi zaskoczony tym faktem wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński, dodając: **- Jeśli kandydatura była zgłoszona, powinna trafić na obrady kapituły.**

- Z dziesięciu kandydatur osiem głosowaliśmy, dwa medale przyznane były honorowo - mówi Jerzy Wolski - przewodniczący powiatowej komisji rozwoju gospodarczego, rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska. Jest pewny, że nikt nie zgłosił kandydatury Krzysztofa Kalińskiego. Brał udział we wszystkich spotkaniach kapituły, podobnie jak Stanisław Olecki - przewodniczący rady powiatu, który mówi

z przekonaniem: **- Nie było zgłoszenia kandydatury pana Krzysztofa Kalińskiego.**

Najmniej pewna była Jolanta Kępka, która brała udział tylko w ostatnim posiedzeniu kapituły, po zmianie jej składu związaną ze zmianą na stanowisku przewodniczącego Rady Powiatu. To jednak właśnie wówczas zapadła decyzja. Radna deklaruje, że na tym posiedzeniu nie było w ogóle mowy o Kalińskim.

Calkiem inaczej wypowiada się zaś sekretarz powiatu Józef Mucha, który w obradach kapituły uczestniczył, jednak nie miał prawa głosu. **Na pytanie Nowego Łowiczanina odpowiada, że wniosek ten wpłynął o czasie i był przedmiotem obrad kapituły (I) Z dalszymi pytaniami w sprawie tych obrad odsyła jednak do starosty, bo - jego zdaniem - tylko starosta może się na ten temat wypowiedzieć.**

Kto zatem dyskutował nad tym wnioskiem, skoro pięć osób nic o tym nie wie, szósta była w Chinach, a siódma nie chce się wypowiadać? Pozostaje nam tylko dowiedzieć się od ósmej, choć w kapitule najważniejszej - a więc od starosty Cezarego Dzierżka. Starosta wyjaśnia to tak, że szkoła nie jest uprawniona do składania wniosków. Zgodnie z regulaminem w wnioskiem takim mogą występować osoby prawne, organy jednostek samorządu terytorialnego, organizacje społeczne, polityczne i samorządowe. Szkoła nie jest organem jednostki samorządu terytorialnego, ale jest nim rada powiatu i zarząd powiatu. Wszystko wskazuje na to, że sekretarz powiatu nie mówi prawdy, a wniosek szkoły nie został przez zarząd powiatu poparty i skierowany pod obrady kapituły - mimo, że do szkoły wysłano informację o możliwości zgłaszania kandydatur (po co?) i że szkoła ją złożyła (w terminie).

(mwk)

Zarząd wie lepiej?

Czy dyrektorzy i rady pedagogiczne szkół średnich będą chciały zgłaszać swoje wnioski do nagrody, skoro ocenia je zarząd powiatu? Po przesłaniu do szkół informacji o medalu wraz z formularzem wniosku, nie dla wszystkich było jasne, że to nie szkoła kieruje wnioskiem do kapituły, ale rada lub zarząd. Lepiej byłoby, gdyby w takiej sytuacji zarząd powiatu „popychał” wniosek dalej, na kapitułę, która jest niezależna, a jej 8-osobowy skład daje szansę na ocenę wniosku w sposób obiektywny. Obecny regulamin medalu umniejsza rolę kapituły - i daje powód do posądzeń o stronniczość. **Mirosława Wolska-Kobierecka**



Wymiana słupa na ul. Podrzecznej trwała cały piątek, 6 maja.

Kto ściął słup na Podrzecznej?

Wnocy z 5 na 6 maja prawdopodobnie samochód ciężarowy wpadł na słup energetyczny na ul. Podrzecznej tuż przy piekarni Stefana Grzyba. Uderzenie było na tyle silne, że słup został złamany w połowie. W piątek, 6 maja, ekipa techniczna z Łódzkiego Zakładu Energetycznego Rejonu Energetycznego w Łowiczu przy pomocy dźwigu wymieniała słup na nowy. Dyrektor Zakładu Energetycznego Piotr Pikulski liczy, że policji uda się

ujawnić sprawcę. W siedmiu na dziesięć tego typu przypadków udaje się wskazać sprawców uszkodzeń urządzeń energetycznych. Zgodnie z procedurą koszty naprawy czy wymiany ściągane są z ubezpieczenia sprawcy szkody, a Zakład Energetyczny odzyskuje wyłożone na naprawę pieniądze. Zakład Energetyczny nie oszacował jeszcze dokładnie strat poniesionych w wyniku tego zdarzenia.

(eb)

Tłumy na koncertach Iry i Pudelsów

O Juwenaliach pisze Eliza Błaszczuk

Wprzekazaniu symbolicznego klucza do równie symbolicznych bram miasta przez burmistrza Ryszarda Budzałka w ręce studentów Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu uczestniczyło zdaje się niecałe 50 osób. Nieliczna publiczność pod parasolami chroniła się przed siąpiącym deszczem. Taki był tylko początek studenckiej imprezy w piątek, 6 maja, o godzinie 19.00. Wieczorami, pomimo panującego chłodu, na muszli pojawiły się już tłumy.

Łowickie Juwenalia zaczęły się już o godzinie 16.00, 6 maja od występu zespołu „Na własną odpowiedzialność” z Łęczycy, wykonującego szanty. O godz. 17.00 na muszli występ pt. „Lato

2005” rozpoczęły dzieci i młodzież ze Świątlicy Integracyjnej działającej przy parafii Świętego Ducha w Łowiczu. Na początku grupy starsza i młodsza zdomonstrowały układ choreograficzny do muzyki dyskotekowej, potem odbył się pokaz kreacji, które stworzyli samodzielnie sami podopieczni świątlicy.

Uroczystego otwarcia Juwenaliów dokonał prorektor MWSH-P Marek Żukowski, jej student Dariusz Mroczkowski odebrał klucz do bram miejskich od burmistrza. Trudno było przypuszczać po tej garstce osób przybyłych na otwarcie imprezy, że na wieczornym koncercie zespołu Iry zgromadzą się tak liczne tłumy.

dok. na str. 28

Tak nie powinno być

Rzeczywiście, jest to bardzo cenna uwaga... - przyznał wyraźnie zaskoczony starosta łowicki Cezary Dzierżek, spytany przez nas na ostatniej konferencji prasowej o to, czy w porządku jest, że muzeum w Łowiczu było zamknięte w poniedziałek, 2 maja - podczas długiego weekendu majowego. Zapewnił też, że będzie to wzięte pod uwagę, jeśli będą zachodziły podobne oko-

liczności, a dzień, kiedy można spodziewać się większej niż normalnie liczby turystów będzie przypadał w poniedziałek - który to jest dla łowickiego muzeum dniem wolnym od pracy.

Dyrektor łowickiego muzeum Walerian Warchałowski, który w czasie długiego weekendu był nieobecny, poprosił nas o zadanie mu pytań na ten temat na piśmie... **(eb, mak)**

KOMINKI
RABATY
Z MARMURU - Z PIASKOWCA
NA DOWOLNE ZAMÓWIENIA
NISKIE CENY
Łowicz, ROL-PLAST
ul. Mostowa 28, tel. 830-08-37

OKNA
VEKA, DECEUNINCK
okna dachowe i gospodarcze
drzwi - bogaty asortyment
rolety, żaluzje, vericale > moskitiery
NOWOŚĆ: rolety orientalne
Łowicz, Nowy Rynek 8 (wejście od ul. Ciemnej)
tel./fax (046) 837-90-69

**WOJEWÓDZKA SKŁADNICA
ZŁOMU POJAZDÓW**
DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA
PŁACIMY ZA ✓ stare
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA
Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870, (046) 838-55-41

ECOTHERM Sp. z o.o.
FIRMA CIEPŁOWNICZA
POSZUKUJE PRACOWNIKA
(MEŻCZYŻNA) DZIAŁU HANDLOWEGO
Wymagania:
- wykształcenie - min. średnie techniczne
- znajomość obsługi komputera
- doświadczenie w handlu
Oferty wyłącznie pisemne kierować na adres:
Ecotherm Sp. z o.o. 99-400 Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
046/837-52-83, biuro@ecotherm.com.pl

OPONY
NOWE sprzedaż, serwis
BIEŻNIKOWANE
ROSYJSKIE
osobowe
ciężarowe
dostawcze
rolnicze
Łowicz, ul. Warszawska 85A
tel. (046) 830-30-39
0509-252-837 ATRAKCYJNE CENY

MOTO-MARKO
Sprzedaż oleju, filtrów
amortyzatorów KAYABA,
SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!
Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

MIAŁEŚ WYPADEK
jako pieszy, pasażer, kierowca
ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu
utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej,
renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS
Prowadzimy sprawy,
które wydarzyły się do 10 lat wstecz
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723



Prace przy układaniu kostki betonowej na ulicy Kwiatowej prowadzi brygada łowickiego Zakładu Usług Komunalnych.

Kutrzeby zrobiona, Kwiatowa w trakcie, Górki zaczęte

Inwestycje miejskie: co, kiedy? Marcin A. Kucharski pisze o tym, kiedy i na których ulicach w Łowiczu rozpoczną się prace.

Zakończone zostały roboty drogowe przy ulicy Kutrzeby (kilkadziesiąt metrów kanalizacji deszczowej oraz nawierzchnia z kostki betonowej), zamontowane jest oświetlenie, ławki i kosze na śmieci wzdłuż ulicy Bernardyńskiej.

aktualnie Zakład Usług Komunalnych na zlecenie ratusza prowadzi roboty przy budowie nawierzchni z kostki betonowej na ulicy Kwiatowej na Korabce oraz rozpoczął budowę kanalizacji na osiedlu Górki. Kolejno kanalizowane będą następujące ulice: Ogińskiego, Kurpińskiego, Piątkowska i 17 Stycznia.

W ciągu najbliższych kilkunastu dni ZUK zamierza rozpocząć również roboty przy budowie nawierzchni z kostki na ulicy Górnicy, aby połączyć ten odcinek drogi z wykonanym dwa lata temu odcinkiem ulicy Granicznej.

Pod koniec maja ma szansę natomiast rozpocząć się przebudowa chodników wzdłuż ulicy Wojska Polskiego na odcinku od skrzyżowania z ulicą Stanisławskiego do wjazdu w osiedle Dąbrowskiego - w okolicie sklepów na rampie. - Dalej, w stronę Szkoły Podstawowej nr 2 przy ulicy Mickiewicza, nawierzchnia jest jeszcze w niezłym stanie technicznym. Nie mówię, że jest to stan idealny, ale nie jest jeszcze na tyle zła, żeby ją już teraz wymieniać - powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów z Urzędu Miejskiego w Łowiczu Grzegorz Pelka.

Kolejną inwestycją, która ma być wykonana przez ZUK na zlecenie miasta, jest nawierzchnia z betonowej kostki na ulicy Żeromskiego (ulica równoległa do Wiosennej, druga ulica od przedszkola) na osiedlu domków jednorodzinnych na Górkach. W pierwszej połowie tego roku również powinna być rozpoczęta budowa odcinka nawierzchni z betonowej kostki na ulicy Zielnej na osiedlu Łyszkowicka w Łowiczu. Również ZUK będzie wykonawcą nawierzchni z kostki na ulicy Zielonej na Korabce. Prace mają rozpocząć się w drugiej połowie czerwca. - Może nie wystarczy na zrobienie całości za jednym razem, bo jest na tę inwestycję przeznaczonych 100 tysięcy złotych. Tym bardziej, że trzeba tam będzie pociągnąć kawałek kanalizacji deszczowej, ale zaczniemy ją robić - powiedział nam naczelnik Pelka.

W lipcu odbyć się ma natomiast przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy bloku komunalnego (łącznie będzie w nim 48 mieszkań) przy ulicy Czajki. Blok ma być oznaczony numerem Czajki 1C i stać w bezpośrednim sąsiedztwie istniejących już tam dwóch bloków. Ta inwestycja jednak jest obliczona na dwa lata. Planowany termin oddania do użytku bloku komunalnego na Czajkach to koniec sierpnia 2006 roku.

W drugiej połowie roku rozpoczęta natomiast ma być budowa ciągu dalszego kanalizacji sanitarnej i deszczowej na powstającym osiedlu domków jednorodzinnych na Bratkowicach. Będzie również wybudowa-

na kanalizacja sanitarna w ulicy Jordana i Listopadowej. Projekt i pozwolenie na budowę tej kanalizacji już jest wydane, jednak ZUK zamierza rozpocząć te prace w drugiej połowie roku.

Co dalej z Topolową

Ogłoszony również został przetarg nieograniczony na przebudowę ulicy Topolowej oraz skrzyżowań w jej ciągu. Ogłoszenie ma się ukazać w Biuletynie Zamówień Publicznych, który miał być opublikowany 9 maja. Inwestycja ta, oszacowana na ponad dwa miliony złotych, ma być dofinansowana z pieniędzy unijnych. Oficjalnej informacji o tym, czy wniosek miasta został ostatecznie przyjęty, jednak jeszcze nie ma. Należy się tego spodziewać jeszcze w maju. W ramach tej inwestycji przebudowane będzie między innymi skrzyżowanie Starościńska - Ułańska - Topolowa, złagodzony będzie łuk ulicy Topolowej przy ulicy Szkolnej, przebudowane skrzyżowanie Topolowej z Tuszewską i okolice oraz przebudowane skrzyżowanie ulicy Piaskowej z Mickiewicza - od Piaskowej będzie poprowadzona droga wprost w Topolową. W związku z tym powstaną też nowe chodniki, przebudowane będzie oświetlenie oraz linia średniego napięcia od strony ulicy Tuszewskiej. - To jest za poważne zadanie, żeby mogło spaść z realizacji i nie dostać unijnego dofinansowania, dlatego już ogłosiliśmy przetarg - mówi naczelnik Pelka. (mak)

ZUK

Wymienią 1.400 wodomierzy

W lipcu 1.400 wodomierzy zamierza wymienić w tym roku Oddział Wodociągów i Kanalizacji łowickiego Zakładu Usług Komunalnych. Wymiana lub legalizacja wodomierza jest konieczna tam, gdzie minął lub minie w tym roku okres legalizacyjny dla urządzenia. - Do tej pory wymieniliśmy około połowę z tego, co sobie na ten rok założyliśmy. Prace te prowadzimy „z doskoku”, pomiędzy zakończeniem jednej inwestycji, a rozpoczęciem następnej - mówi szef łowickiego Oddziału Wodociągów i Kanalizacji Zbigniew Bochenek. Wo-

domierze wymieniane są zarówno na przyłączach do domków jednorodzinnych, jak i też w węzłach wodnych w budynkach wielorodzinnych - na przykład w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Za wymianę wodomierza bezpośrednio w mieszkaniu odpowiedzialna jest spółdzielnia mieszkaniowa. Kompleksowa wymiana wodomierzy w budynkach ŁSM zakończyła się w ubiegłym roku, o czym pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczanina.

Koszt wymiany lub legalizacji wodomierza - o ile taka jest możliwa (zależy to od

stopnia zużycia i rodzaju wodomierza) waha się od kilkunastu do kilkuset złotych. Koszt ponosi dostawca wody. - Mamy do czynienia z różnymi typami wodomierzy i różnie montowanymi. Nie zawsze nowy wodomierz pasuje w miejsce starego. Wtedy konieczna jest przeróbka. Zdarza się też, że należy zamontować nowy zawór, bo stary nie trzyma - mówi Zbigniew Bochenek. Wodomierze ciepłej wody muszą być legalizowane co cztery lata, zaś zimnej wody co pięć lat.

(mak)

Blżej europejskich pieniędzy

Zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych, miasto będzie mogło otrzymać z budżetu państwa środki na prefinansowanie inwestycji, które mają być realizowane z udziałem pieniędzy ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Pożyczki te zostaną spłacone właśnie pieniędzmi pozyskanymi z Unii Europejskiej w kwocie 2.425 tys. zł.

Łowicz ma je otrzymać na trzy inwestycje. Dotyczące ich wnioski zostały pozytywnie ocenione przez panel ekspertów w drugiej rundzie aplikacyjnej. Na liście rankingowej wniosków z 25 kwietnia ten dotyczący przebudowy ciągu ulicy Topolowej wraz z dwoma skrzyżowaniami został oceniony na około 74% możliwej do uzyskania

liczby punktów, co dało mu 12. pozycję. Dwa wnioski złożone w ramach działania pn. „Zdegradowane obszary miejskie” - znalazły się na drugim i trzecim miejscu listy. Wniosek dotyczący restauracji zabytkowego Nowego Rynku miał 75% maksymalnej liczby punktów, zaś modernizacja muszli koncertowej około 64% możliwej do uzyskania liczby punktów.

W związku z taką wysoką oceną łowickich wniosków Rada Miejska na sesji 28 kwietnia jednogłośnie wyraziła zgodę na zaciągnięcie pożyczek w ramach prefinansowania wymienionych powyżej trzech inwestycji. Ostatecznej akceptacji wniosków można spodziewać się do 15 maja. Aktualnie zapoznaje się z nimi Zarząd Województwa Łódzkiego. (eb)

Cacko za 160 tysięcy

Prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” Wiesław Sierota w piątek 6 maja uroczystie przekazał kluczyki od nowego Forda Transita kierownikowi Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie Jerzemu Dołhaniowi.



Wiesław Sierota (w środku) przekazuje kluczyki Jerzemu Dołhaniowi. Pierwszy z lewej dyrektor PCPR w Łowiczu Robert Wójcik.

Warsztaty wzbogaciły się o nowy samochód dzięki programowi Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach którego warsztaty, które miały samochody 5-letnie i starsze, mogły starać się o dotację na zakup nowego samochodu wynoszącą nawet 85% jego ceny. WTZ w Parmie spełniały te warunki, a starania o dotację czynione były jeszcze w październiku ubiegłego roku. Nowy Ford Transit kosztował 160 tys. zł, z czego 135 tys. zł stanowiła dotacja z PFRON, pozostałe pieniądze były wkładem własnym stowarzyszenia i pochodziły ze sprzedaży poprzedniego samochodu, Fiata Ducato.

Samochód, który służy do dowozu na warsztaty ich uczestników i pokonuje dziennie 200 kilometrów, ma 17 miejsc dla pasa-

żerów i może przewozić dwie osoby na wózkach inwalidzkich. Będzie dużym udogodnieniem dla funkcjonowania warsztatów, bo w dotychczasowym samochodzie było tylko 8 miejsc dla pasażerów, część uczestników warsztatów dowożona była autobusami MKK. Pomimo stosowania przez przewoźnika ulgowej taryfy, był to dla warsztatów koszt rzędu 1600 zł miesięcznie. (mwk)

Gmina Łowicz

Woda i ścieki bez podwyżki

Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków został przyjęty na ostatniej sesji Rady Gminy Łowicz, która odbyła się w piątek 29 kwietnia. Wbrew opiniom sformułowanym przed sesją przez niektórych sołtysów, nie oznaczyło to żadnych podwyżek. Cena wody z gminnego wodociągu na terenie gminy Łowicz nie została zmieniona. Regulamin jedynie precyzuje warunki przyłączania do

sieci, obowiązki usługodawcy i usługobiorców oraz ustala jednoznacznie sposób rozliczeń w oparciu o cenę i stawki opłat ustalane w taryfach odrębną uchwałą. Cena wody na terenie gminy została uchwalona w ubiegłym roku i wynosi 1,60 złotych za zużyty metr sześcienny. Podwyżki ceny wody można spodziewać się nie wcześniej niż w przyszłym roku. (mak)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

RABATY DO 20%
PLUS 5% RABAT dodatkowy

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

595,-
385,-
499,-

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline
WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM
Pamiętaj! 7% VAT na wszystkie okna z montażem tylko w SIB-ie

dok. ze str. 1

NIE DONOSIŁEM!

- Ale co ja wtedy mogłem powiedzieć? Potem wszystko ucichło gdy okazało się, że pożar wybuchł z powodu zwarcia instalacji elektrycznej na strychu budynku - powiedział nam nauczyciel.

Guzek upublicznił informację na dzień przed obradami kapituły medalu Zasłużony Dla Ziemi Łowickiej im. Władysława Grabskiego, do którego to medalu wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski zgłosił kandydaturę Władysława K. Wójt Kwiatkowski powiedział nam, że jest zbulwersowany rzucanymi oskarżeniami. *Chciałem, by uhonorowano tę osobę, bo jest jak mało kto zasłużony dla Zdun i okolicy, a okazuje się, że przez moje dobre chęci została skrzywdzona i pomówiona. Czuję się w tej sytuacji bardzo niezręcznie.* Wójt, nie wierzy w informację jakoby Władysław K. był współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa, a już na pewno nie był nią świadomie. Zawsze, jako nauczyciel i działacz społeczny, był przykładem angażowania się w pełni w życie Zdun i okolicznych wsi. Do tej pory był przyjmowany z honorami na spotkaniach organizowanych z nim w szkołach, gdzie opowiadał o swojej pracy i animowaniu życia kulturalnego na tej ziemi. Zdaniem wójta oszczerstwo rzucone wobec emerytowanego nauczyciela, który ma obecnie 93 lata, może odbić się na jego zdrowiu. Postępowanie Guzka ocenia wójt jako niegodne.

Guzek natomiast, jak nam powiedział, jest w szoku, że wójt w ogóle dopuścił do sytuacji, by Władysław K. został przez niego nominowany do tak prestiżowego odznaczenia. *Dlaczego wójt nie konsultował tej decyzji z komisjami działającymi w strukturach rady gminy? Powi-*

nien to zrobić, tym bardziej, że zgłosił kandydaturę jeszcze dwóch innych, jego zdaniem osób zasłużonych dla gminy - mówi Guzka. Jarosław Kwiatkowski odpowiedział nam na to, że miał w pełni prawo samodzielnie zgłosić kandydaturę do medalu, bo nigdzie nie jest napisane, że tego zrobić nie może i musi pytać o zdanie radnych gminy.

Starosta Cezary Dzierżek, przewodniczący kapituły przyznającej medal Grabskiego, uczeń Władysława K. powiedział nam, że ten nie był brany pod uwagę podczas obrad kapituły, a wpływ na to miała na pewno informacja, która pojawiła się w Dzienniku Łódzkim w przeddzień obrad. Zna nauczyciela i jest pełen szacunku dla jego osoby. *Nie zgadzam się z formą, w jakiej zostało to upublicznione w artykule prasowym: bez jakiegokolwiek podstawy. Dla mnie jest to pomówienie i powinno zostać jak najszybciej wyjaśnione - mówi Cezary Dzierżek.*

Wyjaśnione będzie. Władysław K. tydzień po tym jak został pomówiony przez Guzka, pojechał do oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi i złożył tam wniosek o sprawdzenie czy nazwisko figurujące na liście Wildsteina jest jego nazwiskiem. Skorzystał w tym przypadku z obowiązującej od 20 kwietnia nowelizacji ustawy lustracyjnej dotyczącej w szczególności tej listy, na mocy której w ciągu 14 dni powinien otrzymać z IPN odpowiedź, czy to jego nazwisko znajduje się na liście. Naczelnik Piwno Archiwalnego w łódzkim IPN Paweł Perzyna, powiedział nam o liście Wildsteina, że opieranie się na niej przy rzucaniu na kogokolwiek podejrzeń o współpracę ze służbami bezpieczeństwa PRL jest działaniem bardzo lekkomyślnym. Na li-

ście znajdują się po pierwsze nazwiska osób przede wszystkim z terenu województwa mazowieckiego, wyjątkiem są osoby, które zajmowały poważniejsze stanowiska i często wyjeżdżały za granicę, lub miały jakąś współpracę z ówczesnym MSW. Po drugie, na liście obok współpracowników i oficerów, są także nazwiska kandydatów, którzy nigdy nie podjęli współpracy z bezpieką, a także osoby, które posiadają status pokrzywdzonej. IPN zajmie się również sprawdzeniem czy K. w ogóle pojawia się w dokumentach bezpieki i w jakim charakterze. To jednak będzie trwało ok. 3 miesięcy.

Władysław K. nie chciał nam powiedzieć wprost, czy jeśli IPN odpowie mu, że nie był współpracownikiem służb bezpieczeństwa, będzie starał się przez sąd o zadośćuczynienie od Guzka za pomówienie, którego zdaniem nauczyciela, ten się publicznie dopuścił. Skłania się jednak do takiego rozwiązania. W tym tygodniu najprawdopodobniej dowie się, czy nazwisko na liście Wildsteina jest jego, potem będzie czekał na dalsze wyniki śledztwa, jakie przeprowadzi IPN.

Guzek też był w przeszłości jego uczniem, Władysław K. bardzo ceni jego rodzinę i jak nam powiedział jest mu przykro, że to z jego strony spotkała go krzywda, tym bardziej, że jak uważa ma za sobą bardzo pracowite życie, które poświęcił szkole i wychowaniu kilku pokoleń zduniaków, a pod koniec życia został obrzucony błotem. Najgorsze jest jego zdaniem to, że gdy formalnie okaże się że jest czysty, to i tak część brudu z oszczerstwa, które na niego padło do jego nazwiska przylgnie.

(tb)

Zgoda na wydzierżawienie

Rada Miejska w Łowiczu na sesji 28 kwietnia wyraziła zgodę na wydzierżawienie przez miasto od zarządcy spadku po Wincentym Jagielskim nieruchomości przy Starym Rynku 3. Chodzi tu o ogrody na tyłach remontowanej właśnie kamienicy, w której mieści się wydział promocji i analiz Urzędu Miejskiego.

Wobec śmierci właściciela nieruchomości Wincentego Jagielskiego oraz ze względu na brak ustalonych spadkobierców, możliwość uzyskania tytułu prawnego przez miasto do zarządzania nieruchomością sprowadza się do zawarcia na okres 15 lat umowy dzierżawy. Kurator spadku, którym jest dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Andrzej Masztanowicz za zgodą Sądu Rejonowego w Łowiczu podpisał tego typu umowę obowiązującą do 17 października 2018 roku. Zawarcie takiej umowy na okres dłuższy niż 3 lata wymagało zgody Rady Miejskiej, którą otrzymał.



Przebieganie przez miasto zaplecza kamienicy na Starym Rynku 3 pozwoli na powiększenie parkingu za budynkami urzędu blisko dwukrotnie.

Dzięki temu, miasto pozyskało teren pod rozbudowę parkingu na zapleczu Urzędu Miejskiego. Takie przeznaczenie gruntów zostało przed 30 laty zapisane w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Dzięki temu parking miejski

będzie dwa razy większy. *Liczymy, że w ciągu w ciągu tych 15 lat dzierżawy ustalony zostanie właściciel działki - mówi dyrektor ZGM i jednocześnie kurator spadku Andrzej Masztanowicz.*

(eb)

Bonifikaty w SKR w Kocierzewie

Aby zachęcić rolników do korzystania z usług Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kocierzewie Południowym, za zgodą Rady Nadzorczej wprowadzono w tym roku bonifikaty na cięcie kukurydzy na kisonkę dla stałych klientów.

Aby z nich skorzystać, należy podpisać umowę na wykonanie przynajmniej 2 usług spośród 3, a są to: siew kukurydzy, koszenie żyta na kisonkę i koszenie zbóż kombajnem Bizon. Rolnicy, którzy za wykonanie tych usług zapłacą

powyżej 1.000 zł, przy cięciu kukurydzy otrzymają bonifikatę w wysokości 10%.

Prezes SKR Jerzy Wróbel taki chwyt marketingowy uzasadnia tym, że cięcie kukurydzy to jedna z ostatnich usług wykonywanych w sezonie jesiennym i dość kosztowna, więc chce w ten sposób zachęcić rolników do korzystania z usług spółdzielni. Rolnicy są taką formą bardzo zainteresowani, o czym świadczy fakt, że już około 300 osób podpisało umowy z SKR.

Prezes kocierzewskiego SKR przedstawił na ostatniej sesji Rady Gminy sprawozdanie z działalności

SKR w minionym roku. Jak wynika z niego, SKR w Kocierzewie zamknęła 2004 rok na plusie, pomimo, że zaległości rolników wobec spółdzielni wynoszą około 75 tys. zł, z czego 30 tys. zł to należności z poprzedniego roku, pozostała część to zaległości wcześniejsze. Na wynik finansowy SKR złożyły się przychody w wysokości 928 tys. zł przy kosztach 925 tys. zł. Usługi połowe stanowiły 61%, a dodatkowa działalność - 39%. Na działalność tę składa się transport owoców i warzyw, bieżące utrzymanie dróg, a także przeglądy opryskiwaczy.

(mwk)

DROKujemy NA MIARĘ TWOICH POTRZEB

HIT! PRINT TERMINAL

Nalepki 3D

Wizytówki już od **0,22 zł brutto**

karty rabatowe ■ kalendarzyki
plakaty ■ ulotki ■ foldery
druk wielkoformatowy ■ banery
pieczątki ■ książki niskonakładowe
etykiety ■ plomby gwarancyjne

Drukarnia Print Terminal Łowicz (0 46) 837 09 37
Centrum Tuszewska 45/13 (INTERMARCHÉ)

FPUH BUD-OGROD

Łowicz, os. Górki, ul. Łęczyska 116
tel. 0-600-328-025, (0-46) 837-12-15

WYROBY BETONOWE - SPRZEDAŻ

- kolumny do budynków
- fontanny ogrodowe
- galeria ogrodowa
- kostka brukowa - ogrodowa
- ogrodzenia betonowe
- płyty EKO
- projektowanie ogrodów

do 31 maja **CENY PROMOCYJNE**

AUTO-SZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

samochody osobowe, ciężarowe

Łódź, ul. Inflancka 32, tel. (0-42) 659-88-66
ul. Kilińskiego 221, tel. (0-42) 682-89-89

CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

Praca...

Praca w charakterze Konsultanta Telefonicznego może być bardzo ciekawym i cennym doświadczeniem, zwłaszcza dla młodych osób, które stawiają swoje pierwsze kroki na rynku pracy.

Spółka Polskie Centrum Marketingowe należy do liderów w branży BTL (nowoczesny kierunkowy marketing), obsługuje firmy z dynamicznie rozwijających się branż, takich jak: telekomunikacja, bankowość, ubezpieczenia, motoryzacja, wydawnictwa, firmy wysyłkowe i inne. Pracujemy dla takich firm jak: Bank BPH, CITY BANK, TELE2, LINK4, Polsat Cyfrowy, Infor, C.H. Beck.

Nasi Konsultanci mają możliwość poznania specyfiki wielu branż, a nawet wielu zawodów. Często również pracują dla branż, w których sami się kształcą.

Każda nowo przyjęta osoba przechodzi w PCM szereg szkoleń. Są to szkolenia pozwalające rozwinąć umiejętność profesjonalnego prowadzenia telefonicznego rozmowy handlowej, szkolenia uczące swobody argumentowania, odpirania zastrzeżeń klientów oraz dokonywania profesjonalnego wsparcia lub finalizacji sprzedaży. Przed każdą kampanią prowadzimy też szkolenia produktowe niezbędne pracownikom, do swobodnej i profesjonalnej pracy przy projekcie.

Wszystkim wyróżniającym się pracownikom PCM zapewniamy możliwość rozwoju i awansu, zarówno

w strukturach działu Telemarketingu, jak i w innych działach naszej firmy. Awans na wyższe stanowiska w strukturach działu możliwy jest już po pierwszym miesiącu pracy!

Nasi pracownicy mają szansę spróbowania swoich sił na stanowiskach kierowniczych, prowadząc własny projekt i opiekując się zespołem. Możliwe jest też przejście do innych działów (dział kontroli jakości, dział personalny, dział szkoleń). Dla osób ambitnych, chcących się rozwijać i podnosić swoje kwalifikacje, możliwością jest naprawdę bardzo dużo.

Jak dowodzą nasze badania - dla młodych ludzi najważniejszym elementem wyboru naszej oferty pracy jest fantastyczna atmosfera pracy i ludzi, którzy u nas pracują.

Staramy się więc nie zapomnieć iż na pierwszym miejscu jest człowiek. Ważne jest dla nas aby zapewnić naszym pracownikom dobrą, życzliwą atmosferę pracy. Dbamy o podnoszenie kwalifikacji i o rozwój naszych pracowników, nie zapominając jednak, że ludzie pracują także po to by zarabiać. Nasi pracownicy, pomimo iż piastują stanowiska o charakterze sprzedażowym, mogą liczyć na stałą pensję. Każdy pracownik działu TM otrzymuje dwuskładnikowe



wynagrodzenie (podstawa + prowizja za osiągnięte wyniki), nie uznajemy zasad „sprzedaj to zarobisz, a jak nie sprzedasz...”

Wyróżniający się pracownicy mogą także liczyć na szereg bonusów. Wprowadziliśmy i nadal pracujemy nad programem lojalnościowym dla działu TM. Szczególnymi ofertami produktów czy usług wynagradzamy tych, którzy z zaangażowaniem i pasją wykonują swoją pracę.

PCM stale i intensywnie się rozwija. Szczyrimy się tym, że mamy wielu sławnych klientów oraz dużą ilość zleceń co daje nam możliwość zapewnienia naszym pracownikom ciągłości zatrudnienia.

Od 1 lutego br. oferujemy nowe miejsca pracy w Dziale Telemarketingu w związku z otwarciem naszej nowej siedziby przy ul. Poleczki 7.

Dołącz do nas! Zachęcamy wszystkich do zdobycia nowego doświadczenia i zawodu! Zapewniamy rozwój i realizację własnych celów życiowych!

Zadzwoń: (022) 51 19 116



Aktualnie zatrudnimy KONSULTANTÓW TELEFONICZNYCH

Szukasz pracy w miłej atmosferze?
Zależy Ci na ciągłym rozwoju?
Chcesz zdobyć ciekawe doświadczenie?
Chcesz pracować dla międzynarodowych firm?

ZADZWOŃ (0-22) 51 19 116

Oferujemy:

- Pracę w siedzibie firmy przy ul. Poleczki 7 róg Puławskiej lub w oddziale przy Mińskiej 25 róg Grochowskiej.
- Bezpłatne, nowoczesne szkolenia.
- Pracę w atrakcyjnych godzinach.
- Atrakcyjne wynagrodzenie (podstawa + prowizja) oraz bonusy: karty do tel. komórkowych, bony, premie specjalne.
- Stabilizację w zatrudnieniu i spełnianie celów życiowych.
- Po okresie próbnym możliwość pracy na etat.

więcej informacji: www.pcm.com.pl

Weekend stalowych rumaków

13-15 maja motocyklowe „Radykalia” w Bolimowie

Jeden z najważniejszych motocyklowych zlotów w kraju - Radykalia 2005 - organizowany przez warszawski klub Free Radicals MC Poland, odbędzie się w Joachimowie Mogiłach w gminie Bolimów w weekend od 13 do 15 maja.

Organizatorzy zapewniają moc atrakcji, bezpieczeństwo uczestników i ich ukochanych motocykli oraz możliwość zakwaterowania w namiotach, domkach lub pawilonach. Radykalia odbywają się na terenie ośrodka wypoczynkowego Polskiego Radia, jednak część zlotu, otwarta dla wszystkich zainteresowanych, będzie miała miejsce na rynku w Bolimowie. Tam zaplanowany jest na sobotę od godziny 12.00, koncert zespołu „Rzęchu Cover Band”, grającego covery znanych grup rockowych. Grupa ta grać będzie w oczekiwaniu na dojazd na rynek kolumny motocyklistów, którzy wyjadą z ośrodka w **Joachimowie Mogiłach** i przejadą trasą przez **Krasnow, Humin, Kurabkę, Kęszyce, Sierzchów, Jasionnę, Sokółów i Podsokółów** do **Bolimowa**. Organizatorzy spodziewają się, że w zlocie uczestniczyć będzie około 300 motocyklistów, ale w paradzie pojechać może jeszcze więcej. Wśród uczestników dominują ci, którzy posiadają największych motocykli, o pojemności silnika przekraczającej 1000 cm³, będzie więc na co popatrzeć.

Na bolimowskim rynku motocykliści rywalizować będą m.in.



Konkurs „jazdy wolnej” podczas ubiegłorocznych Radykaliów 2004.

w konkursie wolnej jazdy i w konkursie toczenia pustych puszek po piwie. Inne atrakcje - a ma być ich wiele - przewidziane są na godziny popołudniowe i wieczorne i już tylko dla uczestników zlotu na miejscu w Joachimowie

Zlot rozpoczyna się w piątek 13 maja o godz. 13.00 - organizatorzy celowo ustalili tę datę, żeby pokazać, że nie boją się pecha. Klub Free Radicals MC jest jednym z dwóch rdzennie polskich klubów MC. Zawiał się i działa w Warszawie. Oprócz stolicy klub ma również swoje oddziały w Kolnie, Łomży, Tarcynie i Nowym Dworze Gdańskim. Organizatorzy szczegól-

nie gorąco zapraszają tych, którzy czują się nieswojo w obecności klubów MC. Nomenklatura klubów MC na przykład nie dopuszcza do członkostwa czy chociażby noszenia barw klubowych przez kobiety - w zlocie w Bolimowie pasażerki oraz motocyklistki - „amazonki” mogą jednak uczestniczyć. Free Radicals MC to najlepiej zorganizowane i najbezpieczniejsze imprezy. Gwarantuje to m.in. dobra ochrona zlotu i strzeżony park maszyn. Podczas takiej imprezy nikt nie musi się obawiać, że np. wstawiony biker staranuje kilka namiotów, a przy okazji śpiących w nich motocyklistów - zapewniają organizatorzy. (mak)

można się też spodziewać motocyklistów z Austrii, Włoch, Estonii i Łotwy.

-Radykalia to okazja, aby się przekonać, że zloty organizowane przez kluby MC to najlepiej zorganizowane i najbezpieczniejsze imprezy. Gwarantuje to m.in. dobra ochrona zlotu i strzeżony park maszyn. Podczas takiej imprezy nikt nie musi się obawiać, że np. wstawiony biker staranuje kilka namiotów, a przy okazji śpiących w nich motocyklistów - zapewniają organizatorzy. (mak)

Jubileuszowy koncert radia Victoria

Nieco w innej konwencji niż początkowo planowano, odbędzie się jubileuszowy koncert z okazji 10-lecia łowickiego diecezjalnego radia Victoria.

Śmierć Jana Pawła II skłoniła pracowników rozgłośni do rezygnacji z hucznego festynu z zabawami, grami i konkursami, na którym wystąpić miały m.in. zespoły Vir oraz Kombi. Pieniądze, jakie uzyskano od sponsorów na dofinansowanie festynu, radio przeznaczy na Fundusz Papięski, który przyznaje stypendia naukowe zdolnej młodzieży z biednych rodzin.

Nie oznacza to jednak, że radio nie uczci swojego jubileuszu - którego dokładna rocznica minęła w marcu. W najbliższą sobotę, 14 maja na Starym Rynku w Łowiczu odbędzie się jubileuszowy koncert muzyki chrześcijańskiej w wykonaniu skier-niewickiej grupy „Zespół Czwarty”

oraz salezjańskiego zespołu „Saruel”. Kolejne wejścia obu zespołów przeplatane będą poezją Karola Wojtyły, wystąpieniami gości, Apellem Jasnogórskim.

„Saruel” w Łowiczu zagra m.in. piosenkę „Z Tobą i w Tobie”, która ukazała się pod koniec ubiegłego roku na pierwszym singlu zespołu, a była już prezentowana m.in. na antenie radiowej „Trójki” oraz w programie „Między ziemią a niebem” w TVP1 i stała się przebojem chrześcijańskich rozgłośni radiowych. Piosenka utrzymana jest w stylistyce pop-soulowej.

„Zespół Czwarty” mieliśmy okazję niedawno usłyszeć w naszym mieście, gdy w lutym w łowickiej katedrze występował z nim chór składający się z 100 uczestników warsztatów wokalnych. Zespół Czwarty ma w swoim repertuarze piosenki w konwencji pop-gospelowej.

Początek koncertu o godz. 19, planowane zakończenie - godz. 22. (mwk)

Drugi Piknik Rodzinny będzie 29 maja

Poraz drugi już, na terenie muszli koncertowej i dookoła, niej odbędzie się Łowicki Piknik Rodzinny organizowany przez Urząd Miejski w Łowiczu. Impreza odbędzie się w niedzielę 29 maja w godzinach 14.00 - 22.30. W programie przewidzianych jest wiele atrakcji, główną będzie na zakończenie koncert zespołu Oddział Zamknięty. Wcześniej w programie zostały uwzględnione m.in. koncert uczestników studia piosenki prowa-

dzanego przez Karinę Sędkowską w ŁOK, program dla dzieci, występ kabaretu śląskiego, konkursy z nagrodami, biesiada grecka oraz pokaz sukien ślubnych. Oprócz tego na terenie przyległym do muszli przez czas trwania pikniku odbywać będą się turnieje rekreacyjno-sportowe organizowane przez OSiR i Młodzieżową Radę Miasta, będzie można przejechać się konno, pobawić się w wesołym miasteczku, a także zjeść lub napić się. (tb)

REKLAMA

NA LATO... - SŁONECZKO

Właściciele apteki „Słoneczko” przy ul. Stanisławskiego 27, już poraz drugi w tym roku, organizują w dniach 23-28 maja w Łowiczu akcję badań mammograficznych. Badanie radiologiczne gruczołu piersiowego zwane „prześwietleniem sutka” pozwala na wcześniejsze wykrywanie guzków nowotworowych piersi. Wskazaniem do wykonania tego badania jest wiek 40-tu lat i należy je powtarzać regularnie co dwa lata, po 50 roku życia co rok. Kobiety poniżej 40-tego roku winny wykonywać to badanie w przypadkach występowania wcześniej raka sutka w rodzinie, dysplazji gruczołu piersiowego, lub podejrzanych zmian w sutku.

Taką samą akcją Dariusz Gałaj, właściciel apteki SŁONECZKO, zorganizował w tym roku na Dzień Kobiet. Zainwestował w zdrowie pacjentek apteki. Jak twierdzi „zorganizowany w marcu blok badań profilaktycznych pod hasłem „JESTEŚ NAM BLISKA” cieszył się ogromnym zainteresowaniem”. Popularność rodzinnej firmy Państwa Gałajów wzrasta. „Jest duże zapotrzebowanie społeczne na profilaktykę, badania różnych specjalności. Przerosło ono nasze wyobrażenia. Przyjaciółom Słoneczka, będziemy pomagać tak długo jak długo zechcą korzystać z naszych usług.”

Osoby, które ukończyły 50 lat korzystają z tego badania bezpłatnie jeżeli okażą się dowodem osobistym i dokumentem ubezpieczenia.

Sam fakt sprowadzenia mamografu do miasta dla wielu starszych osób jest dużą wygodą. Dla wielu, wyjazd do Łodzi, byłby barierą trudną do pokonania.

Badania wykonywane będą przy aptece „SŁONECZKO” ul. Krakowska 2. Rejestracja obowiązkowa. Tel. 830-22-63.

Zdaniem Pana Darka każdy może zostać przyjacielem „Słoneczka”. Obserwując sytuację na rynku aptek w Łowiczu, „przyjaciół” ma już wielu. Inicjatywa, którą się wyróżnia, życzliwość, otwartość na ludzi przynosi uznanie, i przysparza klientów. „Bardzo szanujemy naszych pacjentów, dużo im zawdzięczamy, chcemy służyć jak najlepiej, wynagrodzić zaufanie, którym nas obdarzają. Dla wygody, komfortu, dla ich dobra od czerwca ubiegłego roku apteka jest czynna NON-STOP, całą dobę, również w niedziele i święta. Gdy trzeba w nocy szybko kupić lek, to jest ważne. Apteka całodobowa spełnia swe zadanie znacznie lepiej niż rotacyjny dyżur.

Nie ma takich chwil których nie poświęcimy naszym pacjentom. Aptekarstwo jest naszą pasją.”

Promocja zdrowia Spółki Słoneczko to zestaw odrębnych badań: **OSTEODENSYTOMETRIA** 21.V **SPIROMETRIA** 30, 31.V **MAMMOGRAFIA** od 23 do 28.V

Inicjatywę wspierają: **CARITAS** Diecezji Łowickiej, **DEXAMED SALVE-MEDICA**, onkologów Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika

w Łodzi, specjaliści firmy farm. AstraZeneca, nadzorujący kolejne etapy badań.

„Nierzadko trzeba impulsu by wykonać jakiś krok. W przypadku nowotworów czas gra ogromną rolę. Nie jest naszym celem ingerencja w obszar medycyny. Możemy, chcemy pomagać. Polski system ubezpieczeniowy jaki jest wszyscy wiemy. Staramy się wydobyć tych którzy jeszcze o zdrowiu nie pomyśleli, innym to ułatwić, skierować ich do gabinetów by podjęli właściwą terapię.”

Kilkakrotnie Sp. „Słoneczko” użyczała lokalu na densyometrię osteoporoz. Były to badania z **nadgarstka**. Densyometria RTG zaplanowana w dniu 21 maja jest nieco droższa ale też o wiele dokładniejsza. Dodatkową zaletą jest bezpłatna konsultacja specjalisty reumatologa. Mammografia i densytomia kości są badaniami rentgenowskimi wykorzystującymi promieniowanie jonizujące. Wyklucza ono z grona osób badanych kobiety w ciąży.

Organizatorzy dali też szansę na sprawdzenie stanu układu oddechowego. Niewątpliwie palacze wykorzystają tę możliwość. Spirometria to jednak badanie głównie dla astmatyków. Badaniu patronuje firma farmaceutyczna AstraZeneca producent leków pulmonologicznych.

„Słoneczko”
- zaprasza

R-691

Raz wsiądziesz,
a nie będziesz chciał wsiąść.
Przekonaj się w czasie jazd próbnych Renault.

- Umów się na jazdę próbną na www.jazdaprobna.pl
- Zapraszamy również na Dni Otwartych Drzwi w weekendy 7-8 i 14-15 maja.
- 12% rabatu na wypróbowany model.
- Do wygrania 12 wycieczek na Grand Prix Formuły 1 w Brazylii.

Oferta rabatowa dotyczy modeli: Clio, Thalia, Modus, Kangoo, Mégane lub Scenic. Promocja ograniczona w czasie. Szczegóły w Autoryzowanych Partnerach Renault.

RENAULT
CZYLI TWÓRZENIE SAMOCHODÓW

JASZPOL
Sp. z o.o.

Łódź, ul. Brukowa 2, tel. (042) 612-12-22
Zgierz, ul. Łódzka 28, tel. (042) 716-26-52
Skiermiewice, ul. Buczka 2, tel. (046) 833-26-90

ISO 9001:2000

ZŁOTY CERTYFIKAT
PRESTYŻOWOŚĆ
FAIR PLAY
2000-2004

www.jaszpol.com.pl

REN AUTO-SERVIS KUTNO, ul. Grunwaldzka 39, tel. (024) 254-77-69

RYNEK ROLNY NADAŁ W SĄDZIE

Kolejna rozprawa przeciwko Markowi R. oraz Robertowi R., byłym prezesom spółki Rynek Rolny Ziemi Łowickiej, odbyła się 26 kwietnia w Sądzie Rejonowym w Łowiczu.

Przypomnijmy, że proces rozpoczął się w listopadzie ubiegłego roku. Oskarżonym zarzuca się, zgodnie z artykułem 286 par. 1 kk, że pełniąc funkcję prezesów doprowadzili jej kontrahentów do niekorzystnych rozporządzeń mieniem na ponad 330 tys. zł. Poszkodowani tracić mieli przez to, że spółka przyjmowała od nich plody rolne wiedząc, że nie jest w stanie im zapłacić. Pokrzywdzonych zostało kilkudziesięciu rolników oraz firm z okolic Łowicza. Na ostatniej rozprawie kontynuowane były przesłuchania świadków z długiej ich listy zgłoszonej w tym procesie. Pośród zeznających tego dnia rolników, którzy są jednocześnie poszkodowanymi przez Rynek Rolny, był Andrzej T., który był członkiem Rady Nadzorczej od momentu powstania spółki oraz protokołował wszystkie jej posiedzenia. Przed sądem przyznał, że cała jego wiedza na temat spółki zawarta jest właśnie

w tych protokołach. Świadek zauważył, że kłopoty finansowe spółki mogły wynikać z tego, że minister rolnictwa nie przekazał spółce obiecanych na samym początku 900 tys. zł. O te pieniądze zabiegał m.in. starosta Cezary Dzierżek. Rynek Rolny miał pieniądze z akcji.

Tylko jeden rok zakończył się dla spółki bilansem dodatnim. W 1998 roku firma zaczęła się układać z rolnikami odnośnie zaległości na ich rzecz za dostarczone towary. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej 18 marca 1999 roku zobowiązano zarząd do zaciągnięcia kredytu na bieżącą działalność. Do sprawozdania z działalności zarządu za rok 1999 Rada Nadzorcza nie miała uwag. Ponownie RN zobowiązała zarząd do zaciągnięcia kredytu w kwietniu 2000 roku - tym razem w wyższej kwocie, wynoszącej 600 tys. zł. Pieniądże te miały być przeznaczone na bieżącą działalność, w tym na spłatę zaległości finansowych na rzecz dostawców.

Zeznań świadka wynika, że w lipcu 2000 roku ukonstytuowała się nowa Rada Nadzorcza, jej przewodniczącym został Robert Sikorski. - *Zmiany zostały przeprowadzone przez posła Gajdę, który dzięki pełnomocnictwom od rolników miał większość głosów na tym zgromadzeniu. Powiedział nawet*

wtedy: „Bracia rolnicy, zobaczcie, będziecie mi dziękować za te zmiany” - mówił świadek. Jego zdaniem bolączką firmy były tarcia pomiędzy Radą Nadzorczą a osobami, które wprowadziły zmiany w lipcu 2000 roku, chodziło mu tu o posła Gajdę oraz władze miasta Łowicza, które również dysponowały sporą ilością głosów.

Nowa Rada poprosiła o przygotowanie sprawozdania z działalności spółki za pierwsze półrocze tego roku. Dotychczasowy prezes został zdymisjonowany. Jego wniosku o upadłość RN nie przyjęła. Na posiedzeniu Rady 15 lipca 2000 roku czasowe pełnienie obowiązków prezesa powierzono Markowi R. Świadek, jako członek RN, wyjaśnił, że wniosek o upadłość nie został postawiony z uwagi na potrzebę istnienia tego typu firmy w regionie. - *Uważałem, że spółka jeszcze stanie na nogi* - mówił o motywach swojej postawy Andrzej T.

Świadek, jako członek RN nie wiedzącego rada nie zwołała do chwili obecnej Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, które mogłoby odwołać radę. Teoretycznie Rada Nadzorcza Rynku Rolnego istnieje do dziś, a z Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że prezesem spółki nadal jest Marek R. Ostatni prezes czynił

zabiegi o zwołanie posiedzenia RN, która mogła głosować uchwałę w sprawie odwołania go z funkcji. - *W kolejnych wyznaczonych terminach stawiał się pan Marek R. i ja - mówił świadek, który odpowiadając na pytanie obrony zaznaczył, że praca członków rady była pracą społeczną, nieodpłatną.*

(eb)

Nie będzie więcej pociągów do Łodzi

Pisemny protest do Sejmu Województwa Łódzkiego wystosowany przez grupę mieszkańców Domaniewic oraz tutejszy Urząd Gminy, w którym narzekano na zbyt rzadkie połączenia kolejowe z Łodzią, nie odniósł pożądanego skutku.

Oznacza to, że - jak się można było spodziewać - na trasie Łowicz - Łódź nie pojawi się w najbliższym czasie więcej kursów pociągów.

Grupa mieszkańców Domaniewic powoływała się na to, że w związku ze zmianami rozkładu jazdy PKP ograniczającymi liczbę połączeń na trasie Łódź Kaliska - Łowicz, nie mają czym doje-

chać do pracy w Łodzi. Pasażerski Komitet Protestacyjny, zawiązany w początkach roku, tworzy grupa 32 osób, które reprezentują szersze grono, bo około 150 innych osób.

- *Prosiłiśmy, aby pociąg nr 5521 wyjeżdżający z Łowicza do Łodzi o godzinie 5.00 będący w Łodzi o godzinie 7.07, był w Łodzi najpóźniej o godzinie 6.30. Zależy nam ponadto, aby kolejny pociąg dojeżdżający do Łodzi o godzinie 8.40, był na stacji docelowej najpóźniej o 8.00* - tłumaczył w imieniu protestujących Edward Wieczorek. Komitet występował ponadto do marszałka o przywrócenie pociągu relacji Łódź Kaliska - Łowicz pomiędzy godziną 19.00 a 20.00, którym ludzie mogliby wracać z pracy do domów.

Pierwszy wniosek, złożony 10 stycznia, nie został pozytywnie rozpatrzony. Drugi, złożony 15 lu-

Transporty żywności docierały będą do Waliszewa raz na kwartał. Pomocą objętych zostało 110 rodzin, czyli około 600 osób mieszkających na terenie gmin Bielawy oraz Głowno. W rozdzielaniu żywności poszczególnym rodzinom pomagali pracownicy GOSP z Bielaw. W transporcie na pierwszy kwartał tego roku znalazło się mleko, ser żółty oraz ryż. Na jedną osobę w rodzinie na trzy miesiące przypadają 1 litr mleka, 25 dag sera żółtego oraz 2 kg ryżu. Kolejny transport żywności dotrze do Waliszewa w czerwcu.

(eb)

Poproszę tonę sera za 5 złotych

Kolejni świadkowie zostali przesłuchani 29 kwietnia w sprawie dotyczącej kradzieży serów twardych z magazynu wyrobów gotowych Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. Dwie były magazynierki - Teresa A., Helena P., kierowca Czesław S. oraz kobieta pracująca na stanowisku pomocy magazyniera - Celina P. oskarżeni są o to, że będąc pracownikami OSM w Łowiczu, wypradzili z magazynu mleczarni w ubiegłym roku kilka ton serów twardych o łącznej wartości blisko 94 tysięcy złotych. Proces w tej sprawie rozpoczął się przed łowickim Sądem Rejonowym w listopadzie ubiegłego roku.

Przed sądem zeznawała Zdzisława M., pracująca jako księgowa. Była świadkiem obrony. Relacjonowała ona przebieg inwentaryzacji zarządzanej w magazynie na drugi dzień po odkryciu nielegalnego wywozu serów, czyli 8 września 2003 roku. Inwentaryzacja wykazała niespodziewanie niewielką nadwyżkę. Kontrole tego typu przeprowadzane są tylko raz w roku, ta była zarządzana wyjątkowo.

Zeznania składał również administrator sieci komputerowej w łowickiej Mleczarni Marek J. Następnego dnia po stwierdzeniu ubytków w ilości serów, a była to niedziela, został wezwany do pracy. Świadek został wówczas poproszony o wykonanie kilku nietypowych zestawień, chodziło głównie o przeszukiwanie bazy z poziomu administra-

tora. Znalezione zostały wówczas usuwane dokumenty wywozowe, czyli te związane ze sprzedażą towaru oraz przemieszczeniami między działami. Znalezione około 20 dokumentów, które od początku 2003 roku do września zostały usunięte. Odzyskano treść usuniętych dokumentów. Śladów nie pozostała tylko zmiana w treści dokumentów. Normalnie usunięcia dokumentów typu WZ zdarzały się rzadko, wówczas gdy klient nie odebrał towaru lub towar nie mógł do niego dotrzeć (np. brak transportu). Usunięcia dokumentów zdarzały się również w innych wydziałach, ale na magazynie wyrobów gotowych było ich znacznie więcej. Zauważono też pewną nietypowość dla innych działów specyfikę, że dokumenty nowe nanoszone w miejscu tych

usuniętych miały ten sam numer, te same dane oraz były nanoszone tego samego dnia.

Kolejny świadek Janusz R., właściciel sklepu z nabiałem na targowicy w Żyrardowie, wypowiadał się pochlebnie o oskarżonym. - *Wszystkich kierowców oceniam jednakowo, to prości ludzie. Tylko pan Czesław wyróżniał się wrodzoną inteligencją* - mówił trzeci świadek przesłuchiwany tego dnia przed sądem. - *Pasowałby na kierownika magazynu.* Świadek dodał, że ze strony oskarżonego nie padła nigdy propozycja handlu produktami OSM poza procedurą. Dodał ponadto, że po wszczęciu procesu w sprawie kradzieży serów wszyscy handlujący na targowicy w Żyrardowie dowcipkują na zasadzie - „Poproszę tonę sera za 5 zł”.

(eb)

Jak cię obsłużono w komendzie

Ankietowe badania jakości obsługi prowadzone są w łowickiej Komendzie Powiatowej Policji, jako część badań prowadzonych na terenie całego województwa łódzkiego, we wszystkich komendach powiatowych. Ankiety są wydawane osobom przychodzącym do KPP w jakiegokolwiek sprawie. Kwestionariusz ankiety można również pobierać w recepcji KPP od strony ulicy Długiej w Łowiczu. Tam też stoi skrzynka, do której należy wrzucać wypełnione ankiety. Są one anonimowe i nie należy na

nich pisać swoich danych osobowych. Badania takie są prowadzone w ramach opracowanej w łódzkiej Komendzie Wojewódzkiej Policji strategii działania policji. Ich wyniki mają służyć poprawie jakości obsługi, między innymi skróceniu czasu oczekiwania na załatwienie sprawy. Jedno z pytań dotyczy na przykład czasu oczekiwania na przyjęcie przez policjanta po skierowaniu petenta w punkcie recepcyjnym. Ankieta również zadaje pytanie ile czasu petent spędził w jednostce policji oraz ocenę pomieszczeń.

(mak)

Gmina Bielawy

Żywność dla najbiedniejszych

9 maja dotarł pierwszy w tym roku transport żywności do Waliszewa.

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic otrzymało 6 ton żywności z fundacji Bank Żywności w Łodzi. W ramach unijnego programu obdarowywania żywnością najbiedniejszych mieszkańców Unii Europejskiej, stowarzyszenie z Waliszewa w ubiegłym roku otrzymało 702 kg makaronu, 2430 kg mleka w proszku oraz 2268 kg ryżu. W tym roku ponowiło wniosek, który został pozytywnie rozpatrzony.

Transporty żywności docierały będą do Waliszewa raz na kwartał. Pomocą objętych zostało 110 rodzin, czyli około 600 osób mieszkających na terenie gmin Bielawy oraz Głowno. W rozdzielaniu żywności poszczególnym rodzinom pomagali pracownicy GOSP z Bielaw. W transporcie na pierwszy kwartał tego roku znalazło się mleko, ser żółty oraz ryż. Na jedną osobę w rodzinie na trzy miesiące przypadają 1 litr mleka, 25 dag sera żółtego oraz 2 kg ryżu. Kolejny transport żywności dotrze do Waliszewa w czerwcu.

(eb)

REKLAMA



KIA MOTORS
The Power to Surprise™

Zdażyć przed końcem VAT'u

Nie daj się wyprzedzić ustawiał!
Oszczędź dużo pieniędzy i wyjeżdź nowym KIA



Kia Carnival od 78 900 zł
Kia Sportage od 73 900 zł
Kia Sorento od 101 300 zł

Ceny netto dla samochodów z homologacją ciężarowa.

MGT Autoryzowany dealer KIA Motors
ŁOWICZ, ul. Bołimowska 75
SALON 46 8303425 SERWIS 8303426

www.kia.pl

Sanniki

Przedszkole w pałacu czy pałac bez przedszkola

Samorząd gminy Sanniki stanął przed kolejnym poważnym problemem, jakim jest decyzja w sprawie ostatecznego przeznaczenia pałacu.

W trakcie opracowywania dokumentacji na jego remont zakładano, że po planowanym remoncie ma spełniać te same funkcje co obecnie, a mieścić się tam Gminna Biblioteka, Biblioteka Muzyczna, Gminne Centrum Informacji, przedszkole i Ośrodek Chopinowski, w którym jest m.in. sala koncertowa. Okazało się jednak, że nowe przepisy dotyczące powierzchni potrzebnej dla 1 dziecka w przedszkolu skutkują tym, że cały budynek należałoby przebudować pod kątem przedszkola, które zajęłoby około 75% budynku, tak więc miejsca na ośrodki chopinowski pozostałoby niewiele. Sprawa jest tym bardziej skomplikowana, że gmina planuje starać się o dotację na remont dla potrzeb tegoż ośrodka.

Problem ten przedstawiła na sesji 25 kwietnia Janina Stawecka z płockiej firmy „Budownictwo i reklama”. Mówiła, że obliczenia wykonywała przy założeniu, że od września będzie w przedszkolu około 80 dzieci, co wynika m.in. z likwidacji dwóch małych szkół, w których były oddziały „0” - w Barciku i Lwówku, a także wymaganej na jedno dziecko powierzchni 2,4 m² na sali zabaw. - *Niemal cały pałac oprócz sali koncertowej powinno zająć przedszkole* - mówiła projektantka, wyjaśniając dalej, że to nie jedyny problem. Kolejne to: zbyt małe sale, drewniane schody, konieczność przebudowy toalet - co zważywszy na fakt, że jest to budynek zabytkowy, a więc pod opieką konserwatora, jest niemal nie do pogodzenia. Projektantka wątpiła, czy na zmiany tak odległe od pierwotnego stanu konserwator by się zgodził.

Co wybrać - są dwie możliwości

Gdyby samorząd gminy Sanniki zdecydował się pozostawić przedszkole w pałacu, na parterze budynku można byłoby ewentualnie ulokować bibliotekę



Jeśli Rada Gminy Sanniki wyrazi na to zgodę, w przyszłości pałac będzie przede wszystkim Ośrodkiem Chopinowskim.

chopinowską i pozostałyby dwa małe pomieszczenia np. na ośrodek sztuki ludowej. Praktycznie jednak pałac stałby się wówczas przedszkolem, zabrakłoby miejsca na bibliotekę i Ośrodek Chopinowski.

Drugi wariant, o jakim mówiła Janina Stawecka zakłada na parterze pałacu salę koncertową, bibliotekę gminną i chopinowską. Na piętrze zaś pomieszczenia hotelowe i sale do zajęć np. z muzyki, śpiewu. - *Grupy 10-15-osobowe mogłyby przyjeżdżać na tydzień do Sannik, ale co z przedszkolem?* - pytała radnych. Mówiła też, że przed rozpoczęciem remontu przedszkole i tak musi być przeniesione z pałacu w inne miejsce, bo tam, gdzie są dzieci, nie można nawet rusztowania ustawić. Problem ten nie jest błahy, bo remont może trwać przynajmniej 2 lata. - *To jest zabytek i tu się nic nie przyspieszy* - mówiła, ale z dalszej wypowiedzi wynikało, że bardziej realne z powodów finansowych jest rozłożenie go na 4 do 5 lat. Drugim problemem do rozważania są też kotłownie. W pałacu są aż dwie, jedna na miał, druga na węgiel. Projektantka mówiła, że może zostać jedna i powin-

Problem z salą gimnastyczną w Błędowie

Rozbudować czy burzyć i budować nową?

Radni gminy Chaśno staną najprawdopodobniej jeszcze w tym roku przed trudnym wyborem: czy podjąć się budowy nowej sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Publicznych w Błędowie czy też ryzykować jej przebudowę i powiększenie. Przypomnijmy, że na poprzedniej sesji Rady Gminy zdecydowali się podjąć rozbudowy sali w Błędowie. Chodziło o jej wydłużenie o około 4 metry, podniesienie dachu i adaptację poddasza przylegającego do sali budynku na salę lekcyjną. Wójt Roman Łaziński powiedział jednak na sesji 27 kwietnia, że pierwsze prace studyjne przeprowadzone na budynku stwierdziły, że wydatki związane z jego modernizacją i rozbudową, będą kosztować gminę niemal tyle samo co postawienie nowej sali. Okazało się

m.in. że fundamenty, na których stoi budynek są dość niestabilne i wadliwie wykonane, rozbieranie jednej ściany i przesunięcie jej o kilka metrów może być wobec tego bardzo kłopotliwe.

Wójt przedstawił na sesji radnym pomysł wybudowania nowej sali gimnastycznej, jeśli dalsze prace studyjne i ekspertyzy dotyczące rozbudowy potwierdzą, że konstrukcja do takich prac się nie nadaje. Na sali gdzie obradowali radni dało się słyszeć głosy raczej pozytywnie nastawione do pomysłu budowy nowego budynku. Radni mówili, że lepiej mieć coś solidnego na lata, niż coś co może się rozpaść. Przychylniej patrzy też na kolejną inwestycję po pracach, które ruszyły przy szkole w Mastkach: już powstaje tam sala gimnastyczna, a jak zapo-

wiedział na sesji wójt, gmina otrzyma najprawdopodobniej dofinansowanie tych robót w wysokości aż 50%. W przypadku Błędowa gmina szukałaby pieniędzy także na zewnątrz, mając szanse je otrzymać.

Wszelkie prace sondażowe w Błędowie zakończą się do końca roku i wtedy sprawa trafi pod obrady radnych, którzy zdecydują co dalej zrobić. Jeśli radni poprą pomysł budowy nowej sali, gmina powinna liczyć się w wydatkami podobnej wielkości jak w przypadku rozpoczętych już prac w Mastkach - czyli 685 tys. zł. Do tego jednak trzeba będzie dodać koszty związane z wyburzeniem obecnej sali. Cały koszt prac zamknąłby się w kwocie ok. 1 mln zł - przewiduje wójt.

(tb)

na być ekologiczna, czyli na gaz lub olej opałowy. Obecne kotłownie emitują dym, który źle wpływa na środowisko i powoduje niszczenie elewacji.

Będzie sesja nadzwyczajna

Problemy przedstawione na sesji były dla wszystkich radnych nowe, również dla wójta Marii Fudały, która nie chce w tak poważnych sprawach podejmować samodzielnej decyzji, lecz woli znać opinię Rady Gminy. Dwa dni po sesji w Sannikach odbyło się spotkanie z Małgorzatą Błoch - Wiśniewską z Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, na którym obecni radni i wójt pytali m.in. o możliwość otrzymania dotacji na remont pałacu. Sanniki chciałyby skorzystać z rządowego programu „Dziedzictwo Fryderyka Chopina 2010”, w którym miliony złotych przeznaczone są na inwestycje. Błoch - Wiśniewska deklarowała, że pieniądze są i gmina powinna złożyć wnioski.

Wójt gminy Sanniki Maria Fudała mówi, że jeszcze w maju zwołana zostanie nadzwyczajna sesja Rady Gminy. Zaproponuje na niej, aby dla potrzeb przedszkola wykończyć budynek przy stadionie, którego budowa rozpoczęta była w latach 80. XX w. i pierwotnie przeznaczony miał być na przedszkole. Oczywiście sprawa będzie dyskutowana na wszystkich komisjach stałych, konieczna będzie ekspertyza tego budynku, bo ostatnia wykonana była w 2001 roku, gdy rozważano możliwość wykończenia go dla potrzeb gimnazjum. Maria Fudała szacuje, że inwestycja ta pochłonie około 1,2 - 1,3 mln zł. Trzeba będzie więc zbadać możliwości kredytowe gminy, bo prawdopodobnie na przedszkole gmina będzie musiała zaciągnąć około 1 mln zł kredytu. (mwk)

SP Domaniewice

Nareszcie bez Krasickiego

Radni gminy Domaniewice przychyliłi się 27 kwietnia do wniosku uczniów, ich rodziców oraz nauczycieli Szkoły Podstawowej w Domaniewicach, który dotyczy zmiany patrona szkoły. Śmierć Papieża Polaka przed ponad miesiącem natchnęła ich do nadania szkole imienia Jana Pawła II. Domaniewiccy radni poparli ten wniosek 11 głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się.

Uroczystości związane ze zmianą patrona zaplanowano na 16 - 18 października. W okresie wakacji szkoła będzie musiała wymienić sztandar oraz pieczęcie. W chwili obecnej domaniewicka podstawówka nosi jeszcze imię Janka Krasickiego pseudonim „Kazik” - komunisty, partyzanta Gwardii Ludowej - a więc formacji podporządkowanej Moskwie, zwalczającej legalny rząd polski, od 1942 członka KC PPR, zamordowanego w 1943 roku przez hitlerowców. W wątpliwość poddawał zalety tej postaci

w listopadzie ubiegłego roku podczas obchodów 63. rocznicy pierwszych zrzutów lotniczych na Ziemi Łowickiej w Czatolinie pisarz i historyk dr Cezary Chlebowski - autor wielu książek historycznych, m.in. o dziejach AK i Powstania Warszawskiego. Chlebowski, sam były żołnierz Armii Krajowej, dziwił się, że uroczystości związane z rocznicą zrzutów obchodzone były przy szkole, która nosi imię Janka Krasickiego. Opinię Chlebowskiego przeciwstawiał się wówczas poseł PSL Tadeusz Gajda. Kilku kombatanatów siedzących na końcu sali, byłych żołnierzy Armii Krajowej, próbowało

wtedy - tupiąc nogami - przerwać wypowiedź Gajdy.

Relacjonując przebieg uroczystości z listopada ubiegłego roku zapowiadaliśmy, że te krótkie incydenty mogą stanowić dobry początek do rozpoczęcia dyskusji nad tym, czy podstawówka w Domaniewicach powinna nadal nosić imię Janka Krasickiego. Do obszernej dyskusji co prawda nie doszło, ale patrona szkoły ostatecznie zmieniono. Nowy patron, Jan Paweł II, bez dwóch zdań będzie lepszym wzorem postępowania dla uczniów podstawówki.

(eb)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE	PROMOCJA!
Rokicki ZAPRASZAJĄ OFERUJEMY: ✓ bogaty asortyment ✓ atrakcyjne ceny ✓ liczne promocje ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15 ul. Starzyńskiego 29 REALIZUJEMY BONY SODEXHO	• Jagr Dobre śmietankowe - 1,59 zł • W-wa margaryna Palma, zwykła 250 g - 0,99 zł • Hochland serki topione bloczki, 100 g asortyment - 1,49 zł • Hochland serki topione plastry 150 g asortyment - 2,59 zł • Włoszczoła kefir 100 g - 0,89 zł • Włoszoła ser Ementaler 1 kg - 14,99 zł • Zott kefir 400 g - 0,89 zł • Kamaj piernik serduszko w czekoladzie 1 kg - 7,29 zł • Ulmar parówki codzienne 1 kg - 4,99 zł • Star-Peck szynka wiejska 1 kg - 16,99 zł • Herman kielbasa diabelska 1 kg - 7,99 zł • Herman szynka marmurkowa 1 kg - 9,99 zł • Skiba mielonka kanapkowa 1 kg - 6,19 zł • Drosed parówki drobiowe 1 kg - 4,39 zł • Balcerzak kielbasa szynkowa wieprzowa 1 kg - 11,79 zł • Łukosz schab pieczony z indyka 1 kg - 12,69 zł • Krzys kaszanka 1 kg - 4,19 zł • Zott jogurt Jogobella 150 g - 0,99 zł • Wedel mieszanek wedlowska luz - 19,99 zł • Akrom makaron domowy 250 g - 1,19 zł • Mleko łowickie świeże karton 1 l 3,2%, 1,5% - 1,59 zł

Familiada

**KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU**



Na scenie politycznej zaczyna robić się nerwowo. Na razie widać to wyraźnie na górze, ale czym bliżej wyborów parlamentarnych, tym bardziej będą się uaktywniać partyjne doły. Większość liderów już zadeklarowała chęć zostania prezydentem, ich dublerzy chcą być premierami. Są jednak dwa wyjątki. SLD żadną miarą (ulubiony zwrot Józefa Oleksego) do prezydenckiego wyścigu nie wystawi swego lidera, właśnie Oleksego, bo ten nie oczyszczył się jeszcze do końca w procesie lustracyjnym, a gdyby nawet to nastąpiło, to i tak szanse miałby znikome. SLD stawia więc na Włodzimierza Cimoszewicza, który kryguje się jak panienka z dobrego domu, ale jestem przekonany, że przygotowania trwają pełną parą, choć są na razie dokładnie kamuflowane. Ciekawostką w procedurze wyborczej jest to, że wybory ogłasza marszałek Sejmu czyli... Cimoszewicz. Manewr jest niewielki, dotyczy ledwie miesiąca, ale termin wyborów może mieć istotne znaczenie dla wyników. Przed wszystkim dlatego, że mogą się one odbyć razem z parlamentarnymi bądź w niewielkim odstępie czasowym. Lewica boi się zaś panicznie tego, że w przypadku połączonych wyborów sceną mogłaby zapanować bracia Kaczyńscy z PiS-u, co byłoby ewenementem w skali światowej. Od ról w filmie „O dwóch takich, co ukradli księżyc”, które zagrali będąc w piątej klasie podstawówki na warszawskim Żoliborzu, do dużo większych ról prezydenta i premiera Rzeczypospolitej. Sytuacja już z całkiem innego filmu, raczej z gatunku science fiction, ale przynajmniej jedność poglądów dwóch najważniejszych osób w kraju miałbyśmy zagwarantowaną.

Na przeciwnym do lewicy biegunie jest Liga Polskich Rodzin, której niekwestionowany przywódca, Roman Giertych kandydatem na prezydenta nie może być

z przyczyn formalnych. Nie ukończył jeszcze 35 lat, a to jest wymóg konstytucyjny. Wystawia więc do wyścigu swojego ojca, Macieja, śniąc o tym, by to rodzina Giertychów rządziła krajem. Takich „famiład” moglibyśmy mieć na scenie politycznej więcej, bo oto jedna z najważniejszych osób w Platformie Obywatelskiej, pani Zyta Gilowska umyśliła sobie, że ona, choć lublinianka, wystartuje do Sejmu w Warszawie, a listę PO w Lublinie otworzy jej syn. Szczególnie szef Platformy, Donald Tusk wybił jej ten pomysł z głowy. Podobnie, rodzinne ambicje ma być minister kultury z PSL-u, też z Lublina, Zdzisław Podkański, który na listy wyborcze ma również zamiar wpisać swego syna. Bardziej pragmatyczny w rodzinnych interesach wydawał się być wspomniany na wstępie Oleksy, który swego syna skierował w swoim czasie do paliwowego biznesu twierdząc potem, że to tylko niewinne, studenckie praktyki. Teraz synek pogłębia wiedzę w USA, ale gdy wróci należyście wyedukowany, to kto wie... Swego czasu głośno było o synku Leszka Millera, też Leszku, który rozdawał karty w różnych układach biznesowych. Na szczęście państwo Kwaśniewscy zarzucili pomysł przedłużenia dynastii prezydencką elekcją pani Jolanty, ale jak widać po rozmaitych familiach rodzinne interesy w polityce połączonej z biznesem rozwijają się całkiem nie najgorzej.

Zaczęłam od SLD i na tej formacji chcę też zakończyć. Pojawili się otóż całkiem serio pomysły, by kandydatem lewicy na prezydenta był syn Edwarda Gierka – Adam, który notabene został w zeszłym roku wybrany na Śląsku do Parlamentu Europejskiego. Jak widać tęsknoty za komuną odżywają nie tylko w Rosji i na Białorusi. Jedno jest jednak pewne. Konsultacje z ojcem nie wchodzi w grę, bo przecież pierwszemu sekretarzowi PZPR nie wypadało wierzyć w życie pozagrobowe.

Figi z makiem zamiast bielizny

Kiedy w listopadzie ubiegłego roku mieszkanka Łowicza odbierała z rąk listonosza przyslaną jej z Warszawy paczkę, w pierwszej chwili nie pamiętała nawet, iż coś zamawiała. Nic dziwnego, gdyż zamówienie złożyła w maju pół roku wcześniej. Po otwarciu pakunku okazało się, że przysłany produkt nie jest tym, który zamawiała. Nie był to jeszcze koniec jej kłopotów, prawdziwe kłopoty miały się dopiero zacząć.

Sprawa miała swój początek właśnie w maju 2004. Mieszkanka Łowicza wpadła wtedy w ręce nieduży katalog, który oferował wybór damskiej bielizny. Również dziś znaleźć można podobne wydawnictwa, dodawane między innymi do kolorowych czasopism.

Ponieważ już wcześniej, na przykład przy zakupie kosmetyków, korzystała ze sprzedaży wysyłkowej i nigdy nie miała z tym najmniejszych problemów, również teraz złożyła zamówienie na komplet bielizny: biustonosz i majteczki, który to komplet szczególnie jej spodobał. Przesyłka nadeszła dopiero w listopadzie, a w środku zamiast reklamowanego na fotografii kompletu, znajdowały się trzy pary zupełnie innych damskich fig.

Klientka postanowiła towar odesłać, a że firma mieści się w Warszawie, nie uśmiechało jej się płacenie za przesyłkę pocztową. Niestety pod podanym w katalogu numerem telefonu za każdym razem włączała się automatyczna sekretarka, nie mogła więc skonsultować się z przedsiębiorcą w sprawie zwrotu towaru. Nie pozostało nic innego, jak odesłać nieszczerne figi drogą pocztową z żądaniem zwrotu pieniędzy.

Po jakimś czasie jednak zamiast wpłacanej już kwoty - prawie sześćdziesięciu zło-

tych, łowiczanka otrzymała rachunek, w którym firma żądała od niej kwoty jeszcze wyższej, bo powiększonej o jakieś odsetki. Kolejne pisma wciąż głośniły, że dział finansowy firmy nie stwierdził wpłaty pieniędzy za produkt, jednocześnie wzywały do zapłacenia pieniędzy wraz z odsetkami, która to kwota zaczęła przekraczać już sumę stu złotych, w innym razie firma podejmie kroki windykacyjne bądź skieruje sprawę na drogę sądową.

Dopiero w połowie marca tego roku kobieta zdecydowała się zwrócić ze swoją sprawą do Powiatowego Rzecznika Konsumenta w Łowiczu. Pełniącą tę funkcję Agnieszka Kopczyńska natychmiastowo skierowała sprawę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdyż jak mówi podobne czyny godzą w zbiorowy interes wszystkich konsumentów. Urząd ów nie zajmuje się jednak sprawami jednostkowymi, ma natomiast za zadanie ukroczyć podobne nieuczciwe działania. Rzeczniczka w imieniu pokrzywdzonej konsumentki sformułowała więc pismo do firmy wysyłkowej, w którym powołując się na określone artykuły ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów stwierdza, iż konsumentka odstępuje od umowy. Pismo owo wysłane zostało także do wspomnianego już Urzędu Ochrony Konsumentów, a także działającego w Warszawie Stowarzyszenia Konsumentów Polskich.

Artykuł 7 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów mówi wyraźnie, iż w przypadku umów zawieranych na odległość, a takową jest właśnie zakup produktu z katalogu wysyłkowego, konsument może odstąpić od umowy bez podania przyczyn w terminie 10 dni od chwili dostarczenia przesyłki. Mało tego, przedsiębiorca ma obowiązek poinformować o tym klienta, a jeśli tego nie zrobił, owe dziesięć dni liczone jest od chwili kiedy klient tę wiedzę nabył - warunkiem jest, aby nie było to dłużej niż 3 miesiące.

- Sposób działania nieuczciwych firm wysyłkowych jest podobny - mówi Kopczyńska. - Przesyłają nie ten towar, klient dzwoni

z próbą reklamacji, najczęściej zgłasza się wtedy automatyczna sekretarka, a połączenia są dużo droższe niż normalne. Często straszą pismami, sądem, windykacją, byle tylko wyciągnąć jakieś pieniądze. Firmy owe zarabiają nie tyle na sprzedaży oferowanego produktu, ile na wszystkich co następuje przy kłopotach klienta z towarem - mówi. - Szczególnie przestrzegam przed zamawianiem produktów z katalogów firmy De Agostino, czy podległej jej Miriale, gdyż w ich przypadku jest najwięcej kłopotów - dodaje.

Zastraszające firmy nie mają żadnych podstaw do takich działań, to one udowodnić muszą na przykład w sądzie, iż klient istotnie nie zapłacił, dlatego w takich przypadkach warto przechowywać dowód zapłaty za przesyłkę. Jest to zwykły błąd i w razie uporu klienta na tym najczęstszym sprawie się kończy. W skrajnych przypadkach klient o całej sytuacji poinformować może nawet organy ścigania. Zwrotu wpłaconych już 50 złotych nasza bohaterka musiałaby dochodzić jednak na drodze sądowej i wiele osób uważa, iż jest to gra nie warta świeczki. - Na tym też żerują nieuczciwi przedsiębiorcy - mówi Kopczyńska.

Nie wszystkie jednak firmy wysyłkowe stosują podobne praktyki. Kopczyńska sama przyznaje, iż wraz z siostrą często zamawiają kosmetyki i ubrania z katalogów. Jak zatem rozpoznać rzetelnego przedsiębiorcę?

Przed wszystkim katalogi takich firm zawierają wszelkie informacje dla konsumentów: szczegółowe warunki zamawiania, czas oczekiwania na przesyłkę, wartość opłaty pocztowej, a przede wszystkim informację o dziesięciodniowym czasie w jakim bez podania przyczyny towar można zwrócić - niektóre firmy dla wygody klienta wydłużają nawet ów czas. Jeśli jakiś katalog takich informacji nie zawiera, od razu możemy dać sobie z nim spokój. Takich informacji nie było na przykład w katalogu, z którego bieliznę zamawiała nasza bohaterka.

dok. na str. 15

REKLAMA

NA LATO... - „SŁONECZKO”

APTEKA CAŁODOBOWA

Pomyśl o sobie, pomyśl o swych bliskich
Skorzystaj z badań profilaktycznych:

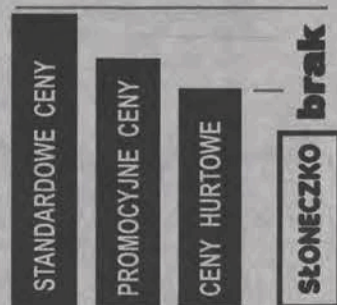
- mammografia, osteodensytometria, spirometria



moena apteka
z moeną ofertą
przez **24**
godziny

brak 40-tu % ceny

w białej ofercie „SŁONECZKA”
to jest to co nas wyróżnia!



poniżej
ceny
hurtu

słoneczne lato - słoneczne ceny

Apteka SŁONECZKO

nazwa zapłacisz w aptece SŁONECZKO

Alax	x20 tabl.	2.90
Acard	x30 tabl.	2.95
Acodin	tabl.	3.40
Aescin	żel	12.88
Alugastrin	zawiesina	4.25
Aspargin	x30 tabl.	3.59
Bemag	x50 tabl.	7.70
Beta Caroten E	x100	9.90
Bio-chrom	x90 tabl.	23.80
Cirrus	x6 tabl.	9.95
Corega Tabs	x132	32.00
Doppel Herz Lecytyna		8.90
H-Panthoten	x120	32.00
Hepatil	x40 tabl.	9.96
Kapsiplast	plaster	1.10
Klarin	x60 tabl.	19.85
Magvit	x50 tabl.	10.40
Magne B6	tabl.	12.80
Marsjanki trusk.	x100	24.60
Mleko NAN		9.95
NO-SPA	x20 tabl.	5.95
Saridon	x20 tabl.	5.40
Tantum Verde	Sprey	14.20
Zyrtec UCB	x7 tabl.	7.90

Biała oferta „SŁONECZKA”

nazwa zapłacisz w aptece SŁONECZKO

Atossa	tabletki	0.01 zł
Clexane	x2 amp.-strz.	0.01 zł
Diprophos	amp. x 5	0.01 zł
Flixotide	aerozol	0.01 zł
Flixotide	dysk	0.01 zł
Foradil	kaps. x60	0.01 zł
Fraxodi	x2 amp.-strz.	0.01 zł
ins. GENSULIN	3ml x 5	0.01 zł
Madopar	kapsułki	0.01 zł
Megace	40mg/1ml 240ml	0.01 zł
Miflonide	kapsułki	0.01 zł
Nitromint	aerozol	0.01 zł
Oxis	turbuhaler	0.01 zł
Testy glukozy (paski)		0.01 zł
Pulmicort	aerozol	0.01 zł
Pulmicort	turbuhaler	0.01 zł
Rispolept	tabl.	0.01 zł
Sandimmun Neoral	kaps.	0.01 zł
Topamax	tabletki	0.01 zł
Trileptal	tabletki	0.01 zł
Zafiron	kapsułki	0.01 zł
Zalasta	tabletki	0.01 zł
Zolafren	tabletki	0.01 zł

1. do powyższych nie stosują się rabaty promocyjne
2. odpłatności mogą ulec zmianie w przypadku zmiany cen hurtowych odpowiednich leków lub zasad odpłatności za leki.
3. leki wydawane wyłącznie na podstawie recepty lekarskiej
4. podane wartości do zapłaty leków refundowanych obowiązują pod warunkiem przedstawienia recepty lekarskiej uprawniającej do zniżki.

R-434A

Gmina Kiernożia

Lecznica za mała dla dwóch?

Piotr Kaźmierczak jest młodym weterynarzem, w ubiegłym roku skończył studia na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Podjął pracę w jednej z weterynaryjnych lecznic w Zdunach.

Mieszka w Osinach w gminie Kiernożia i właśnie na tym terenie chciałby w przyszłości pracować. W zasadzie to już pracuje, bo zleceń ma coraz więcej, ale niekiedy trudno mu pogodzić pracę na terenie gmin oddalonych od siebie kilkanaście kilometrów. Dlatego chciał wydzierżawić część lecznicy weterynaryjnej w Kiernoży, z której korzysta inny weterynarz, wciąż zawodowo aktywny, choć mający ponad 80 lat - Włodzimierz Śmierczalski.

Mimo że budynek jest duży i nie jest w całości wykorzystany, młodemu lekarzowi nie udało się porozumieć z jego użytkownikiem. Składał w tej sprawie również podanie w starostwie, występując o wydzierżawienie niewykorzystywanej części. Wciąż szuka poparcia i udało mu się je uzyskać wśród radnych gminnych w Kiernoży i u Rady Powiatu, to jednak niewiele w jego obecnej sytuacji zmienia. Z kolei wójt gminy Kiernożia, Zenon Kaźmierczak na dwóch kolejnych sesjach Rady Gminy - w marcu i w kwietniu wyjaśniał, że nie ma podstaw, aby młodemu weterynarzowi pomóc. Budynek lecznicy nie jest własnością gminy, a użytkownicy go płaci regularnie podatki. Obaj weterynarze są mieszkańcami gminy i choć nikt nie neguje, że młody lekarz jest potrzebny, to praktycznie nikt nie wie, jak można byłoby mu pomóc, aby mógł w Kiernoży prowadzić działalność.

Miesiąc temu na sesji padło kilka stwierdzeń pod kątem starszego lekarza. Rolnicy mówili, że jest z nimi tyle lat, ale w którymś momencie okaże się, że nie spełnia już warunków, jakie stawia się przed lekarzem i zmuszeni będą szukać pomocy dla zwierząt przez siebie hodowanych daleko poza gminą, a to oznacza większe koszty i stratę czasu. Nie chcieliby dopuścić do takiej sytuacji. Obecni na sali mówili, że starszego lekarza być może stać na płacenie podatków za całą nieruchomości, ale w ten sposób będzie utrudniał młodemu rozpoczęcie działalności. - *Może pisma z całej gminy by pomogły, bo nie można tak młodemu lekarzowi „ręk utcinać”* - mówił jeden z rolników.

Włodzimierz Śmierczalski jest dzierżawcą całej lecznicy od lat 60. XX w., pracuje w niej sam. Jednocześnie lekarz mieszka w tym budynku. Pomimo że już dawno osiągnął wiek emerytalny, nadal prowadzi działalność, jednak po godz. 15 lecznica jest zamknięta. Piotr Kaźmierczak krótko po ukończeniu studiów rozmawiał z Włodzimierzem Śmierczalskim, chciał zatrudnić się u niego. Starszy lekarz rozmawiał z nim, ale deklara-

cją młodego weterynarza nie był zainteresowany. Twierdził, że ma przykre doświadczenia ze współpracy z innymi osobami.

Śmierczalskiego wiek ma swoje prawa, nawet gdyby na jego miejscu był młodszy lekarz, nie byłby w stanie pracować non stop. Po godz. 15 starszy lekarz praktycznie nie pracuje, ani na miejscu, ani w terenie. Dlatego też coraz częściej rolnicy korzystając z usług innych lekarzy i to nie tylko popołudniami, wieczorami i w święta. Większość wzywanych weterynarzy jest spoza terenu gminy, więc po wezwaniu na lekarza trzeba dość długo czekać. Poza tym lekarz wezwany z sąsiedniej gminy do rachunku za leczenie zwierzęcia dolicza sobie koszt dojazdu do gospodarstwa. Trudno się w takiej sytuacji dziwić, że wielu zleceniodawców chętnie wydzierżawiliby na terenie gminy miejscowego i młodego weterynarza. Lekarze młodszy są bardziej mobilni, każdy z nich dysponuje telefonem komórkowym i nie ma żadnego problemu, aby przyjechał na miejsce, gdy są potrzebni.

Młody lekarz deklaruje, że nie jest zainteresowany całą lecznicą i rozumie to, że Śmierczalski w niej mieszka. Widzi jednak, że budynek wymaga już remontów, bo niszczące, na pewno cały nie jest wykorzystywany. Zawsze jednak łatwiej wyremontować obiekt istniejący i działający, niż szukać



Piotr Kaźmierczak

Śmierczalski i powiatowy lekarz weterynarii Jarosław Baczyński. Ten ostatni wyjaśniał, że w sprawie budynku lecznicy nie ingeruje, nie jest też w jego kompetencjach prawo wykonywania zawodu weterynarza, bo na to wydaje zgodę Okręgowa Rada Weterynaryjna. Potwierdził natomiast, że Śmierczalski nie wykonuje już żadnych zadań zleconych przez Inspektorat Weterynaryjny w Łowiczu ze względu na swój



Tak wygląda od podwórka budynek lecznicy weterynaryjnej w Kiernoży.

innego rozwiązania. - *Sala operacyjna nie jest wykorzystywana, a powinna. W myśl wymogów Unii operacje nie mogą być wykonywane w oborze, tylko na sali* - deklaruje Kaźmierczak. Ponadto chciałby zaproponować usługi, jakich nie świadczy starszy lekarz, jak np. operacje przemieszczenia trawienia i cięcia cesarskie u bydła, operacje skrętu macicy.

Nieosiągalne i niezręczne

Ponownie sprawa lecznicy poruszona była na sesji w Kiernoży 29 kwietnia. Tym razem był na niej obecny Włodzimierz

wiek. Czynności te - np. monitoring zwierząt rzeźnych, szczepienia psów, badanie bydła pod kątem gruźlicy i blucelozy - zlecają lekarzowi gminy Zduny. Deklarował jednak, że jak w gminie Kiernoży będzie pracował odpowiedni lekarz, to jemu będą wyznaczane zadania zlecone. Sugerował też wystąpienie gminy o komunalizację nieruchomości z lecznicą. Wójt Zenon Kaźmierczak uważa jednak, że komunalizacja nie rozwiąże problemu, bo podzielono działkę na część zabudowaną i nie, a poza tym to jest proces, który trwa zwykle rok - dwa lata. Włodzimierz Śmierczalski zabierając głos sugerował młodemu weterynarzowi inne

rozwiązania, jak np. zakup działki i budowę lecznicy lub też starania o nieruchomości po biurach Gminnej Spółdzielni, które zresztą zostały już sprzedane przedsiębiorcy z Łowicza. Utrzymywał też, że nie widzi możliwości, aby w budynku lecznicy pracowało dwóch lekarzy - jego zdaniem budynek podzielić się nie da, bo jest tam jedno przyłącze wody i kanalizacji oraz jedno wejście - ten ostatni argument nie pokrywa się jednak z rzeczywistością. Jego zdaniem działalność dwóch lekarzy w jednym budynku byłaby niezręczna dla nich i dla klientów, którzy widząc jednego lekarza byłiby skrepowani idąc do drugiego.

Piotr Kaźmierczak nie jest zainteresowany w chwili obecnej budową, mówiąc, że po co budować, skoro lecznica jest. - *Chyba po to była budowana, aby realizowała pewne zadania. Teraz się okazuje, że aby je realizować, trzeba budować nową* - dziwi się takiej sugestii.

Budynek na sprzedaż

Właścicielem lecznicy weterynaryjnej w Kiernoży jest Skarb Państwa, w imieniu którego zarządza starostwo. Budynek znajduje się na działce o powierzchni około 8.000 m². Jak nam powiedziała Krystyna Nowińska - Świeszkowska, dyrektor wydziału geodezji i gospodarki nieruchomościami w łowickim starostwie, nieruchomości ta przygotowywana jest do sprzedaży. Na razie nie wiadomo, kiedy przetarg zostanie ogłoszony, ale wiadomo, że działka podzielona została na dwie - niezabudowaną i działkę z lecznicą. Ostateczna decyzja w sprawie sprzedaży każdej z nieruchomości zależeć będzie od wojewody łódzkiego.

W chwili obecnej lecznica nie jest dzierżawiona Śmierczalskiemu, bo poprzednia umowa wygasła, a kolejna nie została zawarta. Poprzednie umowy dzierżawy zawierane były na rok. Jak deklaruje Nowińska - Świeszkowska, dotychczas za zgodą powiatu istniała możliwość podnajmowania powierzchni lecznicy przez najemcę. Oczywiście może nastąpić to wtedy, gdy dzierżawca będzie zainteresowany, a on zainteresowany nie jest.

Piotr Kaźmierczak deklaruje, że jeśli przetarg na lecznicę zostanie ogłoszony, będzie brał w nim udział, taką samą deklarację składa Włodzimierz Śmierczalski.

Kaźmierczak mówi, że wie, jak powinna wyglądać dobrze działająca weterynaria i jak ważne jest to dla rolników. Daje przykład gminy Zduny, w której pracuje w lecznicy, która zatrudnia 6 weterynarzy i jest jedną z dwóch na terenie gminy. Nie oczekuje pomocy od starszego lekarza, ale podejmując starania o rozpoczęcie działalności w Kiernoży miał nadzieję, że tamten nie będzie mu tego utrudniał. Stało się inaczej.

W rozmowie z N.E. Śmierczalski powiedział, że młody lekarz ma bogatego ojca, więc niech mu pomoże. On nie miał bogatego ojca...

Mirosława Wolska - Kobierecka

Gmina Chąsno

Malczyk i Łaziński przedstawicielami w MKZ „Razem”

Krzysztof Malczyk, przewodniczący Rady Gminy Chąsno został wybrany jednogłośnie na sesji Rady Gminy w środę 27 kwietnia na drugiego przedstawiciela gminy Chąsno w radzie Międzygminnego Związku Komunalnego „Razem”. Jego kandydaturę podsunął radnym wójt Roman Łaziński, który zgodnie ze statutem związku jest w nim automatycznie przedstawicielem gminy. Oficjalny wniosek zgłosili jednak sami radni, gdy przewodniczący wyraził na to zgodę.

Związek tworzą oprócz Chąsna gminy: Zduny, Lipce Reymontowskie oraz Bolimów. Ma on przejąć od marszałka województwa łódzkiego majątek Wojewódzkiego Zakładu Konserwacji Urządzeń Wodociągowych i Melioracyjnych w Łowiczu i realizować zadania z zakresu m.in. konserwacji urządzeń wodociągowych. Przejęcie staje się coraz bliższe, ponieważ związek już został zarejestrowany w sądzie. Teraz pozostaje tylko decyzja w tej sprawie marszałka województwa. Jak powiedział na sesji Rady Gminy wójt, stanie się to najprawdopodobniej na przełomie roku 2005 - 2006. (tb)

Gmina Kocierzew

BSZŁ obsłuży gminę

Trzy łowickie banki złożyły swoją ofertę na obsługę budżetu gminy Kocierzew - Bank Gospodarki Żywnościowej, Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej i PKO S.A. Wybór przeprowadzony został nie w trybie zamówień publicznych, ale konkursu ofert. Najkorzystniejsza dla gminy okazała się propozycja przedstawiona przez BSZŁ i z tym bankiem podpisana zostanie umowa na najbliższe 3 lata - od 1 lipca br. do 30 czerwca 2007.

Dotychczas budżet gminy Kocierzew obsługiwał Oddział banku PKO S.A. w Łowiczu, jednak umowa ta obowiązywała do końca poprzedniego roku. Wówczas wójt Kocierzewa Grzegorz Stefański podpisał z tym samym bankiem umowę na pół roku, zamierzając przeprowadzić konkurs. (mwk)

Gminna Sanniki

Wycinają i sadzą drzewa

Pytania dotyczące wycinania drzew w Łowiczu i Czyżewie zadawano wójtowi gminy Sanniki podczas sesji rady gminy 25 kwietnia. Pytano, czy były one legalne, skoro pisma z decyzją o zgodzie na wycinkę nie były umieszczone na tablicach ogłoszeń w sołectwach. Okazuje się, że zgoda na wycinkę drzew przez osoby indywidualne nie podlega ogłaszaniu w takiej formie, bo nie ma to aż takiego dużego wpływu na środowisko. Ogłoszenia takie były praktykowane w Sannikach wcześniej, ale była to nadinterpretacja prawa. Drzewa, o jakie pytano, wycięte były legalnie i nie było podstaw do tego, aby wydać decyzję odmowną. W miejsce wyciętych drzew właściciele lub użytkownicy wieczysti zobowiązani są do posadzenia nowych. (mwk)

REKLAMA

Komalux OKNA i DRZWI
ROLETKI • ŻALUZJE • PARAPETY

ZADZWOŃ LUB ZAJRZYJ! SPRAWDŹ NOWE, NIŻSZE CENY! NOWE PROMOCJE!
NOWE ZABEZPIECZENIA ANTYWŁAMANIOWE!

Nowostawy Dolne 41 k/Główna tel. (42) 719 71 71 www.komalux.com.pl

✓ **KOTŁY NA EKOGROSZEK**
✓ **KOTŁY MIAŁOWO-WĘGLOWE „PODLASIAK”**
✓ **GRZEJNIKI ALUMINIOWE**
- CENA od 23,90 zł*

CENY od 5.450 zł*

* przy zamówieniu montażu

THERMO-STAN ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93
TECHNIKA GRZEWCZA GŁÓWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26

350. Łowicka Pielgrzymka na Jasną Górę

Na pielgrzymim szlaku



Co miesiąc pod pomnikiem

Ponad dwustu mieszkańców Łowicza spotkało się w poniedziałek 2 maja o 21.00 - miesiąc po śmierci papieża Jana Pawła II - pod jego pomnikiem na Starym Rynku. Takie spotkania modlitewne mają odbywać się każdego drugiego dnia miesiąca. - Niech takie spotkania staną się naszą tradycją. Pamiętam jego słowa: „Szukałem was, teraz przysłaście do mnie”. W taki sposób możemy wyrazić swoją wdzięczność papieżowi za to, że nas kochał - powiedziała nam Marta Klimkiewicz, która przysłała modlić się przy pomniku razem z dwiema koleżankami. (mak)

Codziennie czuwanie w domaniewickim sanktuarium

Od maja w diecezjalnym Sanktuarium pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Domaniewicach codziennie od godziny 15.00 do 21.00 trwają czuwania przed obrazem Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych. Czuwania potrwają do końca września. Tradycja ta narodziła się w Domaniewicach przed 4 laty. Każda rodzina z domaniewickiej parafii czuwała lub będzie czuwać godzinę przed wizerunkiem Maryi. Zdarza się, że sanktuarium odwiedzają wierni z okolic, najczęściej z Głowna. O godzinie 18.00 odprawiane jest tu nabożeństwo majowe, a o 21.45 rozpoczyna się Apel Jasnogórski, towarzyszą mu modlitwy do Miłosierdzia Bożego oraz czytane są rozważania Ojca Świętego Jana Pawła II.

O 21.00 czuwanie kończy się uroczystym hejnałem, w czasie którego zasłaniany jest Obraz Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych. (eb)



W momencie, gdy 350. pielgrzymka wychodziła z Łowicza, pogoda była słoneczna, choć na drodze widać było liczne kałuże po padających przez kilka dni deszczach.

W poniedziałek 9 maja około godz. 8 rano, z kościoła sióstr bernardynek wyruszyła tradycyjna łowicka pielgrzymka na Jasną Górę. W jubileuszowej, 350. pielgrzymce, która w tym roku odbywa się pod hasłem: „Tobie Panie zaufałem”, idzie kilkuset pielgrzymów w wieku od kilkunastu do kilkudziesięciu lat.

Już podczas nabożeństwa bp Andrzej Dziuba życzył jej uczestnikom, aby moc Bożego błogosławieństwa pomogła dotrzeć przed jasnogórski szczyt. Nawiązał też do 350. rocznicy obrony Jasnej Góry, mówiąc, że w tym roku obchodzone są te dwa jubileusze. Mówił o potrzebie obrony wiary nie tylko wówczas, ale również i dziś. W intencji pielgrzymki modliło się liczne grono wiernych. Na nabożeństwie rozpoczynającym pielgrzymkę obecny był burmistrz Ryszard Budzałek, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński, ojciec Kamil z Jasnej Góry, ksiądz z Łowicza, pielgrzymi. Jak zauważył przewodnik pielgrzymi, ks. Wiesław Frelek, pielgrzymkę odprowadziła w tym roku wyjątkowo liczna grupa łowiczian. To też jedna z przyczyn trudnego oszacowania liczby pielgrzymów. Zwykle zapisy pielgrzymów dołączających do grupy trwają przez trzy pierwsze dni. Na Jasną Górę z łowiczanie idą m.in. mieszkańcy Jeżowa, Budziszewic. - Widać, że pielgrzymka jest odmłodzona - powiedział Nowemu Łowiczanie ks. Frelek podczas krótkiego postoju w Łasku Miejskim. - Idzie dość pokaźna grupa młodzieży z Zespołu Szkół ze Zduńskiej Dąbrowy, idą z transparentem, więc na pewno będą dość widoczni.

Dziękczynienie i pokuta

W tegorocznej, tradycyjnej pielgrzymce po raz pierwszy idzie ks. dr Hubert Wiśniewski, proboszcz parafii w Nieborowa, choć w rozmowie z NŁ przyznał, że wiele o pielgrzymce słyszał. - Chodziłem na inne

pielgrzymki, idę z potrzeby serca. W czasach kłeryckich chodziłem na pielgrzymkę łódzką i głowicką - bo pochodzę z Głowna, z tamtymi pielgrzymkami byłem związany. Jubileusz pielgrzymki jest dla ks. Wiśniewskiego szczególnie, bo w maju mija 10 lat od jego święceń kapłańskich - pielgrzymkę traktuje więc jako dziękczynienie za minione 10 lat i prośbę o łaski na lata następne.

Po raz 21. na łowicką pielgrzymkę wybrała się pani Marianna Suder z Łowicza. Pierwszy raz szła w 1981 roku, w poprzednim roku poszła na Jasną Górę z pielgrzymką sierpniową. Jej znajomi, którzy mieli dołączyć do grupy w Pszczonowie, chodzą dłużej od niej, w tym roku chyba po raz 25. - Jestem bardzo zadowolona, bardzo radosna, pogoda piękna, choć mi nic nie przeszkadza. Zdarzało się, jak szliśmy, że nawet tydzień padało i też było dobrze. I jak padaliśmy krzyżem, to dobrze pamiętam i nie zapomnę tego roku. Ksiądz powiedział: I tak

jesteśmy już brudni, to i tak możemy paść krzyżem.

Dzięki Bogu, że idę teraz też, w taką okrogłą rocznicę. Intencje? Za wszystko: za pracę, że ją dostałam i wreszcie pracuję, bo byłam bezrobotna około 15 lat. Teraz jestem szczęśliwa, bo pracuję.

26-letni Paweł idzie na majową pielgrzymkę trzeci raz. W sierpniu nie będzie mógł dostać wolnego w pracy, dlatego wybiera pielgrzymkę w maju.

Robert wyruszył pieszo na Jasną Górę już 20. raz. Kilka razy szedł z łowiczaniekami w Warszawskiej Pielgrzymce Akademickiej. Jubileusz nie miał dla niego znaczenia, bo od wielu lat chodzi z potrzeby serca. W tym roku towarzyszyła mu mama. - Moją intencją jest jedynie wdzięczność.

23-letnia Monika Mularska studiuje socjologię w Łodzi. Na pielgrzymkę do Częstochowy poszła piąty raz. Tylko raz była na sierpniowej, jednak woli brać udział

w majowej. Dlaczego? - Tu jest bardziej pokutna, robimy więcej kilometrów, myślę, że jest większe skupienie i bardziej czuje się atmosferę zarówno miłości, jak i modlitwy.

Ryngraf na pamiątkę

Uczestnicy 350. pielgrzymki niosą na Jasną Górę wotum wdzięczności, którym będą dwa stroje łowickie oraz wygrawerowany pozłacany ryngraf. Na miejsce dojdą w przeddzień uroczystości Zesłania Ducha Świętego - w sobotę 14 maja. Powitanie pielgrzymki planowane jest ok. godz. 14.30, godzinę później - o 15.30 w bazylice jasnogórskiej bp Józef Zawitkowski odprawi mszę św. z udziałem pielgrzymów z Łowicza. W niedzielę pielgrzymi spotkają się o godz. 6.00 na mszy św. w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej, o godz. 7.00 modlić się będą na Drodze Krzyżowej na watach. (mwk)

REKLAMA

OPONY

największy skład w rejonie

- nowe • używane • hurt • detal
- konserwacja • przechowalnia opon
- koła dojazdowe • alufelgi
- opony motorowe • oleje • tłumiki
- śruby • zabezpieczenia • dystanse

profesjonalne prostowanie

- odnawianie • przerabianie alufelg
- pompowanie gazem

Bratoszewice, ul. Łódzka 28
tel. (042) 719-63-08, 0505-151-701

BIURO DORADZTWA BANKOWEGO KREDYTY GOTÓWKOWE

od 1.000 zł do 60.000 zł,
wymagany dochód od 500 zł

- Kredyty do 5 lat • Bez poręczycieli
- Bez opłat wstępnych • Bez potrąceń
- Bez weksła • Bez ograniczeń wiekowych
- Decyzja kredytowa w ciągu kilku godzin

Rolnicy, renciści, emeryci, osoby zatrudnione, osoby prowadzące działalność gospodarczą - oprocentowanie już od 12%

*** TYLKO TERAZ ***
już przy dochodach 600 zł
kredyt nawet do 12.000 zł

dla sektorów zatrudnienia: służba zdrowia, edukacja
administracja/urzędy, straż pożarna, policja, wojsko
- kredyt bez zaświadczenia o dochodach

ZAMIANA KILKU KREDYTÓW NA JEDEN
KREDYT I POŻYCZKI HIPOTECZNE

- Łowicz, ul. Browarna 10a (na piętře); tel. (046) 837-82-71
- Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35; tel. (046) 835-91-11
pn.-pt. 9.00-17.00

MOŻESZ WYBRAĆ Z OFERTY KILKU BANKÓW

GIANT NA JAM

Największy wybór w centralnej Polsce
Upusty sezonowe do 25%

ROWERY Serwis
gwarancyjny
i naprawy
pogwarancyjne

**SKUTERY
MOTORY**

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04, fax 719-67-44

FHU Radbud

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 12 w godz. 8.00-16.00
tel./fax (046) 830-34-62, 0604-636-674

KIERNOWIA, ul. 1 Maja 12 w godz. 17.00-20.00
tel. (024) 277-91-37

OKNA 450 zł
netto

z PCV
i aluminium **DRZWI
PARAPETY**

- PROFIL 3, 5-KOMOROWY
- OKUCIE SIEGENIA
- MIKROWENTYLACJA
- SZYBA K=1,1

Z.H.U. AWT

- układanie kostki brukowej
- płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych
- usługi ślusarskie

Zapewniamy fachową obsługę,
niskie ceny, gwarancję jakości
0-601-211-548

HURTOWNIA ROWERÓW ZAPRASZA

serwis
gwarancyjny
i pogwarancyjny

ŁOWICZ
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751

SKŁAD OFERUJE SPRZEDAŻ

- WĘGLA
- MIAŁU
- OTRĄB PSZENNYCH,
ŻYTNICH I JĘCZMIENNYCH

LUB WYMIANĘ NA ZBOŻE
JAMNO 16, tel. (046) 838-90-12, 0603-061-839
MŁYN SOBOCKA WIEŚ, tel. (046) 838-22-14, 0603-099-812

POŚREDNICTWO W OBROTCIE UŻYWANYCH MASZYN I URZĄDZEŃ

- Zajmujemy się pośrednictwem w obrocie używanymi maszynami i urządzeniami
- Wyszukujemy osoby lub firmy zainteresowane nabyciem Waszych maszyn i urządzeń
- Poszukującym nabycia również wyszukamy oferujących

Zgłoszenia na piśmie z podaniem opisu, zdjęciem i proponowaną ceną maszyn i urządzeń, adresu, telefonu itp. Przesyłać fax-em na nr (046) 837-61-09 lub na adres: PHU Domitech, 99-400 Łowicz, ul. Kłickiego 66



Kogo nazywano „Mr. Niet”

Szanowna Redakcjo

Po przeczytaniu w NŁ z dnia 5 maja 2005 r. relacji z ostatniej sesji Rady Miejskiej miałam, delikatnie mówiąc mieszane uczucia.

Otóż - zamiast bawić się w jasnowidza, należało zapytać kogo miałam na myśli, używając określenia „Mister Niet”, a jeśli było to zbyt trudne, zaznacza się w relacji - przypisek redakcji.

Ponieważ nie mam ochoty uchodzić za ignoranta, informuję, że „Mister Niet” był to przydomek nadany przez dyplomatów ministrowi spraw zagranicznych ZSRR w latach 1939-1956 (z przerwą 1949-1953) Władysławowi Mołotowowi; ten sam polityk podpisał w sierpniu 1939 r. pakt z Joachimem von Ribbentrop, a w listopadzie 1939 stwierdził, że przestała istnieć na mapie Europy Polska - „wersalski bękart Europy”.

Historia jest nauczycielką życia, więc warto ją znać - niewiedza, demonstrowana również w sondach ulicznych to nie tylko kompromitacja, to duże niebezpieczeństwo polityczne.

Droży Reporterszy - sprawdzajcie to, co macie zamiar napisać - to nie jest pierwsza pomyłka, w przeciwnym razie utrwali się dość powszechna opinia

o stroniczości i niepełnej prawdy w relacjach.

Ewa Zbudniewek

Od redakcji: to nie jest pomyłka. Przewisko „Mr. Niet” jest przypisane długoletniemu szefowi sowieckiej dyplomacji Andrzejowi Gromycze dość powszechnie. Starczy zerknąć na strony internetowe tak odległych od siebie światopoglądowo czasopism jak konserwatywne „Christianitas” czy lewicowe „Dziś”. Niewykluczone, że przewisko to przyłgnęło w ogóle do tej funkcji, nawet już za Mołotowa. Na pewno jednak reporterka powinna była opatrzyć to co napisała klauzulą że „można się domyślać”, iż o tej właśnie osobie Pani mówiła.

Wojciech Waligórski

Nie wstydźcie się krzyża

(...) Msza Święta połowa na Starym Rynku w Łowiczu obok pomnika Papieża w dniu pogrzebu Ojca Świętego. Zbieramy się przy lokalu Solidarności przy ul. Starościńskiej. Idziemy większą grupą, w tym z obecną przewodniczącą NSZZ Solidarność Ziemi Łowickiej Teresą Kowalską na plac celebry z krzyżem i sztandarem Solidarności. Świadomość wyjątkowej sytuacji (...)

Krzyż został wykonany przez stolarza Anyszkę, przed zebraniem założycielskim NSZZ Solidarność w Rejonie Dróg Publicznych. Wypalone wyrazy „Solidarność” i „Niezależność” na krzyżu był pomysłem, który narodził się w czasie mojej rozmowy z s.p. Palką (zastępca) Andrzeja Słowika przewodniczącego Regionu „S”, którego zaprosiłem i osobiście przywiozłem. Te dwa słowa w tym czasie miały szczególną wymowę i były bardzo ważne. Zebranie odbyło się w biurze zakładu przy ul. Łódzkiej.

Rozpoczęło się modlitwą i odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę... zwróć nam Panie”. Ile łez popłynęło ówczesnym uczestnikom - modlitwa się załamywała, śpiew cichł - nie starczało tchu ze wzruszenia.

Na tym zebraniu powstała uchwała o powstaniu sztandaru. Projekt sztandaru również został natychmiast przyjęty - nawiązywał do sztandaru drogowców z lat przed wojną, który znajduje się w muzeum. Krzyż został powieszony w pokoju Komisji Zakładowej. W dzień Święta Narodowego 11 Listopada w 1981 r. (w tym czasie nie było uznawane przez PRL), po uroczystej Mszy Świętej w Kolegiacie, którą odprawił Prałat Wieteska wyszliśmy na ulicę Łowicza z tym krzyżem do pomnika Artura Zawiszy i na Nowy Rynek, pod pomnik powstańców. Prałat Wieteska odprowadził nas do bramy kościoła w szatach liturgicznych - dźwięczą mi słowa „z krzyżem na ulicę miasta”, wzruszenie starego kapłana było ogromne, łzy były widoczne w oczach. Wiedział, iż pozwolenia na demonstrację nie posiadaliśmy, nie występowaliśmy o nią - to była nasza samowola, ale jaka siła była po naszej stronie...

Zachowały się z tej uroczystości zdjęcia są w posiadaniu Solidarności - na szczęście.

Opiszę zdarzenie, które jest związane z tą uroczystością. Tablica na pomniku Nowego Rynku znikła, było to w dniach wrześnieowych. Dziwnym zbiegiem okoliczności znalazła się w muzeum - informacja dotarła do nas (strona Solidarnościowa) - rozpoczął się „raban”. Zostaliśmy zaproszeni do magistratu, czekał na nas Przewodniczący Rady w osobie pierwszego sekretarza PZPR Rybus, Wegner - historyk wykładowca w Wyższej Szkole Politycznej przy KC PZPR, Naczelnik Miasta Borkowska, Świątkowska - dyr. muzeum i jeszcze kilka osób. Propozycja, która została nam

przedstawiona to zmiana tablicy i jej treści. Przedstawił to dr Wegner uzasadniając, iż nie w tym miejscu został powieszony powstaniec i są nieścisłości w treści. Przypominam sobie nasze oburzenie i determinację obrony. Nieoczekiwanie po naszej stronie znalazła się pani Świątkowska. Ustalono, iż tablica powróci na stare miejsce i zostanie zamontowana przez pracowników Syntexu. Między innymi dlatego przemarsz z krzyżem odbył się do tego pomnika i w tym miejscu było odczytane przemówienie z dokumentu historycznego, jaki znajduje się w muzeum (poinformowała i udostępniła nam dokument pani dyrektor), z czasu odsłonięcia pomnika przy ul. Powstańców 1863 r., które zostało wygłoszone przez naocznego świadka wykonania wyroku śmierci przez powieszenie na powstańcu. Do odczytania został wyznaczony przez „S” Jacek Skierski.

Nastąpił okres stanu wojennego, dokumenty Komisji Zakładowej oraz krzyż znajdują się w pomieszczeniu w biurze RDP przy ul. Łódzkiej. Otrzymuję polecenie od dyr. Krzysztofa Górskiego zabrania Krzyża. Przez lata 80. krzyż wisi w moim mieszkaniu, przed którym się modle wraz z rodziną. W roku 1989 przekazuję do „S”.

Nie mogło zabraknąć tego krzyża na wyjątkowej Mszy Świętej. (...)

Wojciech Gedeł

Uwaga!

Wszystkich Szanownych Czytelników zachęcamy do korzystania w celu nadesłania listów do redakcji, nie tylko z poczty tradycyjnej, ale i elektronicznej. Dla wielu wysłanie listu e-mailem jest dziś łatwiejsze i bardziej naturalne niż sięgnięcie po długopis, stąd przypominamy nasz adres: redakcja@nowlow.pl Oprócz tego, oczywiście nadal: Skrytka pocztowa 68



Proboszcz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza ks. Wiesław Wronka w kazaniu do dzieci pierwszokomunijnych mówił o wadze tego sakramentu.

Komunii czas nadszedł

Sakrament Komunii Świętej przyjęły po raz pierwszy w minioną niedzielę 8 maja dziewięcioletnie dzieci z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach oraz z parafii katedralnej. Proboszcz pierwszej z wymienionych parafii ks. Wiesław Wronka zwrócił uwagę, że dzięki uroczystej pierwszej komunii dzieci, miał okazję zobaczyć po raz pierwszy wie-

lu swoich parafian. Ponadto zwrócił uwagę, że pierwsza komunie to przede wszystkim ucztą duchową, a nie cielesną, choć oprawa uroczystości była bogata. Wśród wielu prezentów, których nazwy - jak sam zaznaczył - proboszcz Wronka nie był w stanie wymówić, dzieci nie powinny zapomnieć wagi tego sakramentu.

(eb)

Gmina Bolimów

Uroczystość pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego

Dziesięć par małżeńskich wzięło udział w uroczystości bilewsu dla par, które wspólnie przeżyły ze sobą 50 lat. Uroczystość zorganizowana została 2 maja w Urzędzie Gminy w Bolimowie. Był szampa, kwiaty, życzenia od władz gminnych i zgrupowanych rodzin. Wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie” dokonali wójt gminy Andrzej Jagura i przewodniczący rady Stanisław Linart. Medale otrzymali:

Danuta i Józef Sobierajowie z Humina Dobra Ziemskie, Karolina i Henryk Sumikowscy z Humina, Helena i Stanisław Ziębińscy z Łasiecznik, Daniela i Marian Popowscy z Sierzchowa, Józefa i Marian Pelka z Kęszyc Wsi, Anna i Zygmunt Letki z Łasiecznik, Władysława i Stanisław Grzywaczowie z Sierzchowa, Henryka i Jan Brudzińscy z Wólki Łasieckiej oraz Krystyna i Franciszek Adamcewiczowie z Ziąbek.

(mzc)

REKLAMA



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich, o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- **Technika Mechaniczne i Elektryczne**
 - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
 - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
 - elektroenergetyka
 - 3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- **Licea Ogólnokształcące**
 - 2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- **Studium Policealne**
 - 2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach: technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)

- ✓ baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowane czesne i ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - żadnych dodatkowych opłat!!!
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2005/2006 do 30 sierpnia 2005 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie
- ✓ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62

(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

<http://www.dydakta.łowicz.pl> e-mail: szkoly@dydakta.łowicz.pl

KREDYT mieszkaniowy tańszy o słodką babkę

Z Kredyt Bankiem oszczędzasz rocznie 1200 zł*, ponieważ ubezpieczenie na życie dostajesz bezpłatnie.

Zaoszczędzoną sumę możesz przeznaczyć na zakup superpiekarnika do nowej kuchni lub inny sprzęt do swojego nowego mieszkania.

Przyjdź do naszej Placówki i sprawdź to.

Kredyt Bank S.A., Oddział w Łowiczu
Łowicz, ul. Podrzeczna 14, tel. (046) 837 83 94

* Tyle płaćbyś rocznie za polską ubezpieczenia na życie na sumę ubezpieczenia 100 000 zł.

www.kredytbank.pl
infolinia: 0 801 360 360

KREDYT
w 48h

KREDYT BANK
odpowiada ludziom

PRODUCENT



OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM

montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JANINA ADAMAS (1918 - 2005)

„Nie cała odeszłaś, będziesz zawsze w naszej pamięci”

Janina Adamas urodziła się 19 marca 1918 roku w Malszycach pod Łowiczem jako najmłodsze dziecko Anny i Józefa Żabków. Jej rodzice gospodarzyli na niewielkim kawałku ziemi przy ul. Zamkowej. Mieli czworo dzieci, z których dwoje wykształcili. Józefa uczyła się w Gimnazjum w Łowiczu, Henryk ukończył Instytut Robót Ręcznych i Rysunków w Warszawie. Z kolei Mieczysław i Janina pracowali w gospodarstwie rodziców.

W rodzinie Żabków panowała serdeczna, miła i prawdziwie przyjazna atmosfera. W 1943 roku Janina zawarła związek małżeński z kolegą z pobliskiej wsi Blich w Łowiczu, Mieczysławem Adamasem, który był synem rolnika. Janina i Mieczysław znali się od dzieciństwa, razem rodzili do szkoły, razem wypasali bydło na pobliskich łąkach nad Bzurą, chodzili na te same zabawy taneczne na świeżym powietrzu.

Po ślubie podjęli się prowadzenia 9-hektarowego gospodarstwa Adamasów. Pani Janina i jej mąż byli wzorowymi gospodarzami. Najpierw ich gospodarstwo było tradycyjne, potem do prowadzonych upraw dołączyli produkcję warzywniczą. Byli oddani swojej pracy, wprowadzali nowoczesne metody gospodarowania, czego wynikiem było uhonorowanie ich medalem „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”. Córki Adamasów wspominają, że ich tata był zaradny i pracowity. Dorabiał sezonowo jako wozak przy budowie dróg, m.in. budowie wiaduktu pod obecną ul. Seminaryjną. W najtrudniejszym czasie dla Kościoła przez kilkanaście lat brał udział w Łowickiej Pielgrzymce do Częstochowy na Zielone Świąt-

ki, jako wozak wożąc paczki pielgrzymów.

Janina Adamas wraz z mężem stworzyli dom pełen ciepła i wzajemnego szacunku. Cieszyli się też zaufaniem innych ludzi. Jak tylko mogli, spieszyli potrzebującym z pomocą. Kiedy przyszły burzliwe dni powsta-



nia warszawskiego, nie patrząc na zagrożenie im niebezpieczeństwo ze strony okupanta, stworzyli w swoim niedużym domu schronienie dla wielu mieszkańców Warszawy.

Adamasowie byli też miłośnikami folkloru łowickiego. W młodości brali udział w różnych uroczystościach np. w dożynkach w strojach łowickich. Oboje ciężko pracowali, lubili ład i porządek. Porządku w domu pilnowała pani Janina, o ład na polu dbał pan Mieczysław. W takiej atmosferze wychowywali obie swoje córki, starszą Lidę i młodszą Mirosławę. Obie zostały na-

uczycielkami i obie poślubiły nauczycieli, Lidia jest żoną Stanisława Wielca, Mirosława - Henryka Ząsepy. Przez wiele lat córki i zięciowie, jak tylko mogli, zawsze chętnie pomagali w gospodarstwie rodziców. Adamasowie doczekali się dwóch wnuczek, dwóch wnuków i jednego prawnuka.

Córki pani Janiny wspominają, że ich mama lubiła wszelkiego rodzaju robotki ręczne - haftowała, szydełkowała i szyła na maszynie. Była kobietą czytającą, lubiła chodzić do kina, w późniejszych latach interesowały ją programy publicystyczne w telewizji. Bardzo dobrze też gotowała, organizowała uroczystości rodzinne. Miała poczucie estetyki i piękna. - *Jak coś dla nas wybrała, było to eleganckie i zwracało uwagę - mówi córki. - Tata był człowiekiem z poczuciem humoru i zawsze nas rozwieselał.*

Mieczysław Adamas zmarł 11 lat temu, Janina odeszła 15 stycznia 2005 roku. Przez swoich najbliższych będą niezapomniani. Wnuki i wnuczki bardzo kochały panią Janinę, obdarzając ją wielkim szacunkiem. Ona wspierała ich dobrym słowem i dobrą radą, ale też wielokrotnie pomagała im materialnie na studiach, doceniając wagę nauki. - *Wszyscy wspominają ją będziemy jako ukochaną mamę, babcie, teściową i prababcie. Zięciowie przed długi czas wspominają będą jej kuchnię - smaczną, różnorodną i wspaniałą.*

Rodzice zaszczepili w nas cechy: prawdomówność, uczciwość, pracowitość, szacunek dla ludzi i ich pracy. Staramy się je wyrażać u naszych dzieci i wnuków.

(opr. mwk)

Sukcesy uczniów w olimpiadzie rolniczej

Dwaj uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych ze Zduńskiej Dąbrowy i jedna uczennica z ZSP na Blichu zdobyli pierwsze miejsca w trzech kategoriach w eliminacjach II stopnia XXIX edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych w Warszawie, które odbywały się 22 i 23 kwietnia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Na olimpiadzie najlepiej wypadli niewątpliwie uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy, Kamil Strzelecki z kl. V Technikum Rolniczego zajął pierwsze miejsce w bloku „Produkcja roślinna”, jego opiekunem była Maria Skibińska. Kamil pochodzi ze wsi Grzybów Hronowski. Jest wielokrotnym uczestnikiem i finalistą olimpiad i konkursów o zasięgu powiatowym i wojewódzkim. Interesuje się rolnictwem, informatyką, muzyką i ekonomią. Nie ukrywa, że z udziałem w OWiUR wiąże nadzieję na zdobycie indeksu na wyższą uczelnię, a samo sprawdzenie wiedzy zdobytej w szkole i gospodarstwie rodziców sprawia mu wiele satysfakcji.

Drugim zdobywcą pierwszego miejsca, tyle że w innym bloku - „Produkcja Zwierzęca” - został Marcin Kaczor uczeń klasy III Technikum Weterynaryjnego. Marcin Kaczor mieszka w Droguszy w gminie Biela-wy. Jego zainteresowania związane są głównie z produkcją zwierzęcą, a szczególnie

z weterynarią. Stąd też wybór szkoły - Technikum Weterynaryjne. Start w olimpiadzie był jego debiutem w konkursach i olimpiadach. Do wzięcia udziału w olimpiadzie przekonał go ubiegłoroczny sukces starszego kolegi Piotra Wieteski, który został laureatem i z eliminacji centralnych wrócił z indeksem nie tylko na rolnicze uczelnie. Marcin chce w przyszłości kontynuować naukę na studiach wyższych, poznając na nich świat zwierząt.

Dopełnieniem sukcesu uczniów szkoły ze Zduńskiej Dąbrowy były uzyskane tytuły finalistów eliminacji II stopnia OWiUR zdobyte przez: Wojciecha Gajdę w bloku „Produkcja zwierzęca”, którego przygotowywała nauczyciel Bogumiła Łaniecka oraz Dominika Dorobę w bloku „Agrobiznes”, którego opiekunem była Elżbieta Wojtyna. Szkoła na Blichu także może pochwalić się

SP Domaniewice

Kasia wystąpi na światowym festiwalu

Kasia Sut, uczennica Szkoły Podstawowej w Domaniewicach, zakwalifikowała się do II Światowego Festiwalu Piosenki Młodej Polonii, który odbędzie się 21 sierpnia w Kruszewicy.

Była jedną z trzech przedstawicielek szkoły w Domaniewicach na VIII Ogólnopolskim Konkursie Młodych Wykonawców Piosenki „Solo - Tutti”, który odbył się w dniach 7 i 8 maja w Kruszewicy. Razem z Kasią pojechały także Judyta Ignasiak i Klaudia Dudkiewicz. Na scenie wystąpiło dokładnie 105 wykonawców, którzy oceniani byli bardzo surowo, przede wszystkim pod kątem walorów głosu oraz techniki głosu. Brano pod uwagę również muzykalność, dobór repertuaru i interpretację, a tak-

sukcesem na warszawskiej olimpiadzie. Pierwsze miejsce w bloku żywieniowym zajęła uczennica kl. V Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego Agnieszka Wiechno, którą do startu przygotowywała nauczycielka przedmiotów zawodowych Beata Mońka. W ubiegłym roku jej start na olimpiadzie zakończył się piątym miejscem i nie wzięła udziału w finale ogólnopolskim, w tym roku ma szansę walczyć o indeks do szkół wyższych.

Laureaci i finaliści, oprócz nagród rzeczowych zostali nagrodzeni za swoją wiedzę także zwolnieniem z egzaminu z przygotowania zawodowego, oprócz tego automatycznie uzyskują na dyplomie ocenę celującą. W dniach 2 - 3 czerwca będą oni reprezentować swoje szkoły w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w Krakowie.

(tb)

że ogólne wrażenie estetyczne. - *Nasze dziewczyny mają za mało wyszkolony warsztat. Kasia zachwycała walorami głosu. Żeby dalej się rozwijać, powinny trafić do zawodowego muzyka na lekcje - mówi Danuta Ignasiak, która zajmuje się ćwiczeniami głosu dziewcząt.*

Nagrodą dla Kasi Sut jest nie tylko zakwalifikowanie się do światowego festiwalu w Kruszewicy, ale również warsztaty muzyczne, na które pojedzie przed tym festiwalem. Zajęcia będą odbywały się wówczas z Grażyną Łobaszewską oraz Joanną Zagdańską.

Więcej o zdolnych śpiewaczkach z Domaniewic piszemy na stronie 19.

(eb)



ODESZLI OD NAS (25.04.-9.05.2005 r.)

25 kwietnia: Feliksa Lalak, l. 75; Irena Gawrońska, l. 82; Stefan Bielecki, l. 69, Orszewice; 27 kwietnia: Marianna Kłos, l. 80, Domaradzyn; Józef Setnik, l. 71, Bratoszewice; 28 kwietnia: Helena Pachuty, l. 76, Błędów; 29 kwietnia: Katarzyna Uczeń, l. 93; Marta Mikołajczyk, l. 76, Różany; Włodzimierz Kazimierz Półbrat, l. 68, Głowno; 1 maja: Halina Kucińska, l. 50, Skararki; 2 maja: Wacław Saszin, l. 82, Głowno; Stanisław Błaszczak, l. 46, Głowno; 3 maja: Jan Wojciechowski, l. 89, Kadzielin; 4 maja: Antoni Bielicki, l. 75, Stryków; 5 maja: Jan Majcher, l. 62; Andrzej Frączak, l. 44, Dąbkowice Dolne; 6 maja: Józef Władysław Adamik, l. 69, Głowno; Kazimierz Załuski, l. 74; 7 maja: Jerzy Sajewicz, l. 78, Stryków; 8 maja: Wiesława Walezińska; 9 maja: Antoni Szymański, l. 86, Głowno.

Podziękowanie

dla personelu oddziału wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Łowiczu ordynatorowi, lekarzom, pielęgniarkom i salowym za opiekę i wsparcia w czasie choroby

Ś.P. WŁADYSŁAWA OKRASKI

składa najbliższa rodzina

dok. ze str. 10

Figi z makiem zamiast bielizny

Istnieje także w naszym kraju Polskie Stowarzyszenie Sprzedaży Bezpośredniej zraszające przedsiębiorców trudniących się sprzedażą wysyłkową, dobrze jest zatem na przykład telefonicznie sprawdzić u źródła czy dana firma jest w nim zarejestrowana (namiary na stowarzyszenie znaleźć można w Internecie, wydaje ono także własny biuletyn).

Również rzetelnym firmom zdarzają się pomyłki. Rzeczniczka zna przypadki, gdy na przykład przysyłano odzież w innym rozmiarze, ale wtedy nie ma najmniejszych problemów z zamianą towaru. W grudniu była na przykład u rzeczniczki pani, która zamówiła dmuchaną kanapę. Okazało się, iż z kanapy uchodzi powietrze. Nie było najmniejszego problemu z wymianą towaru.

Również pan, który podczas spotkania promocyjnego w hotelu Zacisze zdecyd-

wał się kupić kosztującą ponad 1000 złotych wełnianą pościel, nie miał problemów z odstąpieniem od umowy. Ulegając sile przekonywania i elokwencji prowadzących spotkanie zamówił ową pościel, jednak po jakimś czasie stwierdził, że jest ona zbyt droga. Rzeczniczka pomogła mu napisać pismo, w którym zadeklarował, iż odstępuje od umowy, gdyż podobnie jak w przypadku umów zawieranych na odległość, tak przy umowach poza lokalem przedsiębiorstwa obowiązuje dziesięciodniowy termin zwrotu towaru.

Przeglądając kolorowe katalogi możemy się zatem skusić na zamówienie bielizny, butów, czy kosmetyków, musimy tylko wystrzegać się nieuczciwych przedsiębiorców, a jeśli już na takich trafimy, pamiętać o przysługujących nam prawach.

Wojciech Czubotka

Czym był konkordat

Symposium naukowe z okazji 80-lecia zawarcia konkordatu z 1925 roku zatytułowane „Od nuncjatury Achillea Rattiego do konkordatu Piusa XI” odbyło się we wtorek, 10 maja, w Wyższym Seminarium Duchowym w Łowiczu. Prelegentami na symposium byli Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk, ks. prof. Wojciech Góralski, ks. dr Stanisław Poniatowski, odczytano

też referent nieobecny na symposium rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. prof. Stanisława Wilka. Symposium prowadził prof. Janusz Odziemkowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a brali w nim udział oprócz zaproszonych gości i kleryków z Łowicza, studenci różnych kierunków studiów.

(mwk)

REKLAMA

H. Skrzydlewski

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIĘK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydlewski.pl



Dziewczęta z Gimnazjum nr 2 podczas próby w skierniewickim domu kultury.

KOCIE SZEPTY

Tańczące dziewczęta z Gimnazjum nr 2 wygrały w Skierniewicach

Dziewczęta są ubrane na czarno, skulone nisko, przy samej podłodze. W rytm wolnej, afrykańskiej muzyki w kocich ruchach ich ręce wędrują w górę. Nagle muzyka wybucha szalonym pędem, dziewczęta tańczą bardzo szybko, nieoczekiwanie zastygają w bezruchu, by na koniec kocimi ruchami powrócić do pozycji wyjściowej. Kocie szept - tak nazywał się układ choreograficzny, który zespołowi tanecznemu z łowickiego Gimnazjum nr 2 dał zwycięstwo w Otwartym Przeglądzie Zespołów Tanecznych w Skierniewicach, jaki zorganizowany został 29 kwietnia.

Istniejący w Gimnazjum nr 2 od roku 2000 zespół taneczny Europa XXI zaprezentował podczas skierniewickiego przeglądu dwa układy taneczne: Kocie szept i Muzyczne wibracje. Pierwszy przyniósł im drugie miejsce, tak naprawdę jednak łowicki zespół został triumfatorom przeglądu, gdyż jury, w którym zasiadało między innymi dwoje choreografów, zdecydowało nie przyznawać miejsca pierwszego. Sukces jest tym większy, iż zespół Europa XXI po raz pierwszy stawał w konkursowe szranki.

Obydwa układy przygotowała nauczycielka wf Aneta Walkiewicz prowadząca zespół od początku jego istnienia. Jej pomysłem były również stroje i muzyka. W pierwszej prezentacji dziewczęta miały czarne stroje, porożywane getry, długie czar-

ne rękawiczki. Tańczyły do muzyki zespołu Safari Duo - utwór inspirowany był muzyką afrykańską, pełen brzmienia plemiennych bębnow i innych instrumentów perkusyjnych. Drugi układ zawierał elementy aerobiku, tutaj stroje - bluzki i spódniczki - były różnokolorowe. - Jury spodobały się Kocie szept z uwagi na ich odmiennosc - opowiada nauczycielka. - To było coś innego, zaskakującego. Pokazała to także reakcja osób z kamerami, gdyż kiedy dziewczęta zaczęły tańczyć nagle wszyscy rzucili się, aby je filmować.

Wespole tańczy obecnie około 20 dziewcząt. Chłopcy kiedyś także udzielali się tanecznie, jednak odkad z gimnazjum odeszły roczniki 1986 - 1988, innych panów jakoś nie można do tego przekonać. - Uczniowie trochę się wstydzą, są bardziej nieśmiali, ale myślę, iż to się zmieni i na koniec roku zaprezentować będziemy już mogli układy w parach - mówi nauczycielka. Grupa występuje na wszelkich szkolnych uroczystościach, a także na przykład na Jarmarku Łowickim, Pikniku Rodzinnym, Dniu Dziecka w Maurzycach. Reprezentowała też Łowicz między innymi w Szupsku, czy podczas tumieju miast Łowicz - Karpacz. Zajęcia taneczne odbywają się dwa razy w tygodniu, trwają 1 - 2 godziny, przed występami jednak częściej - nawet codziennie. - Bardzo dobrze pracuje mi się z tymi

dziewczętami - mówi instruktorka. - Daje mi to naprawdę dużo satysfakcji i naprawdę miło jest prowadzić te zajęcia. Tyle nauczycielka, a co na to młodzież? - Jest bardzo miło, bo pani jest otwarta na nasze propozycje i zawsze bierze pod uwagę nasze zdanie - mówi uczennica Agnieszka Koza. - Nie jesteśmy traktowane z góry, ale jak partnerzy - wtóruje jej Agata Jackowska. Klaudia Sędecka tańczyć chciała od zawsze i teraz za sprawą szkolnego zespołu jej marzenie się spełnia. Podobnie jak inne członkinie - na przykład Ania Rokicka, która chciałaby zostać choreografem - pragnęłaby przygodę z tańcem kontynuować w przyszłości.

Główna nagroda, jaką dziewczęta wywalczyły w Skierniewicach na pewno przyda się w pracy zespołu. Jest to boom box - odtwarzacz kompaktowy z magnetofonem. - Na pewno będziemy z niego korzystać, gdyż nasz stary sprzęt często się zacinał - opowiadają uczennice, przywołując wspomnienia sprzed roku, kiedy to podczas występu na OSiR-ze zacięła im się płyta. Dziewczyny zachowały się jak prawdziwe profesjonalistki. Jakby nigdy nie tańczyły dalej, a kiedy muzyka na powrót ruszyła, idealnie weszły w rytm - publiczność niczego nie zauważyła.

W Skierniewicach wszystko poszło jednak gładko - dowodem główna nagroda. (wcz)

SP Popów

Mistrz ortografii z Bochenia i Popowa

Tegorocznymi mistrzami ortografii w Gminnym Konkursie Ortograficznym dla szkół podstawowych z terenu gminy Łowicz zostali: Bartłomiej Kurczak ze Szkoły Podstawowej w Bocheniu w kategorii klas I - III, a w starszej grupie wiekowej (klasy IV - VI) Magdalena Gajek ze Szkoły Podstawowej w Popowie.

Konkurs odbył się pod koniec kwietnia, jednak wyniki zostały oficjalnie ogłoszone na początku maja.

Uczestnicy konkursu byli podzieleni na dwie grupy wiekowe. Uczniowie z klas I - III pisali dyktando. Starsi uczniowie mieli trochę więcej pracy. Musieli rozwiązać test, zawierający - oprócz dyktanda - uzasadnienie pisowni podanych wyrazów oraz ułożyć spójny tekst, zamknięty w określonej liczbie zdań. Do konkursu przystąpili uczniowie sześciu szkół podstawowych z terenu gminy Łowicz: z Bochenia, Dąbkowic Dolnych, Jamna, Niedźwiady, Popowa i Zielkowic. Czteroosobowa komisja kon-

kursowa (Miroslawa Kasprzyk, Alicja Gromek, Anna Kędziara i Agnieszka Syryca) po ocenie wszystkich prac ogłosiła kilka dni później, że mistrzem ortografii w klasach I - III został wspomniany już Bartłomiej Kurczak z SP Bocheń, drugie miejsce zajęła Aleksandra Jaszczak z SP Zielkowice, trzecie - Dorota Gajek z SP w Jamnie. Przyznano także wyróżnienie dla Anny Tomaszewicz z SP Niedźwiady.

W starszej grupie wiekowej pierwsze miejsce zajęła Magdalena Gajek z SP w Popowie, drugie Marcel Szczyński z SP w Popowie, trzecie - Joanna Zabost z SP w Dąbkowicach Dolnych. W tej kategorii wiekowej przyznane również zostały trzy wyróżnienia dla: Mileny Szymańskiej i Michaliny Sokół z SP Bocheń oraz Kamili Figat z SP Jamno. Zwycięzcy konkursu oprócz dyplomów otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez szkolny Komitet Rodzicielski oraz Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Nauczycielskiego w Skierniewicach. (mak)

Kocierzew

Andersen nieobcy dzieciom

Osiem trzyosobowych drużyn składających się z uczniów z klas II i III szkół podstawowych w Kocierzewie, Gagolinie i Łągaszewie, brało udział w konkursie poświęconym życiu i twórczości Hansa Christiana Andersena, jaki 5 maja odbył się w Kocierzewie. Organizatorami konkursu były biblioteka i ośrodek kultury we współpracy z zespołem szkół.

Konkurs składał się z dwóch części. W pierwszej dzieci rozwiązywały test składający się z 15 pytań, wśród których była krzyżówka, cytaty z baśni, rozpoznawanie bajki na podstawie ilustracji. W części drugiej dzieci w kostiumach

i z rekwizytami przedstawiały scenki z baśni Andersena, które należało poznać podczas przygotowań do konkursu.

Uczestników konkursu oceniało pięcioposobowe jury. I miejsce przyznano drużynie z klasy III SP w Łągaszewie, która występowała w składzie: Dawid Pogodziński, Liza Krystecka, Paweł Budzeń, miejsce II zajęła reprezentacja IIa ze SP w Kocierzewie w składzie: Piotr Blus, Agata Wojciechowska, Szymon Jabłoński, miejsce III - ekipa z IIb SP w Kocierzewie w składzie: Katarzyna Jabłońska, Małgorzata Burzyńska i Bartłomiej Staniszewski. (mwk)

Gmina Łowicz

Przygotowania do przeglądu twórczości dziecięcej

Przebieg Twórczości Dzieci i Młodzieży ze szkół podstawowych z gminy Łowicz po raz kolejny przygotowuje Szkoła Podstawowa w Popowie. Tegoroczny przegląd ma odbyć się w piątek 3 czerwca, prawdopodobnie w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Program, który zaprezentują kilkunastoosobowe zespoły z każdej szkoły w gminie może być dowolny, zwykle są to jednak miniprezentacje, podczas których dzieci mogą zaprezentować swoje talenty wokalne i aktorskie. Nie bez znaczenia są rów-

nież przygotowywane tygodniami podczas zajęć i kółek pozalekcyjnych stroje, w których występują.

Przebieg nie ma charakteru konkursu. Wszyscy uczestnicy mają zostać uhonorowani nagrodami niespodziankami, przewidziany jest również poczęstunek. Głównym sponsorem przeglądu jest Urząd Gminy w Łowiczu, ale nie tylko. Podobnie jak w ubiegłym roku po 100 złotych przekazały wszystkie sołectwa z terenu gminy, mile widziani będą też sponsorzy prywatni. (mak)

REKLAMA

GRUPA **psb** **GRZEGORY**
ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- wyroby hutnicze
- cegły: klinkierowa, ceramiczna
- beton komórkowy
- cement
- wapno
- styropian
- welny
- folie
- pokrycia dachowe
- rynny
- systemy dociepleń
- masy wyrównujące
- farby
- drzwi
- okna
- elektronarzędzia
- gipsy
- gładzie
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- grzejniki
- rury miedziane

HURT DETAL

KUPON KONKURSOWY
Aby wziąć udział w losowaniu wymienionych nagród należy wypełnić kupon, zaznaczyć prawidłowe odpowiedzi a następnie dostarczyć do oddziału SKOK F. STEFCZYKA W ŁOWICZU ul. Długa 2
DO WYGRANIA: • APARAT CYFROWY
• ODTWARZACZ DVD • SPRZĘT AGD

TAK	Czy w oddziałach SKOK F. STEFCZYKA oprócz zaciągnięcia pożyczki można także realizować przelewy?	NIE
TAK	Czy część przychodów z „POŻYCZKI OD SERCA” przeznaczona jest na wspieranie domów dziecka?	NIE
TAK	Czy kapitał SKOK F. STEFCZYKA jest w 100% polski?	NIE

Informacje mogące pomóc w prawidłowym wypełnieniu kuponu można znaleźć w artykule pt.: „Konkurs wiedzy o SKOK F. STEFCZYKA” zamieszczonym w 18 numerze „Nowego Łowiczana”.

Imię: Nazwisko:

Adres:

Telefon: Czytelny podpis:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów związanych z przeprowadzeniem konkursu.

ABY POJECHAŁA CAŁA KLASA

Coraz rzadziej udaje się całym klasom wyjechać na wycieczkę. Podstawową przeszkodą są koszty, przez wielu rodziców oceniane jako zbyt wysokie. Że tak drogo być nie musi, dowiodła jedna z klas z gimnazjum pijarskiego.

Dwadzieścia złotych - tyle kosztował uczniów ówczesnej klasy szóstej podstawowej szkoły pijarskiej dwudniowy wyjazd nad jezioro do Nowych Rumunek niedaleko Płocka, zorganizowany w czerwcu ubiegłego roku. - Uczniowie chcieli taką właśnie wycieczkę, aby jeszcze przed końcem roku, zanim pójdą do gimnazjów trochę pożyć wspólnie - opowiada organizatorka, od 4 lat nauczycielka szkoły pijarskiej Lucyna Węglik. - Chodziło im rzecz jasna o to, aby było tanio, ale żeby nie była to wycieczka jedno-dniowa. Nie jakieś zwiedzanie muzeum i powrót do domu, ale chcieli gdzieś przenoć, posiedzieć nocą przy ognisku, pograć na gitarach. Ośrodek wypoczynkowy w Nowych Rumunkach, bardziej znanych pod nazwą Dębowa Góra mógł im to zagwarantować - jest tam jezioro, lasy, piękny krajobraz i cztero- bądź pięciosobowe domki dla turystów. Całość kosztowała uczniów około 20 złotych, w tym był nocleg i ubezpieczenie. Nauczycielka rzecz jasna nie wzięła pieniędzy za opiekę nad dwudziestoma uczniami. Do pomocy miała zresztą troje rodziców. Również za przejazd nie płacono, gdyż wycieczkowiczów na miejsce dostarczyli sami rodzice - zabierając po czworo czy pięcioro do własnych samochodów.

Nie płacono też za posiłki, gdyż także prowiant uczniowie zabrali z domów. Jak opowiadają, udka kurczaków upieczone zostały przez jedną z mam, na miejscu nad jeziorem wystarczyło tylko ugotować ryż, pokroić warzywa i obiad był gotowy. Wieczorem upieczono nad ogniskiem kiełbaski, a jak opowiada jeden z uczniów, Norbert Dzik, zaopatrzeni w wędki chłopcy łowili ryby, które także dało się przyrzą-

dzić. - Wyjazd miał być przecież też szkołą życia i zaradności - mówi nauczycielka.

- Zależało nam na tym abyśmy spędzili tam noc, sami - opowiadają uczniowie, którzy najmilej wspominają nocną wyprawę wokół jeziora. - Taka „prowizorka” ma swój niepowtarzalny urok - dodaje Norbert

samą klasą przygotowała też wycieczkę w Góry Świętokrzyskie. Aby obniżyć koszty o wszystko zadbała sama. Nie korzystając z biura podróży, z pomocą jednego z rodziców załatwiła nocleg, sama postarała się o autokar i wyżywienie. - Biura podróży pobierają wysoką marżę, poza tym jesteśmy całkowicie zła-

wodników, można wybrać sobie najtańszego, takiego który nam najbardziej odpowiada, a nie bazować na biurach podróży.

Nie wierzymy w to, że na wycieczki nie ma chętnych. Chętni są, ale najczęściej oferty są zbyt drogie. Wystarczy tylko jednak się postarać, zaangażować, aby



Lucyna Węglik (w głębi, czwarta od lewej) z niektórymi z dzieci, z którymi w ubiegłym roku wyjechała na dwudniową wycieczkę za dwadzieścia złotych.

Dzik, który służył za przewodnika, gdyż znał bardzo dobrze teren - jego mama dwa lata z rzędu była kierowniczką obiektu. - Jest w tym jakaś tajemnica, nie wiemy co nas czeka, a wycieczki organizowane przez biuro mają swój określony harmonogram, najczęściej wszystko widać jest na zdjęciach w folderze itd. Uczniom strasznie się też podobala możliwość samodzielnego przygotowywania posiłków - opowiadają nawet o bitwach na jedzenie - polegających jednak nie na obrzucaniu się nim, ale na tym kto więcej zje. - Ktoś złowił kłosa, ktoś złamał wędkę, albo zaczęli ją na drzewie, jednak udało nam się zławić sporo ryb - mówią opowiadając o ich przyrządzaniu. - To była dla nas prawdziwa szkoła życia - mówi Kamil Grzybek.

Jak widać nie są wcale potrzebne wielkie pieniądze, aby zorganizować taki wyjazd. Nauczycielka, z którą rozmawialiśmy nieco wcześniej z tą

ni na to co dla nas przygotowują - mówi. Konserwy uczniowie zabrali z domów, na miejscu kupowali chleb, masło, produkty, które trzeba szybko zużyć. Placili tylko za dwudniowe obiady. - Jeśli do danego lokalu przychodzi duża, na przykład dwudziuosobowa grupa, jest większa szansa na to, że uda się coś wytargować. Dzięki temu dwudniowe obiady kosztowały nas niecałe 10 złotych - wspomina.

Jak zauważa, bardzo ważny jest podczas takich wyjazdów kierowca autokaru - osoba doświadczona, znająca wszystkie trasy. - Kierowca sam wtedy kieruje, jest przewodnikiem, wie gdzie i jak dojechać, gdzie zaparkować. My na przykład idziemy zwiedzać, a on już zamawia dla nas obiad. Również przewodnika nauczycielka zamawiała sama, a nie przez biuro podróży, jak mówi najczęściej w pensjonatach i miejscach noclegowych mają adresy prze-

młodzież miała niezatarte wrażenia. - Takie wyjazdy są konieczne. Uczeń inaczej zachowuje się na lekcji, na wycieczce można go lepiej poznać. Również młodzież przebywając ze sobą integruje się, zaprzyjaźnia - mówi nauczycielka.

(wcz)

Nowe zasady naboru do łowickich kolegiów

W Kolegium Nauczycielskim w Łowiczu zrezygnowano w tym roku z przeprowadzania rekrutacji w czerwcu, z uwagi na duże rozszady na liście przyjętych słuchaczy jeszcze we wrześniu.

Dotychczas rekrutacja przeprowadzana była u nas w czerwcu oraz we wrześniu, ale doszliśmy do wniosku, że wszystkie sprawy zdołamy załatwić we wrześniu tworząc jedną listę przyjętych - mówi dyrektor Kolegium Nauczycielskiego Bogdan Talarowski. Lista osób przyjętych w czerwcu i tak znacznie zmieniała się we wrześniu. Przyszli słuchacze w czerwcu nie wiedzieli jeszcze, czy dostali się na inne uczelnie, co determinowało ich decyzję, inni rezygnowali z drogiej szkół prywatnych i znajdowali miejsce w łowickim kolegium.

W tym roku przy rekrutacji do Kolegium Nauczycielskiego brane będą pod uwagę punkty z nowej matury. Jeżeli któryś z kandydatów pisał jeszcze starą maturę, wówczas oceny zostaną przeliczone na punkty. Na kierunek język polski brane będą pod uwagę punkty z języka polskiego, historii oraz języka obcego, na matematykę - matematyka, informatyka, a także do wyboru fizyka lub język obcy, na pedagogikę z wychowaniem fizycznym - język polski, historia oraz do wyboru język obcy, biologia i wiedza o społeczeństwie. W przypadku, gdy danego przedmiotu nie ma na świadectwie maturalnym wzięta zostanie pod uwagę ocena ze świadectwa ukończenia szkoły. Na ostatni z wymienionych kierunków należy zdać ponadto egzamin sprawnościowy z pływania, biegania i rzutu piłką lekarską. Za egzamin sprawnościowy można uzyskać maksymal-

nie 250 pkt. Rekrutacja na język polski oraz matematykę przeprowadzona zostanie 7 września, zaś na wychowanie fizyczne - 8 września.

Inaczej dla starej, inaczej dla nowej matury

Począwszy od roku szkolnego 2005/2006, nabór do Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu przybierze dwie formy. Na dotychczasowych zasadach, czyli na podstawie egzaminu wstępnego z języka obcego, przyjmowani będą kandydaci posiadający świadectwo dojrzałości wydane przed 2005 r., tj. osoby zdające starą maturę. Natomiast dla kandydatów posiadających tzw. nową maturę, nabór odbywać się będzie na podstawie ocen z języka polskiego oraz języka obcego kierunkowego, widniejących na świadectwie maturalnym.

Podział puli miejsc dokonywany będzie proporcjonalnie do liczby kandydatów ze starą i nową maturą, chyba, że kandydaci legitymujący się starą maturą nie zdadzą egzaminu wstępnego. Niewykorzystane przez nich miejsca przejdą wówczas do puli przeznaczonych dla kandydatów posiadających nową maturę.

Podania o przyjęcie do kolegium przyjmowane będą do 12 sierpnia. Postępowanie rekrutacyjne przeprowadzone zostanie w dniach 22 - 26 sierpnia, a lista osób przyjętych na 1. rok studiów zostanie ogłoszona 30 sierpnia.

Kandydaci, którzy nie zdawali egzaminu maturalnego z języka obcego, a uczyli się go poza szkołą, mogą ubiegać się o przyjęcie na zasadach określonych dla kandydatów legitymujących się nową maturą. (eb)

Młodzi piłkarze i twórcy ludowi pojedą do Montoire

Ponad 30-osobowa grupa z Łowicza wyjeżdża dziś do zaprzyjaźnionego z naszym miastem Montoire-sur-Loire we Francji.

Pobyć trwać będzie od 12 do 18 maja i związany jest z lokalnym świętem, targami oraz międzynarodowym turniejem piłkarskim. Z tego właśnie powodu do Francji pojedzie kilkunastoosobowa grupa młodych piłkarzy KS Pelikan z rocznika 1991 i 1992 z trenerem Arturem Baliakiem i opiekunką Zo-

fią Sut. Oprócz sportowców do Montoire pojedzie czworo twórców ludowych, łowicki przewodnik Elgiusz Pietrucha, reprezentanci łowickich rodzin, które gościły w ubiegłym roku Francuzów, tłumacz, wiceburmistrz Paweł Bejda, a także komendant PSP w Łowiczu Roman Sularz.

Młodzi piłkarze Pelikana zmierzają się ze swoimi rówieśnikami podczas turnieju piłkarskiego, twórcy ludowi prezentować będą swoje wyroby na lokalnym święcie połączonym z targami. Program wizyty

przewiduje zwiedzanie Montoire i okolicy oraz udział w polsko-francuskiej kolacji.

Łowicka delegacja zawiezie też do Francji wystawę składającą się z 90 dużych reprodukcji fotografii i kart pocztowych z Łowicza, z okresu I wojny Światowej, pochodzących z prywatnych zbiorów Andrzeja Chmielewskiego i Jana Rucińskiego. Wystawa prezentowana będzie w Montoire do czerwca. Do Łowicza wróci z delegacją Francuzów, którzy do naszego miasta przyjadą na Jarmark Łowicki. (mwk)

REKLAMA

KREDYTY

Kredyt Gotówkowy

- wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń, nawet do 20.000 zł
- minimalny dochód 600 zł netto
- decyzja kredytowa w ciągu 1 godziny

Kredyt Konsolidacyjny

- połącz swoje kredyty, płac jedną niższą ratę
- minimum formalności i bez zabezpieczeń dodatkowa gotówka

Kredyt Samochodowy

- kredyt do 100% wartości pojazdu 0 zł opłat gotówkowych
- okres spłaty maksymalnie 7 lat decyzja kredytowa w 90 minut

Do kredytu możesz otrzymać bezpłatnie kartę kredytową VISA Electron

Agent Chrobry: ŁOWICZ, Plac Przyrynek 10 tel.: (046) 837-87-81

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne
- majątkowe
- osobowe
- ✓ SAMOPOMOC
- ✓ UNIQUA
- ✓ COMPENSA
- ✓ P.T.U.
- ✓ GENERALI

R-216

REKLAMA

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ZAWIADAMIA, IŻ POSIADA DO PRZYDZIAŁU NA ZASADZIE WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA DO LOKALU NASTĘPUJĄCE MIESZKANIA

- os. Bratkowice bl. 45 m 5 II p. pow. użytk. 63,81 m², cztery pokoje z kuchnią, wkład budowlany ustalony na podstawie operatu szacunkowego wynosi 73.380 zł;
- os. Bratkowice bl. 31 m 25 II p. pow. użytk. 60,54 m² trzy pokoje z kuchnią, wkład budowlany ustalony na podstawie operatu szacunkowego wynosi 70.830 zł;
- os. Bratkowice bl. 42 m 10 IV p. pow. użytk. 72,37 m², cztery pokoje z kuchnią, wkład budowlany ustalony na podstawie operatu szacunkowego wynosi 73.820 zł;

- ✓ Osoby zainteresowane przydziałem proszone są o kontakt z biurem Spółdzielni w Łowiczu przy ul. Starzyńskiego 1 (pokój Nr 12) lub telefonicznie (046) 837-65-10, 837-38-76 wew. 15 w terminie do dnia 18.05.2005 r.
- ✓ Osoby uzyskujące mieszkanie w Spółdzielni nie wnoszą opłaty skarbowej i notarialnej.
- ✓ O kolejności przydziału danego lokalu decydować będzie data złożenia podania.

R-683

WIMAX

PROMOCJA: CEGŁY MAX od 1,29 zł

Zapewniamy transport HDS

- ceramika budowlana • cement • wapno
- materiały hydrauliczne • piec c.o.
- farby • gipsy • kleje • węgiel • nawozy

BIURO I MAGAZYN: Stryków, ul. Rolnicza 6A tel. (042) 719-93-63, fax (042) 719-93-64

NOWO OTWARTY MAGAZYN: Głowno, ul. Kolejowa 5 tel. (042) 719-49-60, (042) 719-49-89

www.wimax.com.pl biuro@wimax.com.pl

Kawałek innego świata

Kokosowe szkatułki, meble z bambusa, ceramiczne ozdoby... Aby mieć w swoich zbiorach te magiczne przedmioty nie trzeba przemierzać tysięcy kilometrów i odwiedzać najodleglejszych zakątków świata.

Wystarczy przekroczyć progi sklepów takich jak „Galeria Orient”, który mieści się przy ulicy Krakowskiej w Łowiczu. Sklep istnieje dopiero 3 miesiące, a przedmioty, które można tam kupić, pochodzą z egzotycznej „wyspy bóstw i demonów” - bo tak nazywa się czasami Bali - położonej na Oceanie Indyjskim. Jest ona jedną z 18108 wysp Indonezji. Ten rejon świata znany jest z oryginalnego folkloru, architektury, rzeźby, malarstwa, a także muzyki i tańca. Sztuka Bali, będąca pod wpływem sztuki hinduskiej, charakteryzuje się bogatą roślinnością i ornamentyką.

Właśnie stamtąd drogą morską przybyły do nas te niecodzienne towary. Podczas jednej z podróży do Indonezji, właściciel sklepu Michał Dalek, oprócz wspomnień i fotografii, przywiózł ze sobą także pomysły na stworzenie w Łowiczu małej „Cepelii indonezyjskiej”. Postanowił sprowadzić rękodzieło indonezyjskie, rzeźby, elementy ceramiczne na ścianę oraz biżuterię z kości i muszli. Klient ma do wyboru zarówno małe figurki, pudełka wykonane z kokosa, jak i duże ceramiczne wazy oraz meble, drewniane koty, które mogą być stojakiem na płyty kompaktowe. Uwagę przyciąga niecodzienny wystrój wnętrza dopasowany do unoszącej się w nim kadzidełek oraz dźwięków orientalnej muzyki.

„Wszystkie przedmioty, które oferuje nam „Galeria Orient” zostały ręcznie wykonane i ozdobione przez balijską ludność. Do Polski dotarły statkiem po 1,5 miesiąca podróży i kilku przeladunkach. Transport często stoi w Gdyni około 2-3 tygodni, gdzie jest dokładnie kontrolowany przez Urząd Celnny i Sanepid, stamtąd już bezpośrednio trafia do Łowicza - mówi pan Michał.

Podobny sklep odwiedzić można przechodząc ulicą Zduńską „Hindusa” - bo taką nazwę on nosi, od dwóch lat prowadzi pani Agnieszka Pięta i Teresa Pierzyńska. Właścicielki same zadbały o orientalny wystój. Z pomocą mężów wykonały m.in. bambusową ładę. Młodzież przychodzi tu po biżuterię, oryginalne ubrania, kadzidełka, starsi mogą kupić orientalne



Właściciel sklepu przy ul. Krakowskiej, Michał Dalek właśnie otrzymał malowidło z logo „Galerii Orient”.



Mieszkańcy wyspy Bali przy tworzeniu tak popularnych u nas kotów.

meble czy niebagatelne upominki. Dużym zainteresowaniem cieszą się drewniane kwiaty z Indonezji, szkatułki czy przedmioty z mosiądzu. Przedmioty, które możemy tam dostać, pochodzą z Indii i Indonezji, ale mu-

siały przejść przez ręce łódzkiego hurtownika. „Przychodzę tu często. Kiedyś kupiłam tu sukienkę, teraz przyszedłam po bluzkę - mówi jedna z klientek sklepu. Obydwa sklepy powstały z myślą o kliencie, który ma ochotę

oderwać się od wszechobecnego plastiku i przybliżyć się nieco do natury. Mieszkańcy Indonezji na co dzień zajmują się wyrobem takich przedmiotów, które możemy dostać w Łowiczu. Grupy wioski specjalizują się w określonej dziedzinie rzemiosła. Koty, które są uważane za strażników ogniska rodzinnego, są ręcznie robione i malowane w Sekretnych Górach Bali. Maski przedstawiające bogów oraz dobre i złe duchy, powstają z jednego kawałka drewna w rejonie Ubud. Muszle natomiast pochodzą z ręcznych połowów. Fachowcy potrafią po jedną taką muszlę zamurkować bez oddechu na głębokość 30 m - opowiada zafascynowany tym zakątkiem świata Michał Dalek. Inne przedmioty wykonywane są z egzotycznych, niespotykanych u nas drzew takich jak np. suarwood. Aby przybliżyć mieszkańcom Łowicza tę egzotyczną kulturę pan Michał z „Galerii Orient” zamierza umieścić tam zdjęcia ze swoich wypraw na wyspy Indonezji.

Na zdjęciach będzie można podziwiać m.in. lśniące zielenią tarasy ryżowe, czy kolorowe kwiaty, które w Polsce rosną jedynie w doniczkach. Po prostu: kawałek innego świata. (ab)

Wkrótce Tradycje 2005

Festiwal Folklorystyczny „Tradycje 2005” ponownie zagości w tym roku w Łowiczu. 5 czerwca na muszli koncertowej odbędą się eliminacje do wojewódzkiego etapu konkursu.

Głównym organizatorem festiwalu wracającego po kilkuletniej przerwie jest Urząd Marszałkowski w Łodzi, a współorganizatorami ośrodki kultury z terenów, z których pochodzą będą występujące zespoły. Łowickie eliminacje zgromadzą zespoły z powiatów: łowickiego, łęczyckiego, kutnowskiego, skierniewickiego, brzezińskiego, zgierskiego oraz łódzkiego wschodniego. Eliminacje pozostałych powiatów województwa łódzkiego odbędą się 21 maja w Opocznie i 22 maja Sędziejowicach. Łowickie eliminacje przyciągnęły największą liczbę zespołów, będzie ich około 30. Z samego regionu łowickiego wystąpią: Młodzieżowa Kapela z Łowicza i Dziecięca Kapela Ludowa „Pasiaczki” - obie działające przy Łowickim Towarzystwie Muzycznym im. Zieleńskiego, Koderki z Łowickiego Ośrodka Kultury, Boczki Chełmońskie oraz Blichowiaczy z ZSP nr 2 na Blichu. Koncert finałowy odbędzie się podczas Jarmarku Wojewódzkiego w Łodzi we wrześniu 2005 r. (tb)

Łowiczanie nagrali płytę

Zespół Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzeczce Łowiczanie od kilku dni może pochwalić się swoją własną płytą, zrealizowaną w połowie marca w studiu nagraniowym Radia Victoria. Znalazło się na niej ponad 40 minut muzyki w 17 utworach, najmocniej kojarzonych z kulturą wsi łowickiej, np. Tam pod Łowiczem, Łowiconka, Świeci miesiąc, Tam w Golyńskach, Łowcarec. Zostały one nagrane przez 10-osobowy chór zespołu, wspomagany trzyosobową kapelą ludową.

Utwory zostały nagrane bez podziału na głosy czy instrumenty, by nagranie wypadło jak najbardziej autentycznie. Krążek można otrzymać za drobną opłatą w biurze Stowarzyszenia przy ul. Stanisławskiego róg Kurkowej. Płyta na pewno posłuży zespołowi jako wizytówka pomocna przy szukaniu możliwości występu poza granicami miasta i powiatu lub ściągnięcia grup turystycznych na przedstawienia w skansenie w Maurzycach. Prawdopodobnie niebawem kilka utworów zostanie umieszczonych w formacie MP3 na stronie internetowej organizacji. (tb)

Łowicki Klub Katolicki

O dzwonach kościelnych jeszcze raz

W czwartek 12 maja w siedzibie LKK przy Starym Rynku odbędzie się druga część spotkania z ks. Mirosławem Targaszewskim, którego tematyką będą dzwony kościelne. Tym razem prelegent mówić będzie między innymi o inskrypcjach i ornamentyce tych dzwonów. Początek spotkania o godz. 18.00, wstęp wolny.

REKLAMA

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV RUKOSIN 4

ŁOWICZ: UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53
SKIERNIEWICE: UL. SENATORSKA 25, TEL. (046) 833-42-20

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

■ Szyby k 1,1
■ Kolorowe 5-komorowe okna w cenie 3-komorowych
■ Transport, pomiar - gratis
■ Szybkie wykonanie - 7 dni

1435
1465
495,- netto

R-613

RESTAURACJA PROFESJONALNIE Szkiełka

organizujemy **WESELA, PRZYJĘCIA, KOMUNIE**

Posiadamy dwie sale

■ sala klubowa do 60 osób
■ sala bankietowa do 200 osób

CATERING OGRÓDEK - GRILL

Łowicz, ul. św. Floriana 11, tel. 0-602-574-891, 830-02-12

ROSNA NAM ARTYSTKI

Katarzyna Sut, Judyta Ignasiak i Klaudia Dudkiewicz mają na swoim koncercie międzynarodowy sukces, który wyśpiewały niedawno w Białymstoku.

Wszystkie zaczęły śpiewać zachęcone przez Danutę Ignasiak, nauczycielkę nauczania zintegrowanego w Szkole Podstawowej w Domaniewicach, ale talent drzemał w nich od zawsze, wystarczyło go tylko rozdmuchać. Pierwsza zaczęła szlifować głos Kasia i ona też pierwsza zaczęła odnosić sukcesy. Następnie na scenę wkroczyła Judyta, a za nią najmłodsza Klaudia.

Kasia, Judyta i Klaudia ćwiczą śpiew w szkole na kółku muzycznym. Spotykają się na tych zajęciach w każdy piątek pomiędzy godziną 12.00 a 14.00. Tak jest normalnie, jednak przez konkursami ćwiczyć trzeba więcej i intensywniej. Wówczas kółko już nie wystarcza, a dziewczęta spotykają się u jednej z nich w domu, albo w domu nauczycielki. Wszystkie trzy kochają śpiew, w związku z czym samo ćwiczenie głosu im nie wystarcza. - *Zaczynam śpiewać, gdy się obudzę i bywa tak, że kończę, kiedy idę spać. Mama często zwraca mi uwagę, żebym już przestała, bo ją uszy bolą, a ja sobie głos zedrę* - opowiada Judyta.

W swoim repertuarze dziewczęta z Domaniewic mają głównie wesołe, pasujące treści do wieku utwory. - *Śpiewamy piosenki, przy których dobrze się bawimy, a może dzięki temu dobrze bawi się też publiczność* - wyznaje Kasia. W ocenie nauczycielki śpiewu Danuty Ignasiak dziewczęta są bardzo swobodnie i wdzięcznie na scenie. W zachowaniu naturalności właściwej wiekowi pomaga im taniec, którego uczą się w główniejskim zespole „Gold” funkcjonującym przy tamtejszym Miejskim Ośrodku Kultury.

Konkursowe laury

Trzy domaniewickie śpiewaczki pałą się do wyjazdów na konkursy i festiwale piosenki. Traktują te wyzwania jako wspólną przygodę i świetną zabawę. Lubią poznać nowe rejony Polski, a także nowych



(Od lewej) Kasia, Klaudia i Judyta odnoszą już pierwsze sukcesy wokalne, nie wyobrażają sobie życia bez śpiewania

ludzi i kolegów o podobnych zainteresowaniach. Dzięki temu, że wyjazdów na festiwale muzyczne nie traktują jak wyrocznię co do ich muzyczności, najczęściej nie czują tremy. - *Bardzo lubię występować na scenie. Nie czuję skrępowania. Fajnie jest występować przed ludźmi i dla nich* - mówi Klaudia. Trema łapie niekiedy Kasię, mimo że to ona najdłużej występuje na scenie.

Dziewczęta zadebiutowały na scenie 3 lata temu, podczas przeglądu kolęd w Łowiczu. Impreza ta organizowana była przez Towarzystwo Śpiewacze imieniem Karola Szymanowskiego z Łodzi, na którym Kasia zdobyła medal konkursu. Niedługo potem otrzymała brązowy medal za piosenkę dla Ojca Świętego.

Towarzystwo zaproponowało dyrekcji szkoły w Domaniewicach utworzenie Krajowego Studia Piosenki pod swoimi auspicjami. Propozycja taka składana jest placówkom, które na przeglądach organizowanych przez towarzystwo reprezentowane są przez więcej niż 10 uczestników. Na przeglądzie piosenek dla Ojca Świętego ze szkoły w Domaniewicach wystąpiło 12 uczniów.

Wraz z powstaniem studia śpiewanie w Domaniewicach zaczęło się na dobre - mówi Danuta Ignasiak, prowadząca zajęcia studia. Pomiedzy szkołą a towarzystwem podpisana została umowa, na mocy której powstało studio mające charakter kółka muzycznego. Nauczyciel je prowadzący (1 godzina tygodniowo w szkole oraz w miarę potrzeb ćwiczenia w domach) pracuje jako wolontariusz. Opieka towarzystwa sprowadza się w praktyce do 50% zniżek udzielanych przy opłatach wpisowych uiszczanych przez uczestników przeglądów i festiwali oraz do niższych opłat za warsztaty organizowane przez towarzystwo.

W ubiegłym roku dziewczęta były już na czterech festiwalach ogólnopolskich: w Niepokalanowie, Częstochowie, Kaliszu oraz Kruszwicy. Z każdego z tych wyjazdów wróciły z laurami. Zdobywały pierwsze, drugie oraz trzecie miejsca lub szczególne wyróżnienia konkursowe. Bardzo ważne jest to, że dziewczęta nie zazdroszą, mimo że występują na tych samych festiwalach i nie zajmują równorzędnych miejsc. - *Są wdzięczne sobie nawzajem i zawsze gratulują sobie nawzajem sukcesów* - dodaje pani Danuta. W tym roku do ich „trasy koncertowej” doszedł także II Międzynarodowy

Festiwal Piosenki w Białymstoku, który odbył się w dniach 12 - 13 marca. Pośród pięciu finalistów, aż trzy nagrody przypadły dla dziewcząt z Domaniewic. Trzecie miejsce wyśpiewała Kasia, dwa wyróżnienia przypadły Judycie oraz Klaudii.

Nagrały już dwie płyty

Dziewczęta mają już dwie płyty z piosenkami w swoim wykonaniu nagrane przez Radio Victoria. Pierwszą nagrały przed świętami Bożego Narodzenia w roku ubiegłym. Była to nagroda za sukcesy na Powiatowym Przeglądzie Piosenki, który odbył się pod koniec 2004 roku w Zdunach. Płytę z kolędami nagrywało wówczas pięć dziewcząt z Domaniewic, oprócz Kasi, Klaudii i Judyty także starsze koleżanki Martyna Wawrzyn i Imina Ścigaj. Na płycie znajdują się piosenki, które dziewczęta śpiewały na przeglądzie w Zdunach.

Druga płyta z kolędami została nagrana dzięki zdobyciu przez najmłodszą Klaudię pierwszej nagrody na Powiatowym Festiwalu Kolęd, który odbył się na początku roku w Domaniewicach. Mama Klaudii, Ewa Dudkiewicz zaprosiła do nagrania dwie koleżanki córki, Kasię i Judytę. Druga płyta została nagrana 19 marca również w lokalnej rozgłośni radiowej. Na razie z płyt korzystają praktycznie tylko wykonawczynie piosenek, ale może uda się znaleźć ich wydawcę.

Jak na razie wszystkie trzy marzą o karierze wokalistki, tancerki lub chcą zawodowo grać na instrumentach muzycznych - każda na innym. Kasia w tym roku rozpoczęła naukę gry na skrzypcach, Judyta chciałaby grać na keyboardzie, zaś Klaudia na pianinie. Wszystkie są ambitne i przebojowe, prawdopodobnie więc uda im się w przyszłości spełnić swoje marzenia - lub przynajmniej jedno z nich.

Eliza Blaszczyk

Święto Kwitnących Sadów w Wisowej

Święto Kwitnących Sadów przyciągnęło 8 maja do Wisowej, w sąsiedztwie z naszym regionem ziemi łowickiej, wielu rolników zainteresowanych integrowaną produkcją owoców.

Świętowano na terenie gospodarstwa Elżbiety i Romualda Ozimków, gdzie swoją siedzibę ma założone w 1992 roku stowarzyszenie o nazwie Ośrodek Integrowanej Produkcji Owoców, który skupia 50 sadowników z 13 gmin. Powierzchnia sadów, objęta działalnością stowarzyszenia wynosi 717 ha. Integrowana produkcja w ogólnych założeniach sprowadza się do połączenia różnych metod ochrony roślin np. chemicznej, agrotechnicznej i fizycznej. Metoda chemiczna (nawozy) stosowana jest wtedy, gdy pozostałe zawiodą. Zabiegi ochrony roślin wykonywane są na podstawie sygnalizacji prowadzonej przez stacje kwarantanny, które przyjęły nazwę Powiatowych Inspektoratów Nasiennictwa i Ochrony Roślin. Owoce produkowane metodą IPO pozbawione są pozostałości pestycydów, metali ciężkich i azotynów oraz oznakowane są zastrzeżonym znakiem o zasięgu ogólnokrajowym. Dokumentuje to certyfikat Integrowanej Produkcji Owoców przyznawany przez

Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach.

Początki gospodarstwa państwa Ozimków sięgają 1982 roku. Obecnie Specjalistyczne Gospodarstwo Sadownicze Elżbiety

jablkowy eksportowany jest m.in. do Niemiec, Holandii, Francji, Włoch, Austrii. Wydajność produkcji owoców w gospodarstwie wynosi ponad 46 ton z 1 ha.

Specjalistyczne Gospodarstwo Sadownicze organizuje od 1977 roku praktyki zawodowe. Tutaj odbywał je między innymi minister rolnictwa Wojciech Olejniczak, który również prowadzi gospodarstwo ogrodnicze i który był obecny w niedzielę w Wisowej. Ponadto w gospodarstwie organizowane są seminaria z wybitnymi przedstawicielami nauki, dotyczące produkcji sadowniczej. Prof. dr hab. Witold Zatoński, prezes fundacji „Promocja Zdrowia”, podczas Święta Kwitnących Sadów przedstawił założenia programu zatytułowanego „5 x dziennie owoce i warzywa”. O szansach i zagrożeniach integrowanej produkcji owoców mówił zaś prof.

dr hab. Edmund Niemczyk z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach. Skierniewicki instytut, jako jedyny w województwie łódzkim uprawniony jest do organizowania szkoleń na temat IPO, które odbywają się w maju. Wszelkich informacji dodatkowych można zasięgnąć pod numerem tel. 046/833-20-21.

(eb)

Rzemieślnicy modlili się w katedrze

Zgodnie z wieloletnią tradycją w kwietniu łowickie rzemiosło obchodzi swoje święto - Dzień Rzemiosła. Tym razem obchodzono go w niedzielę, 24 kwietnia. Uroczysta msza św. w intencji członków Cechu Rzemiosła i Małej Przedsiębiorczości w Łowiczu oraz ich rodzin została odprawiona w katedrze o godz. 12.00. Pro-



Prezes Cechu Rzemiosła w Łowiczu Tadeusz Sękalski na uroczystości pojawił się w odświętnej tozde.

boszcz ks. Wiesław Skonieczny nawiązał do historycznych tradycji rzemiosła oraz jego znaczenia dla społeczności Łowicza. Uroczystość uświetniło osiem pocztów sztandarowych: jeden cechu oraz siedem branżowych. Starszy Cechu Tadeusz Sękalski wystąpił w odświętym stroju - tozde z insygniami cechowymi. Zabierając głos na zakończenie mszy św. wskazywał na bliskie związki rzemieślników z kościołem. Po modlitwie pocztu sztandarowe udały się pod pomnik Papieża Jana Pawła II, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze.

Członkowie Cechu wraz z młodzieżą pobierającą naukę zawodów modlili się w intencji Ojca Świętego również tydzień wcześniej, 17 kwietnia, kiedy to grupa 47 rzemieślników z Łowicza wzięła udział w pielgrzymce autokarowej na Jasną Górę. Uczestniczyli wówczas w mszy świętej w Kaplicy Cudownego Obrazu oraz zwiedzili klasztor skarbiec i podziwiali panoramę Częstochowy z wieży.

(eb)



O wartościach zdrowotnych jabłek oraz innych owoców mówił podczas Święta Kwitnących Sadów prof. dr hab. Witold Zatoński.

ty i Romualda Ozimków o powierzchni 32 ha zajmuje się produkcją głównie jabłek i gruszek. W 1995 roku Ozimkowie rozszerzyli swoją działalność o przetwórstwo owoców, produkując koncentrat jabłkowy oraz schładzając owoce miękkie z przeznaczeniem na rynki Unii Europejskiej. Wartość sprzedaży corocznie wzrasta i wynosi ponad 10 mln zł. Owoce oraz koncentrat

ZF ALTANA Pharma Sp. z o.o. w Łyszkowicach
poszukuje pracownika na stanowisko
AUTOMATYKA
do pracy przy obsłudze technicznej maszyn

Wymagania:

- minimum średnie wykształcenie (automatyka przemysłowa, elektronika)
- minimum 3 lata stażu pracy na podobnym stanowisku
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- mile widziana znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego

Jeśli nasza propozycja pracy jest interesująca prosimy o przesłanie do dnia 20.05.2005 r. oferty (list motywacyjny i CV) na adres: 99-420 Łyszkowice, ul. Ks. Łowickiego nr 12 z dopiskiem „HR-automatyka”.

Łowicz, Powstańców 4C
tel. (046) 830-20-78
0602-370-470

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

HIT SEZONU!
profil PCV
6-komorowy

PROMOCJA:
Okna PCV kolorowe w cenie białych

B
W dniach
13 i 14 maja
(piątek i sobota)
sklep Brandtex
Łowicz, ul. Powstańców 6
będzie **NIECZYNNY**
Zapraszamy od poniedziałku 16 maja

AUTO NA GAZ
✓montaż instalacji ✓serwis
poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMSKI**
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. (046) 830-30-55, 837-41-57 (dom), 0509-555-369

nowy KREDYT
GOTÓWKOWY
(bankowy)
• bez poręczycieli
• hipoteczny
• inwestycyjny-obrotowy
• na dowolny cel
• dla osób zadłużonych
Tel. 0505-418-742

Dużo historii

Drugi tom „Roczników Łowickich”, przygotowanych przez Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, jest już w sprzedaży. Promocja roczników odbyła się w łowickim Ośrodku Kultury w poniedziałek, 9 maja, tam też można je kupić.

W wydaniu znalazły się 23 artykuły autorstwa: Zbigniewa Zagajewskiego, Aliny Owczarek-Cichowskiej, Henryka Zasepy, Marka Wojtyła, Zdzisława Kryściaka, Zbigniewa Osieńskiego, Marii Bobowskiej-Kowalskiej, Roberta Grochowskiego, Czesława Suta, Agaty Chlebnej, Adama Szweida, Wiesława Balceraka, Jakuba Petelewicza, Jana Józefackiego, Jadwigi Sierakowskiej.

Wszystkie swoją tematyką dotyczą historii Łowicza i okolic, jednak postacią, której poświęcona jest część tekstów wyżej wymienionych autorów, jest historyk, Honorowy Obywatel Miasta Łowicza Tadeusz Gumiński. Są to więc zarówno wspomnienia, jak i na przykład bibliografia z okresu 1926-2001 czy opis zbiorów łowickich Tadeusza Gumińskiego w zasobie Archiwum

Miejskiego. Niewątpliwymi smaczkami tych roczników są artykuły autorstwa samego Tadeusza Gumińskiego pt. „Łowiczanie na międzynarodowym zlocie skautów w Anglii” z sierpnia 1929 r. oraz drugi tekst, opracowany przez Marka Wojtyła, pt. „Zbiór praw, przywilejów, ordynacji, dekretów i reskryptów miastu Łowicowi służących”.

W tomie jest m. in. dużo ciekawostek o stacjonującym w okresie międzywojennym w Łowiczu 10 Pułku Piechoty, jest ciekawy tekst dotyczący Łowicza i okolic w czasie I wojny światowej, tekst o klasztorach w Łowiczu do końca XVI wieku, o nieznanym powszechnie

czternastowiecznej pieczęci miasta, o wypadkach antysemickich w Łowiczu w listopadzie 1931 r., o ŁSM w latach 1957-2003, Łowickiej Szkole Handlowej w latach 1945-1970 i in. Roczniki zamykają wspomnienia rodzinne z okresu 1939-1945 Stanisława Gaczyńskiego i kronika działalności Towarzystwa. Patrząc na tematy artykułów, które znalazły się w wydanym obecnie tomie roczników należy podkreślić ich wartość edukacyjną. Pozycję tę powinien znać i mieć w swoich zbiorach każdy łowiczanie interesujący się historią swego miasta i Ziemi Łowickiej.

(tb)

Dobrze, ale...

To dobrze, że na takie wydawnictwa Rada Miejska znajduje pieniądze i - jak podkreślano podczas promocji - decyduje takie nie budzą kontrowersji. Dlaczego jednak na Roczniki Łowickie pieniądze są, a np. na proponowane przez Andrzeja Biernackiego wydanie albumu malarstwa Zdzisława Pagowskiego, znakomitego malarza tak bardzo z Łowiczem związanego, pieniędzy nie ma? Nie tylko nie ma, ale nie ma nawet odpowiedzi

na pismo, w którym artysta oferował także, że opracuje go za darmo. I to mimo tego, że burmistrz otrzymał tę propozycję już bardzo dawno temu. Każde trzymające poziom naukowy i artystyczny, a poświęcone Łowicowi i twórcom w nim działającym wydawnictwo o typowo niekomercyjnym charakterze, powinno móc liczyć na życzliwe wsparcie rady. Nie tylko wydawnictwo, które współtworzą radni.

Wojciech Waligórski

REKLAMA

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

WÓJT GMINY GŁOWNO
ogłasza konkurs na kandydatów na stanowisko:
Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych
im. Adama Mickiewicza w Mąkolicach gm. Głowno

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. z 2003 r. Nr 89, poz. 826 i Nr 826, poz. 1854).

- 1) Posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego
- 2) Ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w tej szkole,
- 3) Ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 4) Posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 5) W okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 6) Posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 7) Nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 i Nr 137, poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 8) Nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- 9) Nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.)

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) Uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki;
- 2) Życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) Akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- 4) Dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
- 5) Dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 6) Ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 7) Zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) Oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 i Nr 137, poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 9) Oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 10) Oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 594, Nr 96, poz. 874 i Nr 166, poz. 1611);
- 11) Oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

✓ Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Publicznych im. Adama Mickiewicza w Mąkolicach”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres: Urząd Gminy w Głownie ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno (pokój Nr 8 sekretariat).

✓ Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez: Wójta Gminy Głowno ul. Kilińskiego 2; 95-015 Głowno

✓ O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Biuro Zakupów Centrali PZU S.A. w Warszawie Al. Jana Pawła II nr 24
ogłasza przetarg nieograniczony

**NA ŚWIADCZENIE USŁUG KOMPLEKSOWEGO
UTRZYMANIA CZYSTOŚCI
WE WSZYSTKICH OBIEKTACH PZU S.A.**

z podziałem na 9 Oddziałów Okręgowych
na terenie Polski wg poniższego zestawienia tabelarycznego:

Lp.	Oddział Okręgowy PZU S.A.	Liczba obiektów	Szacunkowa powierzchnia obiektów w m ²
1.	Gdańsk	46	21.196,80
2.	Katowice (Katowice + Opole)	32+12	20.156,23 + 9.041,19
3.	Kraków	35	23.034,32
4.	Lublin (Lublin + Rzeszów)	21+22	6.347,39 + 10.950,23
5.	Łódź	29	16.737,38
6.	Poznań (Poznań + Bydgoszcz)	39+24	22.343,25 + 16.933,56
7.	Szczecin	36	15.477,18
8.	Warszawa (Warszawa + Białystok)	48+19	26.416,94 + 9.190,77
9.	Wrocław	34	21.979,97
10.	Centrala	4	50.329,25
RAZEM =		401	270.134,46

- Oferent musi obejmować zakresem działania przynajmniej dwa CAŁE obszary terytorialne Oddziału Okręgowego PZU S.A. (wraz ze wszystkimi podległymi jednostkami).
- Przed złożeniem oferty Oferent powinien zapoznać się ze szczegółowymi warunkami zamówienia zawartymi w zaproszeniu do złożenia oferty.
- Zaproszenie można odbierać w Sekretariacie Biura Zakupów Centrali PZU S.A. 00-133 Warszawa Al. Jana Pawła II nr 24, XX piętro, pokój nr 2002 w terminie od dnia 4 maja do dnia 13 maja do godziny 17.00.
- Oferty sporządzone wg SIWZ należy składać w terminie do 1 czerwca 2005 r. do godziny 14.00 - decyduje data wpływu do sekretariatu.
- PZU S.A. zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-687

Zatrudnimy

- DO PRACY W MAGAZYNIE - również Panie
- KIEROWCÓW NA SAMOCHODY CIĘŻAROWE powyżej 7,5 t

WARUNEK: średnie wykształcenie oraz uregulowany stosunek do służby wojskowej
INFORMACJE SZCZEGÓŁOWE: (046) 830-00-80

Nowo otwarty SKUP

złotomu

NOWE ZDUNY 81
tel. 0509-610-252, (046) 838-75-73

R-688

Jubileusz w pałacu

Goście w randze ministrów, muzealnicy z kraju i zagranicy, a także przyjaciele, będący często domownikami, uczestniczyli w minioną sobotę w obchodach 60. rocznicy istnienia Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Rocznica obchodzona była w raczej kameralnym gronie ludzi kultury. Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Ferdynand Ruszczyc wspomógł w prowadzeniu uroczystości kuratora muzeum Stefana Górskiego. Biskup senior łowicki Alojzy Orszulik nawiązał do słów „Non Omnis Moriar”, podkreślając trwałość sztuki, która pielęgnowana jest w nieborowskim muzeum. Przypomniał ponadto postać kardynała Michała Stefana Radziejewskiego, który nie tylko pałac w Nieborowie wybudował, ale także ufundował seminarium w Łowiczu, przejęte w okresie zaborów przez urzędników carskich.

Gratulacje na ręce dyrektora Ruszczycy oraz kuratora Górskiego składali liczni goście. Długoletni sponsor muzeum w Nieborowie - BRE Bank - przekazał ceramikę wyprodukowaną w tutejszej manufakturze, która dotychczas zdobiła salę konferencyjną głównej siedziby banku. Dobrą współpracę z gminą Nieborów oraz tutejszą parafią zachwalał zarówno kurator Górski, jak i wójt gminy Nieborów Andrzej Werle oraz proboszcz ks. Hubert Wiśniewski.

Do pierwszego roku istnienia muzeum nawiązała Ewa Wróblewska, córka Jana Wegnera, który w 1945 roku stał na straży pałacu w Nieborowie, chcąc ustrzec go przed plądrowaniem przez armię radziecką i szabrowników. - Byłam tu w 1945 roku. Miałam wówczas 9 lat. Postawiono tu moje go ojca, który trwał na straży, jak na posterunku. Spędzał tu całe doby. Towarzyszyła mu wierna służba Radziwiłłów, wierna nie tylko państwu, ale i temu miejscu, a także młodzi milicjanci. Przypominam też sobie, że pierwszymi gośćmi muzeum były dzieci ze szkoły podstawowej w Nieborowie - opowiadała Ewa Wróblewska.

Do końca stycznia 1945 pałac w Nieborowie i ogród w Arkadii były własnością

rodową księcia Janusza Radziwiłła. Wraz z wejściem komunistów dobra radziwiłłowskie zostały im zrabowane, a cała rodzina Radziwiłłów w lutym 1945 deportowana przez NKWD do obozu w Krasnogorsku. Ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisław Lorentz, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z Radziwiłłem, otoczył opieką unikatowy pałac nieborowski i jego zbiory oraz zabytkowy ogród w Arkadii, włączając je niezwłocznie w skład warszawskiego Muzeum Narodowego, jako jego oddział. To uratowało pałac i jego zbiory przed dewastacją i rozproszeniem. - Dyrektor Lorentz przybił na drzwiach pałacu kartkę „własność narodu” i to uratowało zabytkowy budynek - mówiła Ewa Wróblewska.

Uroczystościom jubileuszowym towarzyszyło otwarcie dwóch okolicznościowych wystaw, związanych z Ośrodkiem Pracy Twórczej funkcjonującym w muzeum również od 1945 roku. Jedną z pierwszych twórców była Maria Dąbrowska, która już we wrześniu 1945 roku przyjechała po raz pierwszy do Nieborowa. W sieni głównej na parterze pałacu można będzie do 19 maja oglądać wystawę zatytułowaną „Goście Nieborowa w fotografii Janusza Moniatowicza”. W Sali Białej do końca sezonu, czyli do końca września, będzie można natomiast podziwiać „Dary gości Nieborowa”.

Ośrodek Pracy Twórczej umieszczony był w użytkowych pokojach II piętra pałacu i w Pawilonie Myśliwskim, przeznaczony dla pracowników nauki i twórców. Do częstych gości Nieborowa należeli między innymi Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Konstanty Ildefons Gałczyński, Jan Parandowski, Władysław Tatariewicz, Tadeusz Kotarbiński, Anna i Monika Żeromska, Antoni Słonimski, Gustaw Herling-Grudziński, Stanisław Mrożek, przebywał tu także Artur Rubinstein.



Podczas obchodów 60-lecia po raz pierwszy można było oglądać wystawę „Dary gości Nieborowa”, która będzie czynna do końca sezonu.



Ewa Wróblewska, córka Jana Wegnera opowiadała o jego pobycie w radziwiłłowskim pałacu w 1945 roku.



Imprezę jubileuszową poprowadzili kurator Stefan Górski oraz dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Ferdynand Ruszczyc (z lewej).

REKLAMA

**Zarabiasz
min. 700 zł?
Potrzebujesz
gotówki?**

**Przyjdź po pożyczkę
i prezent!**

POŻYCZKA WIOSENNA

Oferta ważna do 30.06.2005 r.

Zapraszamy do oddziału ING Banku Śląskiego:
Stryków: ul. Grunwaldzka 4, tel. (042) 719 97 77

infolinia: 0 800 65 66 66

www.ing.pl

ING

ING BANK ŚLĄSKI

R-890

ZSP nr 1

Konkurs wiedzy o Konstytucji 3 Maja

Na drugi dzień po święcie Konstytucji 3 Maja, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu zorganizowany został szkolny konkurs wiedzy na temat pierwszej europejskiej konstytucji. Celem konkursu było nie tylko pogłębianie wiedzy historycznej, rozwijanie zainteresowań przeszłością, ale również budzenie szacunku dla tradycji narodowej. Do rywalizacji zgłosiło się siedem 3-osobowych drużyn z klas pierwszych i drugich technikum i liceum profilowanego. Konkurs składał się z trzech etapów o zróżnicowanym stopniu trudności. W etapie I i II uczestnicy odpowiadali na pytania, a w etapie III rozpoznawali przedstawione na fotografiach postacie imięscia historyczne. Pytania dotyczyły czasów stanisławowskich, a szczególnie okresu obrad Sejmu Wielkiego i uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Zwycięzcami zostali uczniowie klasy I technikum: Grzegorz Lusztak, Dominik Boczek i Marcin Łacheta. (eb)

Biuro TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH

• tłumaczą wszystkie języki świata
• niskie ceny tłumaczeń dokumentów samochodowych

Główno, ul. Łowicka 52
Łowicz, ul. Długa 20 d
tel. 0888-486-488

R-491

TOP SECRET
KOŃCÓWKA
KOLEKCJI
03/04

Rabat do - 40%*

Łowicz, ul. Krakowska 7

R-893

Komis „RADOS” KREDYT NA KAŻDY SAMOCHÓD

■ zamiany
■ skup za gotówkę
Łowicz, ul. Bolimowska 37
Tel. 509-791-220, 500-167-670
www.rados.trader.pl

R-480

GABINET SPECJALISTYCZNY
w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek
w godz. 14-16 (zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

SPECJALISTA LARYNGOLOG
Agnieszka Pietraszko - środy w godz. 17-19

PSYCHIATRA
Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG
Andrzej Mendus - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WENETRZYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18
(zapisy tel. 837-36-56)

SPECJALISTA DERMATOLOG
Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tyman - piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Dodatkowe informacje pod nr tel. 837-36-56

GABINET NEUROLOGICZNY
DR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

- ❖ bóle, zawroty głowy
- ❖ choroba Parkinsona
- ❖ bóle kręgosłupa
- ❖ nerwice
- ❖ padaczka
- ❖ stwardnienie rozsiane
- ❖ wizyty domowe

CZYNNY:
środa 16.00-17.00
sobota 11.00-12.00

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ
AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA
psycholog dyplomowany

- trudności w nauce
- problemy wychowawcze
- zaburzenia lękowe
- moczenie nocne
- problemy z koncentracją uwagi
- nadpobudliwość i zahamowania
- dysleksje, dysgrafe
- terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826
(wejście od ul. Kościuszki)

P. Śliwkiewicz
PSYCHIATRA
Gabinet czynny w godz. 15⁰⁰-16⁰⁰
Tel. 0889-163-219

PSYCHOLOG
psychoterapia, porady
psychologiczne, diagnoza
Tel. 0693-498-874

Głowno, ul. Strażacka 9

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

- przepuklina krążkowa
- skrzywienia kręgosłupa
- bóle krzyża, szyi i karku
- bóle rąk i nóg

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30
www.kregoslup.net

PSYCHOLOG
• diagnoza • porady psychologiczne
mgr Agnieszka Matuszewska
ŁOWICZ, OSIEDLE KOSTKA 1
Zgłoszenia pod nr tel. 0-510-605-017 po godz. 16⁰⁰

NZOZ STOMED
- PORADNIA
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
lek. med. **JANUSZ WNUK**
specjalista ginekolog-położnik
UMOWA z NFZ
PRZYJMUJE: wtorek, piątek od 17.00
ŁOWICZ, ul. Kaliska 6, tel. 0601-309-057

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, 837-45-41

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
BARBARA FENC-BIELECKA
Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰
BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO
dr med. **Wojciech Kazimierak**
ŁOWICZ, Plac Koński Targ 7
Zapisy i informacja: tel. (046) 837-39-64, 0601-380-360
Wysoko specjalistyczne procedury
diagnostyki i leczenia niepłodności

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
• Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne
pracowników, uczniów, studentów
• Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

DO WYNAJĘCIA
GABINET LEKARSKI
w centrum łowicza
tel. 0600-377-018

Wszystko co robimy, robimy z sercem - dla Ciebie...

Apteka „Pod Kurantem” -Apteka z Sercem

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA WYKŁAD
O SUPLEMENTACJI WITAMINOWEJ DIETY**

Wykład odbędzie się w najbliższą sobotę (14 maja) o godzinie 14.00
Spotkanie prowadzone będzie przez doświadczonych lekarzy, którzy z przyjemnością
odpowiedzą na Państwa pytania i doradzą jak zdrowo się odżywiać.

Apteka „Pod Kurantem” poza szerokim asortymentem leków wyróżnia się:

- ofertą naturalnych preparatów witaminowych firmy Nutrilite,
- ofertą doskonałych filtrów do wody,
- wyjątkową edycją produktów z upominkami z okazji Dnia Matki,
- funkcjonującą opieką farmaceutyczną, dzięki której farmakoterapia jest bezpieczna i skuteczna,
- akcją „Serduszko”, dzięki której mniej zapłacisz nie tylko za leki,
- możliwością uregulowania należności kartą płatniczą.

Apteka „Pod Kurantem” Agnieszka i Michał Tracz Głowno ul. Swoboda 17/19/6
czynna codziennie od godziny 8.00 do 21.00 a w soboty od 9.00 do 14.00, telefon (42) 719-44-66

Z okazji zbliżającego się Dnia Matki
składamy najszczerze życzenia wszystkim Mamom,
życzymy dużo zdrowia i samych pogodnych dni.

Gabinet USG
ginekologiczny
Artur Kleczyński
specjalista ginekolog-położnik
Łowicz, ul. Ciemna 3
przyjęcia: w środy i piątki w godz. 16.00-18.00
lub po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (046) 837-62-64, 602-111-627

Poradnia
MEDYCYNY SPORTOWEJ
lek. Mariusz Pawłowski
uprawniony do orzekania w sporcie
Łowicz - Ośrodek Sportu i Rekreacji
czwartek 16.30-18.00
tel. 0888-978-140, 0602-233-475

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodonta
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
NOWY GABINET:
ul. Krakowska 36, tel. 837-28-54
(w bramie obok poczty)
pon., śr., pt.: 8-13, pon., czw., 16-19;
ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66
śr., pt.: 16-19;
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
umowa z NFZ

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
BIO-MASAŻ NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG
NIEDOWŁADY, MOCZENIE, BÓLE GŁOWY

ZAPISY 046/837-25-61
**CHOROBY SERCA,
TĘTNIC I ŻYŁ**
Specjalista Kardiolog
dr med. **MIROSLAW BITNER**
Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

DR MED SŁAWOMIR KACZOR
specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE:
pn. 15.00-17.00
śr. 15.00-17.00
pt. 12.00-14.00
oraz po uzgodnieniu
telefonicznym
Łowicz, Topolowa 30
tel. (046) 837-07-70

OLEJ ekoterm
OPAŁOWY
oferuje autoryzowany dystrybutor
oleju opałowego PKN ORLEN S.A.
Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!
DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

ekoterm
Lekki olej opałowy
Pomyśl o nas
ciepło
• Korzystna cena
• Niska zawartość siarki
• Dostawa w ciągu 24 h
• Wysoka wartość kaloryczna
• Zamówienia telefoniczne
DA-MO Sp. J.
ul. Malszyce 2d/2e
99-400 ŁOWICZ
www.damo.com.pl
Tel. (046) 837-36-82
0509-790-326
0509-790-325

SKUP ZŁOMU
stalowego
żeliwnego
kolorowego
NAJWYŻSZE CENY
PŁACIMY ZA KASOWANE POJAZDY
Malszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
WYNAJEM WZORCÓW MASY

Juwenalia z Pudlem w roli głównej

Wyjątkowo zimny maj nie wystraszył naszych studentów. Po raz kolejny zorganizowali swoje święto i choć aura nie była dla nich specjalnie uprzejmą, bawili się znakomicie dając przy okazji całemu naszemu smutnemu miastu okazję rozkoszowania się muzyką z tzw. „półki wyższej”.

Ala do tego nas łowiccy zacy przyzwyczaili. W ciągu kilkunastu już lat istnienia Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej, wczesnym latem, regularnie na łowickich Błoniach, w ramach Juwenaliów grają największe gwiazdy naszej estrady. Studenci zaprosili m.in. **Hey, ONA, Golden Life, Brathanki, Roberta Gawlińskiego** i wielu, wielu innych. Jak widać zawsze święto żaków uświetniał ktoś z pierwszej ligi rockandrollowego światka. Ba, wielu z wykonawców było nad Bzurą po raz pierwszy i być może, gdyby nie studenci, wielu z nas nigdy by ich na żywo nie usłyszało.

Wiadomo, że coraz trudniej o środki na podobne imprezy i że nie tylko kasę musi otworzyć w swej hojności rektor miejscowej Alma Mater, ale i samorząd studencki ma za zadanie błysnąć talentem organizacyjnym pozyskując sponsorów.

dok. ze str. 4 NE

Tłumy na koncertach Iry i Pudelsów

Mimo zimnej nocy najwytrwalsi zostali na Błoniach do późnej nocy. Podobnie było następnego dnia. Fani nie zawiedli występującego nie pierwszy raz na łowickich Juwenaliach zespołu Hunter. Większość zebranych na Błoniach przyszła tam w niedzielę dla Pudelsów z Maciejem Maleńczukiem, którzy na scenie pojawili się około godziny 23. Koncert tego zespołu zakończył się przed 1.00. O muzyce, którą można było się raczyć podczas Juwenaliów pisze obok Bogusław Bończak.

Dobrzy czy źli ochroniarze

Tegoroczną imprezę studencką ochraniała warszawska agencja Edwarda Misztala. Na teren, na którym się odbywały, można było wejść tylko przez bramkę, pilnowaną przez czterech postawnych ochroniarzy. Na teren imprezy nie można było wносить zakupionego wcześniej alkoholu ani zwykłych napojów - wszystko to bowiem można było kupić na terenie zamkniętym. Dziewczyny i panie musiały pokazać co mają w torebkach, aby przejść przez bramkę. Panów i młodzieńców kontrolowano jeszcze dokładniej - sprawdzając co mają pod kurtką lub w kieszeniach spodni. Napoje czy piwo innej marki niż sprzedawana na Juwe-

Myślę, że Juwenalia na tyle wrosły w krajobraz kulturalny Łowicza, że nikt nie wyobraża sobie innego otwarcia letniego sezonu koncertowego, jak właśnie świętem młodzieży akademickiej. Dlatego pozwól sobie w imieniu mieszkańców tego dotkniętego kulturalną mizerią grodu, podziękować wszystkim którzy przyczyniają się co roku do tego, że muzyka gra. Tak trzymać!

W tym roku ponownie niezwykle bogaty program. Jak zwykle dwa dni (piątek i sobota), muzyka od wczesnego popołudnia do późnej nocy. I jak zwykle każdy mógł coś dla siebie znaleźć.

W piątek planowano występ łowickich ekip hip-hopowych, które ostatecznie było. Za to na scenie zrobiło się kołyszaco-słonecznie, co nieco ociepliło zziębniętych (w maju!) widzów. **The Banditos** to łowicki zespół, grający muzykę z pod znaku „ska”. Trudno doprawdy znaleźć kogoś kto nie lubi miłego reggae, dlatego i **Bandyci**, i grająca po nich formacja **D. D. Truck** znakomicie wprowadziły słuchaczy w miły nastrój. No, a gwiazdą dnia pierwszego Juwenaliów był **Artur Gadowski** i grupa **Ira**.

Ira powstała w 1988 roku, i już 3. lata potem, płytą „**Mój dom**” wtargnęła na listy przebojów. Krążek zawierał kilka grandprzebojów i do dziś takie numery jak „**Nadzieja**”, „**Bierz mnie**”, „**Wiara**” należą do klasyki rodzimego rockandrolla. Potem zespół zmienił brzmienie na „cięższe”, a po kilku latach przetrwał działalność. Come back miał miejsce w 2002 roku płytą „**Tu**

i teraz”, ale tak naprawdę **Gadowski** i spółka przypomnieli się publiczności w ubiegłym roku. Album „**Ogień**” spodobał się drugiemu już pokoleniu ira-fanów, a singiel „**Ikar**” ponownie wspiął się na szczyty notowań.

Ira od początku była ekipą znakomicie sprawdzającą się na koncertach. Niejednokrotnie muzycy podkreślali, że właśnie występy „live” to dla nich sens działalności. Fajna, nieskomplikowana muzyka, zgrabne riffy gitarowe, ciekawy wokół frontmana czyni z kapelki chętnie zapraszaną na wszelkie imprezki.

Kiedy po 22.00 udałem się na Błonie właśnie robił się spory ludzki korek. Ludzie tłumnie maszerowali na gwiazdę wieczoru i jeszcze sporo przed Muszlą czekała ich... kontrola. Tak, tak profesjonalna ochrona każdego przeszukiwała i nikt na teren imprezy nie wszedł z niebezpiecznym narzędziem. Czy zapobiegło to rozrębom? Pewnie nie, bo głupich nie brakuje, a awanturę można wszcząć zawsze i wszędzie, ale na pewno w tym roku widać było i policję (na ulicach), i ochronę (wewnątrz), i było bezpiecznie.

Przyznam, że z roku na rok poprawia się też nagłośnienie i oprawa Juwenaliów. Zespoły były dobrze słyszalne, grały na porządnej scenie, a bardzo fajnie wyglądało oświetlenie. Mogę bez przesady napisać - pełny profesjonalizm.

Tak też należy ocenić koncert **Iry**. Wprawdzie niczym wielkim nie zaskoczyli, zagrali swoje największe numery („**Ikar**”, „**Szcześliwego**



Maciej Maleńczuk to drugi, po Piotrze Marku lider zespołu Pudelsi, który w sobotę 7 maja przyciągnął na Błonie tłumy fanów.

Nowego Jorku” i wszystkie inne), ale bawili ludzi na dobrym, wysokim poziomie. Skończyli grubo po północy, a po nich naród ruszył w tany dzięki **D. J. Simonowi**.

Nie ukrywam - ja czekałem na **Pudelsów**. Ale zanim **Maleńczuk, Pudels, Dreadhunter** i koledzy weszli na scenę, swoje kilka godzin mieli fani metalu. Najpierw **Lester i Spin**, a potem „matalicopodobny” **Hunter** miłośnikom ciężkiego brzmienia zrobili sporą przyjemność. Podobał się zwłaszcza znany już w Łowiczu **Hunter**, który nie tylko gra covery sławnej amerykańskiej grupy, ale również własne kompozycje (notabene podobne do kawałków **Metallicy**).

Kwadrans przed 23.00 na scenie pojawił się **Maleńczuk**, który przeprosił za kilkuminutowe opóźnienie, przywitał wszystkich emerytów i rencistów po czym zaczął swój show. **Maleńczuk** to w tej chwili jedna z ciekawszych postaci naszego showbiznesu. Bezkompromisowy muzyk i poeta swoją przygodę z Pudelsami rozpoczął w 1986 roku, potem powrócił... na ulicę. Był bardem grającym przechodniom, zbierającym kasę w kapeluszu. Ale wrócił do poważniejszych rzeczy najpierw w formacji **Homo Twist**, a w 1995 roku reaktywowali się **Pudelsi**. I w nowej rzeczywistości panowie znaleźli swoją publiczność. Każda z ich płyt, choć może nie zna-

na szerzej, stawała się kultową. W 2003 sławę i miłość muzycznej Polski przyniósł grupie krążek „**Wolność słowa**”. Nie tylko zjadliwa krytyka naszej chorej rzeczywistości, ale i znakomita muzyka, świetne aranżacje, wyborni muzycy (**Jacek Krulik** choćby) dały longplayowi status Złotej Płyty. Ostatnie pudelsowe wydawnictwo („**Jasna strona. Legendarni Pudelsi 1986-2004**”) tylko potwierdziło klasę, talent i charyzmę grupy.

Sobotni koncert **Pudelsów** to taki przekrój, „greatest hits”, wszystko co najlepsze wydarzyło się w ciągu tych 20 niemal lat. „**Pudels z Gadelupy**”, „**Nigdy więcej**”, „**Kwas**”, „**Uważaj na niego**”, „**Tango libido**”, „**Mundialiero**” czy „**Dawna dziewczyno**”, podobaly się nie tylko młodym. Na koncercie nie brakowało ludzi w średnim wieku, którzy cenią znakomity wokół **Maleńczuka**, a może też po trosze czekali na jakiś skandal, z których słynie ekscentryczny **Maciej**. Ale „skandalu” - grupa grała świetnie, bez potknięć i ekscesów. **Maleńczuk** nawet najtrudniejsze i karkołomne linie melodyczne pokonywał bez trudu. Jedno jest więc pewne - to właśnie **Pudelsi** byli największą atrakcją tegorocznego Juwenaliów, a rolę gwiazdy odegrali bez zarzutu.

Już w niedzielę zakończyło się kolejne święto młodzieży akademickiej. Skończyło się ponownie dyskoteką. Co ważne - z roku na rok naszym żakom nie ubywa pomysłów, inwencji i wyczucia. Wybierają naprawdę fajne zespoły, w Łowiczu często premierowe, które sprawdzają się „live” i pasują do konwencji imprezy. Kogo za rok nam studenci zafundują? Z pewnością jakąś „pierwszą ligę”.

Bogusław Bończak



Kibice zespołu metalowego Hunter dopisali i bawili się we właściwym sobie stylu.

naliach wypijano zatem przed bramką, stąd pomiędzy muszlą a mostkiem na ul. Floriana stało lub siedziało na ławkach dużo młodzieży. Muzyka grała głośno, więc czuli się uczestnikami imprezy nawet siedząc poza siatką okalającą muszlę. Śmiałkowicie próbowali przechrzyć ochronę i dostać się na teren przeskakując ogrodzenie, ale tych szybko wylapywali ochroniarze i wyprowadzali na zewnątrz.

Nie wpuszczano natomiast osób na pierwszy rzut oka pijanych, którym trudno już było utrzymać się na nogach. Nie raz nie wystarczyło kilkakrotne powtórzenie słów: - *Jest pan pijany i dlatego nie wejście na*

teren. Ci, którzy się upierali, traktowani byli mniej przyjemnie: przedstawiani przez ochroniarzy dalej od wejścia, aby nie tarasowali przejścia przez bramki. Nie szczędzono przy tym wulgaryzmów pod kierunkiem pijanych delikwentów. Jeżeli ktoś trzymał pion - mógł wejść na Juwenalia. Na imprezie nie mogły też bawić się dzieci bez opieki rodziców. Grupki kilkuletnich i mających niewiele ponad 10 lat dzieci wracały zatem do domów. Jedni uczestnicy imprezy chwalili agencję ochrony za zdecydowaną postawę, inni zarzucali jej pracownikom chamstwo.

(eb)

REKLAMA

Ceresit
Henkel
BAUTECHNIK

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

POLECA PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- ❖ glazurę, terakotę - duży wybór
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ tynki, farby, lakiery gotowe lub z mieszalnika
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe + profile
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ systemy dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ styropian, wełny, folie

dekoral **KOŁO** **SANPLAST** **ATLAS** **opoczno**

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

Wydział Rolnictwa i Biologii z siedzibą w Łowiczu - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2005/2006 na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz

z możliwością kontynuowania nauki na 2-letnich
uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

1. kierunek - **ROLNICTWO** o specjalnościach:
 - „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
 - „Informatyka w Rolnictwie” (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - **OCHRONA ŚRODOWISKA** (4-letnie, 8 semestrów)

STUDIA ZAOCZNE SĄ PŁATNE

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU),
do dnia 27 lipca 2005 r., tel. (046) 837-99-56, w godz. 9-13

Kandydaci na studia rejestrują się za pośrednictwem internetu
www.rekrutacja.sggw.waw.pl w terminie od dnia 4 maja do 26 lipca 2005
oraz składają komplet wymaganych dokumentów:

- wydruk kwestionariusza rejestracyjnego z internetu,
- oryginalne świadectwa dojrzałości razem ze świadectwem ukończenia szkoły średniej („nowa matura”)
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy)
- oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 80 zł

W trakcie rejestracji każdego kandydata przydzielany jest indywidualny numer konta bankowego,
na który kandydat wnosi opłatę rekrutacyjną. Fakt dokonania opłaty rekrutacyjnej jest automatycznie
odnotowywany w formularzu rejestracyjnym.

W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym
będzie przeprowadzony konkurs świadectw.

R-643



- Sprzedaż samochodów nowych Peugeot
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- Odkup i sprzedaż samochodów używanych
- Sprzedaż części zamiennych i akcesoriów
- Ubezpieczenia samochodów

Certyfikat ISO 9001:2000



AP GARAGE®

Od 1981 roku robimy swoje.
Profesjonalnie.



PEUGEOT

Salon (42) 617 07 20
Serwis (42) 617 07 17
Części (42) 617 07 18
Fax (42) 617 07 21

ZAPRASZAMY

Łódź ul. Strykowska 131

R-645



BRAMY GARAŻOWE

PARTNER HANDLOWY: firma KOŁO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 / 837 66 86

STAŁA EKSPOZYCJA BRAM • doradztwo i pomiary

ZAPRASZAMY!



Bramy segmentowe, roletowe



Bramy uchylne

R-671

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58



OKNA

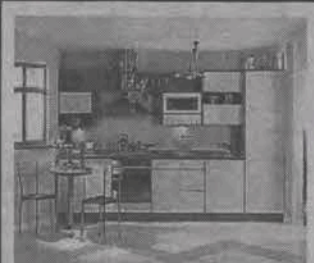
470,-

- Sprawdzone, dobre okna PCV
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze i drewniane

Prawdziwa biel na lata

WYPRZEDAŻ OKIEN Z MAGAZYNU 50%

R-677



PPHU „MEBEL PROJEKT”

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH,
SZAF WNEKOWYCH itp.
ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18
(wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)

Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNETRZ
NA MIEJSCU STOLARNIA, SPRZEDAŻ PŁYT I BLATÓW,
W OFERCIE DUŻY WYBÓR MATERACÓW
PROJEKT I WYCENA - BEZPŁATNIE

R-683

KOTŁY C.O. na • ekogroszek • węgiel
• miał • olej • gaz

BARDZO ATRAKCYJNE CENOWO
- PROMOCJA WIOSENNA

Również MONTAŻ KOMPLETNYCH INSTALACJI
• grzewczych • wodnych • kanalizacyjnych

Hurtownia hydrauliczna znajduje się w Mysłakowie
Jadąc do Skierniewic 2 minuty od stacji PKP

Idź w stronę gazu - to najpewniejszy kierunek
ORGANIZUJEMY SZKOLENIA SERWISOWE

(montaż uruchamianie i naprawy)
kotłów gazowych URUCH dla firm instalacyjnych
każdy uczestnik otrzyma zaświadczenie o odbyciu szkolenia

ZGŁOSZENIA przysłać na fax (046) 837-61-09
PHU DOMITECH, 99-400 Łowicz, ul. Klickiego 66

R-634

kredyty gotówkowe

CHROBRY

- ☑ NIE POBIERAMY ŻADNYCH OPLAT!
- ☑ DECYZJA w 15 minut!
- ☑ Kredyt dla osób do 75. roku życia
- ☑ SAMOTNI do 6.000 bez poręczycieli
- ☑ małżeństwa do 20.000 bez poręczeń
- ☑ Kredyt bankowy dla zadłużonych
(na spłatę innych kredytów i zadłużeń)
- ☑ DOCHÓD MINIMUM 500 zł netto
(możliwość łączenia dochodów)
- ☑ WYDŁUŻONY OKRES SPŁATY

ZAPRASZAMY DO BIUR:

ŁOWICZ, ul. Mostowa 28
tel. (046) 830-04-49, 0608-088-513
GŁÓWNO ul. Sikorskiego 45/49
tel. (042) 719-20-44

R-679

ZAPRASZAMY
na organizowane
w sali SYNTAX

WESELA
BANKIETY
KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

- ZAPEWNIAMY:
- ✓ wspaniałą wykwipowaną obsługę,
 - ✓ posiłki „palce lizać”
 - ✓ wiejski stół
 - ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
 - ✓ piękne udekorowanie sali
 - ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49,
0503-977-175, 0505-977-275

R-623

Najniższe ceny w regionie

DREW-PASZ

OFERUJE:

- tarcicę budowlaną
- krawędziaki •łaty itd.

Realizujemy zamówienia
indywidualne i nietypowe

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- cement • cegła • papa
- betoniarki • taczki

GŁÓWNO, ul. Kolejowa 42
tel./fax (042) 719-42-83
kom. 0609-178-680

GR-37

HURTOWNIA

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miał
- koks
- groszek EKO

NAWOZY
POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

R-649

To nie promocja!

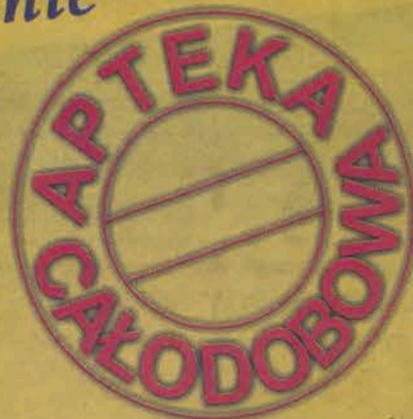
WSZYSTKIE LEKI W CENIE HURTOWEJ

Drogi pacjencie!
Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz
wszystkie leki w hurtowej cenie

APTEKA

"MEDEST" IV

Łowicz, ul. 3 Maja 6, tel. (046) 837-31-11



ECOTHERM Sp. z o.o.

Nowość w ofercie
sprzedaży

TERMOKOMINKI
z płaszczem wodnym
do instalacji c.o. i c.w.u.

ZAPRASZAMY JUŻ DZIŚ

ŁOWICZ, ul. Jana Pawła II 177/179
tel./fax 046/837-52-83, 837-57-50
SKIERNIEWICE, ul. Sobieskiego 3c
tel./fax 046/832-42-25

**REXPOL
MARKET**

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

**NAJNIŻSZE CENY
w Dąbkowicach**

- **NAWÓZÓW** (najszerszy asortyment w okolicy)
 - **PASZ** OTREBY hurt luzem, śruta rzepakowa hurt luzem, soja i inne dodatki paszowe
 - **WYSŁODKI** buraczane zmelasowane
 - materiały budowlane (cegła, drewno, cement, stal)
 - oraz węgiel, miel, piasek szklarski do tynków
- ROZŁADUNEK HDS
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
- Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Plaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

AKCESORIA BHP
ILONEX

- Bezrękawnik Delfin od 38 zł
- Koszula Flanelowa od 11,40 zł
- Gumowce od 23,55 zł
- Rękawice skórzane od 1,78 zł

Srodki chemiczne spełniając normy HACCP
Szkolenia i doradztwo z zakresu BHP

Transport do KLIENTA
możliwość zamawiania przez internet

Główno, ul. Kopernika 12
tel./fax 0-42 710-73-34
www.ilonex.pl

NAJTAŃSZE
OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915



Twój Nowy Styl
CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnekowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

10 Lat
Gwarancji

ULGA
REMONTOWA

WYNAJEM SALI

NA RÓŻNE IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

• WESELA • KOMUNIE • OSIEMNASTKI • CHRZCINY
Łowicz, ul. Lniana (przy ul. Kaliskiej)
Tel. (046) 837-31-72, 0-501-011-198

ALTERNATORY ROZRUSZNIKI

NAPRAWA - REGENERACJA

osobowe • dostawcze • ciężarowe

Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 12
tel. (046) 837-66-53, 0606-228-526

12-24V

radio
Victoria

103,5 FM

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAL

WYROBY HUTNICZE stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
ARTYKUŁY SPAWALNICZE
RYNNY (metal plastik)
OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
STROPY I NADPROŻA
OPAL, NAWOZY
POKRYCIA DACHOWE

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA
KLINKIERY
KOMPLEKSOWE SYSTEMY
DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny. ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY SKŁADY, FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7:00-17:00

AGENCJA PZU S.A. OPLAT BANKOWYCH KREDYTOWA
ZOSTAŁA PRZENIESIONA z Nowego Rynku 36 budynek Panoramy na NOWY RYNEK 29

FIRMA KUPI ZŁOM METALI PO ATRAKCYJNYCH CENACH
ŁOWICZ ul. Katarzynów 17 tel. (046) 837-55-67

Hurtownia GLAZPANEL
glazura, terakota, panele podłogowe, boazeria PCV, siding, płyty kartonowo-gipsowe

PROMOCJA 100% NOWOŚĆ GOTÓWKA
Wiek klienta - do 100 lat Rata kredytu - do 100% dochodu

Lokal bezalkoholowy u Błazeja
organizowanie wesel i przyjęć

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:
Taxi osobowe 837-34-01
InterTaxi 0-603-06-18-18
Taxi bagażowe 837-35-28

- Pediatria Ambulatorium Pomocy Doręcznej, ul. Ułańska 2; przyjęcia dzieci do 3 r.z. - w dni powszednie w godz. 16-8; dzieci do 16 r.z. - w soboty, niedziele i święta przez 24 h.

Apteki:
Łowicz - dyżury nosne:
czw. 12.05. Zduńska 45 tel. 837-35-84
pt. 13.05. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41

Informacje:
Informacja PKP 837-63-11
Informacja o krajowych nr tel. 118-913
Informacja o międzynarod. nr tel. 118-912

Msze święte w niedzielę i święta:
Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;

Wystawy:
Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie, czynne w dni powszednie w godz. 9.00-19.00, w niedziele i święta w godz. 12.00-19.00.

Pogotowia:
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998; Policja 997
Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16

Koncerty:
Środa, 18 maja: koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej dedykowany ś.p. Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II; Bazylika Katedralna, godz. 18.00

Kino - ŁOK

ul. Podrzeczna 20, tel. 837-40-01

Czwartek, 12 maja:
godz. 19.00: DKF Bez Nazwy: Cinema off - Toruń Film Festiwal „TOFFI”

Piątek, 13 maja:
godz. 18.00: „13. dzielnica” - film science-fiction prod. francuskiej Paryż, rok 2013.

15 filmów na 15-lecie NŁ
Sobota, 14 maja:
godz. 20.00: „U Pana Boga za piecem”

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH
ślubowali sobie:
śluby - Anna Molec i Tomasz Barlak oboje z Łowicza

Table with 5 columns: MARKA, TYP, ROK, KOLOR, PRZEBIEG, CENA. Rows include FIAT STILO ACTIVE 5D 1.9 JTD 115KM, FIAT Panda 1.2 Dynamic, FIAT Marea 1.6 16v SX (limuzyna), FIAT Brava 1.4 12v (5d), FIAT Seicento 1100, FIAT Seicento 900, FIAT Cinquecento 889, DAEWOO Matiz, FORD Ka 1.3, OPEL Astra 1.7 TD, POLONEZ Caro Plus 1.6, POLONEZ Atu 1.5, CAMPING PRZYCZEPA N-126.

SAMOCHODY UŻYWANE POLMOBLICH
Odkupujemy samochody używane w rozliczeniu, przy wymianie na samochód nowy lub używany. ZAPRASZAMY: od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-13



W meczu na szczycie Pelikan podzielił się punktami z Mazovią.

Piłka nożna - zaległa 14. i 19. kolejka Skierniewickiej Klasy Okręgowej

Pelikan nieco zwolnił

Zaległa 14. kolejka SKO:
■ PELIKAN II Łowicz - MAZOVIA Rawa Mazowiecka 1:1 (1:0); br.: Andrzej Grzegorek (35) - Paweł Abramczyk (70).
 Pelikan II: Gospo - Woźniak, Górski, Cichal (80 Zwierz), Olaczek - Kutkowski, Walczak, Plichta, Grzegorek - Skowroński (49 Kociński), Krzysztof Taflński (70 Sekula).
Łowicz, 4 maja. W meczu na szczycie skierniewickiej „okręgówki” drugi zespół Pelikana zremisował z Mazovią. W pierwszej części podopieczni trenera **Stanisława Nezdropy** stworzyli sporo dogodnych sytuacji na znacznie wyższe prowadzenie, ale w drugiej połowie to rywale byli bliżsi sukcesu przy Starzyńskiego.
■ POGOŃ Belchów - MACOVIA Maków 1:1 (1:0); br.: Witold Szyba (30) - Frac (90+2).
■ CZARNI Bednary - ORZEL Nieborów 3:0 (1:0); br.: Gala 2 (35 i 55) i Daniel Grzywacz (70 karny).
■ BIAŁKA Biała Rawska - ASTRA Zduny 0:0
■ SIERAKOWIANKA Sierakowice - GLKS Wólczuza 1:4 (0:2); br.: Dariusz Wiczorek (74) - Stankiewicz (19), Koźbiał (30), Walędzik (72) i Augustyniak (80).

■ JUTRZENKA Drzewce - ORLETA Cielądz 2:1 (1:1); br.: Marat (22) i Łyszkowicz (85) - Królak (20).
19. kolejka SKO:
■ BIAŁKA Biała Rawska - PELIKAN II Łowicz 0:0
■ LAKTOZA Łyszkowice - POGOŃ Belchów 2:3 (2:1); br.: Łukasz Kowalik (15) i Dawid Ługowski (25) - Witold Szyba (44), Kindel (47) i Kromski (75).
■ ASTRA Zduny - MACOVIA Maków 6:1 (4:0); br.: Lich (12), Masłowski 2 (18 karny i 28), Mariusz Ochmański 2 (32 i 81) i Wojciech Masłowski (80 karny) - Gędek (85 karny).
■ ORZEL Nieborów - JUTRZENKA Drzewce 3:0 (0:0); br.: Arkadiusz Przyżycki 2 (55 i 75), Adam Bombala (70).
■ CZARNI Bednary - SIERAKOWIANKA Sierakowice 10:0 (3:0); br.: Rafał Gala (22, 55), Jarosław Plichta (25), Daniel Grzywacz (26), Arkadiusz Grzywacz (46 i 57), Mikulski 3 (60, 74 i 80) i Piotr Redo (63).
■ MAZOVIA Rawa Mazowiecka - GLKS Wólczuza 2:1 (1:1); br.: Piotr Pietrzak 2 (20 i 61) - Woźniak (30).

■ WIDOK Skierniewice - ORLETA Cielądz 2:2 (1:1); br.: Rosiński (35) i Michał Koliński (75) - Pieczęta (40) i Kazimierzczak (65).
1. Pelikan II Łowicz (1) 19 48 50-12
2. Mazovia Rawa Maz. (2) 19 40 52-18
3. Laktoza Łyszkowice (3) 19 35 48-23
4. Jutrzenka Drzewce (4) 19 32 25-23
5. Czarni Bednary (10) 19 26 39-30
6. Orzel Nieborów (6) 19 25 27-41
7. GLKS Wólczuza (7) 19 25 31-39
8. Macovia Maków (5) 19 24 28-44
9. Białka Biała Rawska (8) 19 23 20-26
10. Widok Skierniewice (9) 19 22 33-30
11. Pogoń Belchów (11) 19 22 29-47
12. Astra Zduny (13) 19 20 23-30
13. OrleTA Cielądz (12) 19 18 26-34
14. Sierakowianka (14) 19 14 21-55
 W 20. kolejce skierniewickiej klasy okręgowej w weekend 14-15 maja zagrają: sobota - godz. 16:00: GLKS Wólczuza - Widok Skierniewice, Pelikan II Łowicz - Laktoza Łyszkowice, niedziela - godz. 11:00: Pogoń Belchów - Mazovia Rawa Mazowiecka, OrleTA Cielądz - Astra Zduny, Macovia Maków - Orzel Nieborów, Sierakowianka Sierakowice - Białka Biała Rawska i godz. 15:00: Jutrzenka Drzewce - Czarni Bednary.
Paweł A. Doliński

Piłka nożna - 14. i 19. kolejka skierniewickiej klasy A

Remis Witonii z Olimpią

W zaległym meczu 14. kolejki Witonia Osiek podzielił się punktami z Olimpią Chaśno (prezes **Ireneusz Sołtysiak**). Mecz zakończył się remisem 2:2 (1:1), a bramki strzelili: **Krzysztof Papuga 2 - Radosław Woźniak i Łukasz Gładki**.
 Kolejne trzy punkty team Witonii zanotował w meczu 19. kolejki. Ekipa trenera **Jarosława Rachubińskiego** pokonała Sokola Regnów 3:1 (2:0), a bramki strzelili: **Mariusz Trakul 2 i Krzysztof Papuga**.
 W niedzielnym meczu wygrała także Olimpia pokonując Vagat Domaniewice aż 6:1 (4:0), a bramki strzelili: **Krzysztof Ambroziak 2, Daniel Okrasa 2, Piotr Klimkiewicz i Przemysław Woźniak**.
Zaległa 14. kolejka: Sokół Regnów - Juvenia Wysokienice 3:2, Naprzód Jamno - Vagat Domaniewice 0:6, Muscador Wola Pękoszewska - Jutrzenka Mokra Prawa 1:4, Victoria Bielawy - Olympic Słupia 1:0, Witonia Osiek - Olimpia Chaśno 2:2, Pogoń Godzianów - Sojax Boczki 1:0, Styl Michowice - GKS Gluchów 3:1.
19. kolejka: Sojax Boczki - Juvenia Wysokienice 3:4, Witonia Osiek - Sokół Regnów 3:1, GKS Gluchów - Naprzód Jamno 5:1, Pogoń Godzianów - Victoria Bielawy 0:2,

Styl Michowice - Muscador Wola Pękoszewska 1:1, Olympic Słupia - Jutrzenka Mokra Prawa 2:4, Olimpia Chaśno - Vagat Domaniewice 6:1.
1. Styl Michowice (1) 19 43 44-23
2. Olimpia Chaśno (2) 19 39 44-23
3. GKS Gluchów (3) 19 38 35-21
4. Pogoń Godzianów (4) 19 37 41-20
5. Witonia Osiek (5) 19 32 37-30
6. Sokół Regnów (6) 19 30 34-30
7. Jutrzenka Mokra Pr. (9) 19 26 39-33
8. Juvenia Wysokienice (8) 19 25 38-34
9. Sojax Boczki (7) 19 25 28-33
10. Muscador Wola Pęk. (10) 19 20 41-43
11. Vagat Domaniewice (12) 19 18 33-45
12. Victoria Bielawy (13) 19 18 21-41
13. Olympic Słupia (11) 19 17 25-39
14. Naprzód Jamno (14) 19 7 21-72
 W niedzielę 15 maja rozegrana zostanie 20. kolejka, w której zmierzą się: godz. 11:00: Vagat Domaniewice - Sojax Boczki, Naprzód Jamno - Styl Michowice, godz. 15:00: Sokół Regnów - Olympic Słupia, Muscador Wola Pękoszewska - Pogoń Godzianów, Victoria Bielawy - Witonia Osiek, godz. 16:00: Jutrzenka Mokra Prawa - Olimpia Chaśno i Juvenia Wysokienice - GKS Gluchów.
Paweł A. Doliński

Piłka nożna - skierniewicka klasa B

Zryw tuż za Mrogą

■ Skierniewicka Klasa B - grupa I:
Zaległa 12. kolejka: Mroga Waliszew - Macovia II Maków 9:1, Płomień Piotrowice - Kopernik Kierozia 0:3 (w.o.), Olimpia Niedźwiada - Dar Placencja 1:1, Start Złaków Borowy - Meblomax Zielkowice 5:3, Zryw Wygoda - LUKS Oszkowitz 11:0, Rawka Bolimów - RTS Gagolin 3:0.
17. kolejka: Zryw Wygoda - Olimpia Niedźwiada 5:0, Meblomax Zielkowice - Dar Placencja 2:1, Start Złaków Borowy - Mroga Waliszew 3:3, RTS Gagolin - Macovia II Maków 4:0, LUKS Oszkowitz - Kopernik Kierozia 2:4, Rawka Bolimów - Płomień Piotrowice 3:0 (w.o.).
1. Mroga Waliszew (1) 17 44 70-24
2. Zryw Wygoda (2) 17 43 68-12
3. Start Złaków Borowy (3) 16 36 44-18
4. Meblomax Zielkowice (4) 17 35 36-19
5. Rawka Bolimów (6) 17 29 49-20
6. Dar Placencja (5) 17 27 34-23
7. Macovia II Maków (7) 17 19 31-50
8. RTS Gagolin (8) 17 19 28-46
9. Olimpia Niedźwiada (9) 17 12 32-61
10. LUKS Oszkowitz (10) 16 11 23-68
11. Kopernik Kierozia (12) 17 9 22-43
12. Płomień Piotrowice (11) 17 4 8-67
 W 18. kolejce grupy I (łowickiej) w niedzielę 15 maja zagrają: godz. 11:00: Mroga Waliszew - Meblomax Zielkowice, Dar Placencja - LUKS Oszkowitz, godz. 15:00: Kopernik Kierozia - RTS Gagolin, Macovia II Maków - Rawka Bolimów, Olimpia

Niedźwiada - Start Złaków Borowy. Pauza: Zryw Wygoda. Z rozgrywek wycofał się Płomień Piotrowice.
■ Skierniewicka Klasa B - grupa II:
Zaległa 12. kolejka: Iskra-Dobropasz Babsk - Lesiew Wólka Lesiewska 8:0, Victoria Chrzaszczew - Wulkan Wólka Lesiewska 4:1, Manchatan Nowy Kawęczyn - Olimpia Paprotnia 6:1, Wola Wola Chojnata - Torpedo Celinów 1:3, Sokół Księża Wola - GLKS RZD Żelazna 7:3, Sobpol Konopnica - LKS Grabice 2:1.
17. kolejka: Wola Wola Chojnata - Lesiew Wólka Lesiewska 5:1, Sokół Księża Wola - Manchatan Nowy Kawęczyn 1:10, Sobpol Konopnica - Wulkan Wólka Lesiewska 4:3, LKS Grabice - Iskra-Dobropasz Babsk 7:3, GLKS RZD Żelazna - Victoria Chrzaszczew 1:6, Torpedo Celinów - Olimpia Paprotnia 7:1.
1. Manchatan N. Kaw. (1) 17 42 77-27
2. Torpedo Celinów (2) 17 40 65-25
3. Wola Wola Chojnata (4) 17 37 59-32
4. LKS Grabice (3) 17 35 82-34
5. Wulkan Wólka Lesiew. (5) 17 23 47-57
6. Iskra-Dobropasz Babsk (7) 17 22 46-46
7. Victoria Chrzaszczew (8) 17 24 48-46
8. Sobpol Konopnica (6) 17 23 58-58
9. Lesiew Wólka (10) 17 13 21-76
10. Olimpia Paprotnia (9) 17 12 33-56
11. Sokół Księża Wola (12) 17 11 31-78
12. GLKS RZD Żelazna (11) 17 8 19-56
Paweł A. Doliński

Piłka nożna - 19. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów młodszych

PRZEWAŻALI I WYGRALI

■ ZLKS WOY Opoczno - PELIKAN Łowicz 1:4 (0:3)
 0:1 - Maciej Jędrachowicz (25), 0:2 - Konrad Bolimowski (36), 0:3 - Patryk Demidowicz (40), 1:4 - Marcel Lepieszka (72).



Przy pierwszej bramce asystował Konrad Bolimowski.

Pelikan: Kocemba (73 Kalata) - Doroba, Szakiel, Demidowicz, Drzewic - Lepieszka, Dur (68 Szymajda), Jędrachowicz, Bolimowski - Rybus, Gajewski (48 Patos).
Opoczno, 30 kwietnia. Łowiccy juniorzy z rocznika 1988 i 89 poczynają sobie w lidze coraz lepiej. Po sobotnim zwycięstwie nad ekipą z Opoczna awansowali w tabeli na 7. pozycję. W pierwszym spotkaniu, na jesieni zremisowali z tą drużyną 2:2, a w tej rundzie nie dali szans swoim rywalom i pokonali zdecydowanie tę ekipę 4:1.
 Podopieczni trenera **Leszka Sowińskiego** już w pierwszej połowie ustalili, kto dyktuje warunki w tym pojedynku. Praktycznie przez cały przebieg pierwszej połowy łowiczanie mieli zdecydowaną przewagę. Bramkę otwierającą drogę do zwycięstwa zdobył w 25. minucie **Maciej Jędrachowicz**, który wykorzystał dobre dogranie z lewej strony od **Konrada Bolimow-**

skiego i z 13. metrów pokonał z pierwszej piłki bramkarza gospodarzy. Na 2:0 wynik meczu podwyższył Bolimowski, który po indywidualnej akcji, popisał się ładnym uderzeniem z 23. metra. Gola do szatni na swoim koncie zanotował **Patryk Demidowicz**, który gra świetnie na wiosnę głową. W sobotnim meczu Demidowicz po raz trzeci w tym sezonie wyskoczył najwyżej w polu karnym i skutecznie „główkował”.
 Po przerwie łowiczanie już praktycznie mieli ustawiony wynik. Trener ostrzegał swoich podopiecznych, że wszystko się może zdarzyć i że miejscowi mogą jeszcze nawet zremisować. Chyba obawy te były na wyrost. Łowiczanie wprawdzie stracili w 71. minucie bramkę, ale za chwilę w 72. minucie zrewanżowali się rywalowi. Po dobrej wrzutce bramkarz miejscowych „wypluł” piłkę i na miejscu był **Marcel Lepieszka**, który do pustej bramki trafił bez problemów i ustalił wynik meczu. Juniorzy



Utalentowany piłkarz Pelikana - Maciej Rybus (rocznik 1989) wyjechał na testy do Amiki Wronki.

młodzi Pelikana grają w lidze co raz lepiej i udowodnili już że potrafią zdecydowanie wygrać.
Zbigniew Łaziński

Piłka nożna - 20. kolejka ligi juniorów młodszych
Przeciwnik nie przyjechał

■ PELIKAN Łowicz - CONCORDIA Piotrków Trybunalski 3:0 (w.o.)
Łowicz, 8 maja. W strugach deszczu łowiccy juniorzy z rocznika 1988 i 89 oczekiwali na swojego rywala, ale się nie doczekali. Trochę szkoda, bo mieli okazję zagrać na płycie głównej przy Starzyńskiego. Łowiczanie byłiby w tym meczu faworytami i mogli się pewnie cieszyć ze zwycięstwa po grze. Jednak rywalowi nie opłacało się przyjeżdżać i oddał mecz walkowerem.
 Podopieczni trenera **Leszka Sowińskiego** po tym łatwym zwycięstwie umocnili się na siódmym miejscu w tabeli ligi wojewódzkiej.
Zbigniew Łaziński

Koszykówka - play-off Łowickiej ALK-i, czyli Amatorskiej Ligi Koszykówki

FINAŁ ZGODNY Z OCZEKIWANIAMAMI

Łowicz, 6 i 8 maja. W miniony piątek i w niedzielę, czyli trochę na raty, w hali łowickiego OSiR nr 2 koszykarze Amatorskiej Ligi Koszykówki rozegrali pojedynki I rundy play-off. W walce o miejsca 1-4 odbyły się półfinały, natomiast ekipy z dolnej części tabeli walczyły o prawo gry o 5. miejsce.

W spotkaniach półfinałowych nie było niespodzianek. ŁSM po wyrównanym pojedynku, pokonało Jurasów, natomiast faworyci rozgrywek - Blue Stars pewnie zwyciężyli Energobudowę-Bolimów. Teraz zwycięzcy zagrają w finale, a pokonani stoczą bój o trzecie miejsce.

W meczu, który dawał prawo gry o 5. miejsce Torpedo Bratki pokonało No Name. Teraz ekipa z Bratkowic zagra z Andy Boyz.

I runda play-off - mecze o miejsca 1-4:
■ ŁSM Łowicz - JURASY Łowicz 55:51 (13:16, 18:7, 13:15, 11:13)

ŁSM: Bartosz Włoczyński 20, Zbigniew Sowiński 13 (2x3), Filip Gołda 6, Marcin Kotarski 5 i Michał Rusiniak 6 oraz Krzysztof Dziedzic 4, Przemysław Duranowski 1 i Marcin Pełka.

Jurasy: Wojciech Tomaszewicz 20, Marcin Danych 14 (2x3), Marcin Piekłak 8, Paweł Zagawa 6 i Daniel Waliszewski 2 oraz Marek Mucha 1 i Karol Jasiński.

ŁSM zaczęła od prowadzenia 10:3 w 4. minucie. Wydawało się, że zwycięstwo przyjdzie łatwo. Jednak po chwili ekipa Ju-

rasów przebudziła się i zaczęła odrabianie strat od „trójki” **Marcina Danych**. Bo dobrym okresie gry Jurasy wyszli na prowadzenie 16:13. W drugiej kwarcie było już widać zdecydowaną przewagę „Spółdzielców”. Zaczęli bronić na całym boisku i zmuszali rywala do prostych błędów. Wygrali kwartę 18:7 i przejęli kontrolę nad tym spotkaniem. Prowadzenia nie oddali już do końcowego gwizdka, mimo, że koszykarze Jurasów byli cały czas blisko, w granicach 2-4 punktów. Teraz przede ŁSM finał. Czy będą w stanie zagrozić „Bluesmenom”?

■ BLUE STARS Łowicz - ENEROBUDOWA-BOLIMÓW Łowicz 87:64 (28:2, 22:19, 17:26, 20:20)

Blue Stars: Kucharek Robert 31 (3x3), Adrian El-Ward 29, Marcin Lesiak 12 (2x3), Marcin Dańczak 12 i Robert Kuleta 2 oraz Cezary Włoczyński i Edward Podrażka 1. Energobudowa: Kamil Oleszkiewicz 20, Piotr Tokarski 15 (1x3), Rafał Bogus 7 (1x3), Przemysław Plichta 4 i Adrian Dyszkiewicz 3 (1x3) oraz Mateusz Marszałek 14 (4x3) i Sebastian Wojenka 4.

Pojedynki lidera z czwartą ekipą był bez historii. Faworyci do mistrzowskiego tytułu w pierwszych minutach pokazali, kto rządzi na boisku. W 9. minucie prowadzili 22:0, w 14. minucie, po trzech kolejnych „trójkach” **Roberta Kucharka** 39:2. Na szczęście ekipa **Piotrka Tokarskiego** nie załamano się i grała dalej. Wykorzystała zmęczenie rywala i w kolejnych minutach poje-

dynek był wyrównany. W drużynie Energobudowy w tym pojedynku zabrakło dwóch podstawowych zawodników: **Piotra Rutkowskiego** i **Konrada Cieślaka**. Bardzo dobrze zagrał **Mateusz Marszałek**, który zdobył 14. punktów w tym cztery razy trafił „za trzy”.

I runda play-off - mecze o miejsca 5-7:

■ NO NAME Łowicz - TOPEDO BRATKI Łowicz 45:52 (11:10, 7:17, 13:8, 14:17)

No Name: Paweł Woś 25 (2x3), Rafał Grażka 11 (1x3), Tomasz Charązka 9, Jacek Raróg i Jakub Wójcik oraz Jakub Lełonkiewicz.

Torpedo-Bratki: Dawid Tataj 15, Sylwester Pawlak 15, Maciej Siemieniczuk 10 (2x3), Jarosław Święty 4 i Mariusz Jakubowski 2 oraz Marcin Sokół 6 (1x3), Paweł Piśula 4 i Łukasz Gołębiowski.

Torpedo zrewanżowało się w tym spotkaniu za porażkę w rundzie zasadniczej. Ekipa **Rafała Grażki** zagrała w osłabieniu bez **Wiktora Stępniewskiego** i **Michała Szuplewskiego** - to chyba miało duże znaczenie. Brakowało zmienników i w efekcie końcowym zwycięstwo dało o sobie znać. Mimo dobrej postawy **Pawła Wosia**, to koszykarze z Bratkowic cieszyli się ze zwycięstwa. Wśród dobił rywala na początku czwartej kwarty, trafiając dwa razy z rzędu „za trzy”.

W klasyfikacji strzelców nadal prowadzi **Adrian El-Ward** (Blue Stars), który ma na koncie 142 punkty. Kolejne miejsca zajmują: 136 - Robert Kucharek (Blue Stars), 128 - Wojciech Tomaszewicz (Jurasy), 121 - Bartosz Włoczyński (ŁSM), 106 - Dawid Tataj (Torpedo), 99 - Piotr Zabost (Andy), 93 - Marcin Lesiak (Blue Stars), 92 - Tomasz Charązka (No Name), 90 - Rafał Grażka (No Name), Zbigniew Sowiński (ŁSM), 86 - Jarosław Święty (Torpedo), 81 - Marcin Piekłak (Jurasy) i 78 - Marek Słoma (Andy).

W klasyfikacji punktujących „za trzy” na prowadzenie wysunął się **Robert Kucharek** (Blue Stars), który ma już na koncie 15 trafień. 13 trafień ma Rafał Grażka (No Name), 12 - Bartosz Włoczyński (ŁSM), 11 - Marcin Lesiak (Blue Stars), 10 - Zbigniew Sowiński (ŁSM), Piotr Tokarski (Energobudowa), 8 - Marcin Danych (Jurasy), Jarosław Święty (Torpedo), Konrad Cieślak (Energobudowa), Dawid Tataj (Torpedo) 6 - Rafał Bogus (Energobudowa), a pięć razy trafili: Krzysztof Wójcik (Blue Stars), Michał Szuplewski (No Name), Piotr Zabost (Andy).

Zbigniew Łaziński



Spółdzielnia niespodziewanie do końca „męczyła się” z Jurasami.

Koszykówka - Międzyuczelniany Turniej „Juwenalia 2005”

Studenci zagraли

Łowicz, 6 maja. W pierwszy dzień studenckiego święta „Juwenalia 2005”, w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 1 w Alejach Sienkiewicza rozegrano Międzyuczelniany Turniej Koszykówki, w którym udział wzięli studenci trzech łowickich uczelni. Oczywiście zdecydowanym faworytem tych zawodów byli zawodnicy Kolegium Nauczycielskiego z kierunku wychowanie fizyczne, w szeregach, których jest kilku wychowanków klubu UMKS „Książak”.

Faworyci nie zwiedli i pewnie pokonali w pierwszy spotkaniu ekipę Kolegium Językowego, a w drugim pojedynku koszykarzy z „Mazowieckiej”. Mecz o drugie miejsce zakończył się wygraną studentów z MWSH-P Łowicz.

■ KN Łowicz - KNJO Łowicz 44:7 (12:2, 9:2, 10:0, 13:3)

KN: Piotr Tokarski 8, Jarosław Święty 8 (2x3), Piotr Bryszewski 8, Paweł Zagawa 6, Piotr Sukiennik 6, Przemysław Plichta 4 i Przemysław Motylewski 4.

KNJO: Roman Styczyński 3 (1x3), Jarosław Mileczarek 2, Krzysztof Dubel 2, Paweł Sawicki i Dawid Wysokiński.

■ KNJO Łowicz - MWSH-P Łowicz 34:41 (5:10, 11:14, 4:11, 14:6)

KNJO: Paweł Sawicki 13, Dawid Wysokiński 8, Roman Styczyński 7 (1x3), Krzysztof Dubel 6 i Jarosław Mileczarek 2.



W turnieju „Juwenalia 2005” zagrały trzy ekipy.

MWSH-P: Daniel Waliszewski 10 (2x3), Jakub Lełonkiewicz 10, Jan Górski 7 (1x3), Marcin Sokół 8 Michał Szuplewski 6 i Robert Gasik.

■ KN Łowicz - MWSH-P Łowicz 34:20 (4:9, 13:1, 11:7, 6:3)

KN: Piotr Tokarski 11 (1x3), Paweł Zagawa 10, Przemysław Plichta 6, Przemysław Motylewski 3 (1x3), Jarosław Święty

2, Piotr Sukiennik 2 i Piotr Bryszewski. MWSH-P: Michał Szuplewski 8 (1x3), Jakub Lełonkiewicz 4, Daniel Waliszewski 4, Jan Górski 3 (1x3), Marcin Sokół 1 i Robert Gasik.

1. KN Łowicz 2 4 78:27
 2. MWSH-P Łowicz 2 3 61:68
 3. KNJO Łowicz 2 2 41:85

Zbigniew Łaziński



Młodzi gracze UMKS Książak sięgnęli po tytuł wicemistrzów województwa łódzkiego w minikoszykówce.

Koszykówka - finały wojewódzkiej ligi żaków

Niewiele brakło do złota

Tomaszów Mazowiecki, 8 maja. W niedzielę łowiczacy, czyli koszykarze z rocznika 1993 walczyli o mistrzowski tytuł w lidze województwa łódzkiego.

W pierwszym spotkaniu podopieczni trenera **Zbigniewa Łazińskiego** zdecydowanie pokonali ekipę Startu II i tym samym awansowali do finału. Mecz ze Startem nie był łatwy. W trzeciej kwarcie rywale zmniejszyli przewagę łowiczaczów do dziesięciu punktów, a dodatkowo boisko za pięć przewinień musiał opuścić kapitan Książaka **Maciej Kucharek**. Ciężar gry wzięli na siebie **Antoni Nowak** i **Hubert Marszałek**. Ten drugi dobił rywala na początku czwartej kwarty, trafiając dwa razy z rzędu „za trzy”.

W meczu finałowym zwycięstwo było bardzo blisko. Łowiczanie przegrali już ośmioma „oczkami”, jednak odrobili stratę w trzeciej kwarcie. Niestety boisko za pięć fauli musiał opuścić Nowak, a to nie do końca dobrze nie wróżyło. Jednak w ostatniej odsłonie jesz-

cze w 36. minucie Książacy wygrali 49:45, ale w końcówce skuteczniejsi byli gospodarze i to oni cieszyli się z mistrzowskiego tytułu. Łowiczanie odebrali puchar za zajęcie drugiego miejsca w lidze wojewódzkiej.

MECZ PÓŁFINAŁOWY:

■ UMKS KSIĄŻAKI Łowicz - START II Łódź 77:38 (17:12, 21:5, 8:16, 31:3)

UMKS: Maciej Kucharek 19 (1x3), Hubert Marszałek 13 (2x3), Konrad Kwiatkowski 12, Tomek Tomaszewicz 8, Łukasz Klimczak 8, Antoni Nowak 7, Radosław Szyszko 4, Kajetan Mosiński 4, Mateusz Anyszka 2, Mateusz Wojciechowski, Edwin Styczyński i Cyprian Gołębiowski.

Najwięcej dla Startu-u: Mariusz Kraska 17 i Maciej Zaucha 14.

MECZ O 1. MIEJSCE:

■ WIKING Tomaszów Mazowiecki - UMKS KSIĄŻAK I Łowicz 55:51 (15:11, 13:9, 10:19, 21:16)

(z)

Koszykówka - mecz sparingowy żaków

Sprawdzian przed finałem

Łowicz, 2 maja. W poniedziałek, w trakcie długiego weekendu, w Łowiczu odbył się sparingowy mecz żaków. Łowiczanie podejmowali na swoim terenie UKS „Trójka” Żyrardów. To mocna drużyna, która stanowi klasę sportową i w lidze województwa mazowieckiego obecnie jest na trzecim miejscu. Książak po rundzie zasadniczej w województwie łódzkim zajmuje pierwsze miejsce.

W konfrontacji tych dwóch zespołów łowiczanie musieli uznać zdecydowanie wyższość swoich rywali. Podopieczni trenera **Zbigniewa Łazińskiego** po pierwszej kwarcie przegrali 8:20 i ten okres gry praktycznie ustawił wynik meczu. Łowiczanie musieli cały czas gonić, z goście spokojnie kontrolowali przebieg meczu. Ostatecznie Książacy przegrali to spotkanie 40:68. Po czterech kwartach rozegrano

piątą, w której ekipa Żyrardowa wygrała 16:8, a punkty dla łowiczaczów zdobyli po czterech: **Hubert Marszałek** i **Kajetan Mosiński**.

Miejmy nadzieję, że ta porażka nauczy czegoś młodych koszykarzy Książaka, którzy przed finałami nie przegrali w lidze sportkiana.

■ UMKS KSIĄŻAK Łowicz - UKS TRÓJKA Żyrardów 40:68 (8:20, 11:10, 10:18, 11:20)

Książak: Hubert Marszałek 10, Maciej Kucharek 9, Antoni Nowak 7, Piotr Pawłowski 5, Tomek Tomaszewicz 2, Daniel Rokicki 2, Radosław Szyszko 2, Edwin Styczyński 1, Mateusz Wojciechowski, Kajetan Mosiński, Mateusz Anyszka i Marcel Ołóbek.

Najwięcej dla UKS Trójka: Damian Markiewicz 18.

(z)

Koszykówka - „Młodzi Ojcu Świętemu”

Na stałe do kalendarza

Łowicz, 7 maja. W Szkole Podstawowej nr 7 w Łowiczu odbył się turniej koszykówki „Triobasket” dla gimnazjalistów, który ma dać początek cyklicznym rozgrywkom sportowym w pierwszą sobotę miesiąca i ma to być hołd pamięci dla Ojca Świętego. Organizatorzy tych zawodów, czyli stowarzyszenie „Młodzi Konserwatyści” i Samorząd Uczniowski Szkoły postanowili połączyć modlitwę, projekcję filmów o Ojcu Świętym z zawodami sportowymi.

W ubiegłą sobotę młodzież rywalizowała w koszykówce, w kolejną ma być to inna dyscyplina. W pierwszych zawodach frekwencja nie była najwyższa, ale organizatorzy mają nadzieję, że rozgrywki takie wpiszą się na stałe do kalendarza i młodzież będzie chętnie w ten sposób spędzać czas wolny.

WYNIKI SPOTKAŃ:

NO CZEŚĆ (Adrian Dyszkiewicz, Maciej Siemieniczuk i Marcin Pełka) - **PAŹDZIOCHY** (Dominik Charązka, Kamil Bodek i Michał Rzeźny) **15:5, ALT PLUS F4** (Mateusz Wojtylak, Robert Fortuński i Maurycy Lichman) - **DOB-RANOC** (Maciej Piekłak, Marcin Tomaszewicz i Paweł Błaszczuk) **12:13, NO CZEŚĆ - ALT PLUS F4 11:2, PIŹ-DZIOCHY - DOBRANOC 10:7, PIŹ-DZIOCHY - ALT PLUS F4 13:6, DOBRANOC - NO CZEŚĆ 7:15.**

(z)

1. No Cześć	3	6	51:13
2. Paździocy	3	5	28:28
3. Dobranoc	3	4	27:27
4. Alt Plus F4	3	3	20:37



W końcówce meczu na boisku w ekipie Gosso-Stali pojawił się były zawodnik Pelikana - Tomasz Szcześniak (z lewej). Obok łowicki obrońca - Sylwester Knera.

Piłka nożna - 25. kolejka III ligi

SMUTNE POŻEGNANIE TRENERA

■ PELIKAN Łowicz - GOSSO-STAL
Główno 0:1 (0:1)

0:1 - Ireneusz Grącki (6).
Pelikan: Sowiński 4 - Znyk 4 (79 Rozkwitalski), Serocki 4, Gawlik 4, Knera 3 - Komorowski 4 (66 Grzegorek), Wilk 4, Salamón 3 (70 Skowroński), Rembowski 4 - Płacheta 4 (89 Grzegorek), Kazimierowicz 3 (46 Styszko 4).

Stal: Jabłoński - Wolański, Rączka, Brodecki, Poleć - Grącki, Jodłowiec, Kowalczyk (70 Szcześniak), Fabich (79 Cichosz) - Asogba (72 Mordon), Kaleta (30 Golański).

Sędziował: Giejsztorowicz (Suwałki).
Żółte kartki: Serocki (Pelikan) oraz Rączka, Jodłowiec, Kowalczyk, Cichosz, Mordon, Golański, Poleć (Stal). Czerwona kartka: Marcin Poleć (druga żółta - 25. minuta). Widzów: 700.

Łowicz, 8 maja. Gdyby ktoś przed miesiącem powiedział, że Pelikan przegra cztery kolejne mecze to popukałbym się w głowę. Gdyby ktoś przewidział, że już na początku maja z drużyną będzie żegnał się **Paweł Kowalski** musiałby być prorokiem. Ale takie są fakty - łowiczanie prze-

grywają mecz za meczem i niestety nawet wybitny szkoleniowiec jakim niewątpliwie jest trener Kowalski nie potrafił tego zmienić. Gdzie tkwi błąd, że nie gramy tak jak jesienią? Pewnie w przygotowaniu drużyny, w nieudanych transferach, w mentalności graczy. Widmo spadku robi się co raz bardziej prawdopodobne. Dlatego zarząd klubu postanowił pożegnać się z obecnym szkoleniowcem i szukać kogoś kto potrafiłby pobudzić tych przeciętnie umięjęcych grać w piłkę chłopaków. Do końca jeszcze sporo meczów i teraz trzeba bronić trzeciej ligi. Za wszelką cenę!

Mecz z Głównem mimo fatalnej pogody obejrzało wielu kibiców. Nie opuścili swojej drużyny w biedzie, bo nadal wierzą, że biało-zieloni znowu wygrają. Nie bez znaczenia był również fakt, że zarząd postanowił wypuścić publiczność za darmo. Ale nic nie pomogło - Pelikan przegrał i teraz nie ma co się denerwować, wysuwać oskarżeń. Teraz trzeba się zmobilizować, zjednoczyć i razem walczyć do końca. Już nie o dobre miejsce w czubie, ale o zachowanie III ligi i... twarzy. Ja w tych piłkarzy wierzę! I mam nadzieję, że dadzą sobie radę.

Jak zwykle w derby gramy o prestiż w regionie. I jak zwykle kilku zawodników którzy grali w obu drużynach. W Pelikanie są to **Marcin Komorowski** i **Tomasz Kazimierowicz**, a w Stali **Tomasz Szcześniak** i **Marcin Poleć**.

dok. na str. 35



Po meczu z Gosso-Stalą z drużyną pożegnał się trener Paweł Kowalski.

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 12 maja:

● 9.30 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Powiatowa Gimnazjada Szkolna w lekkiej atletyce;

Piątek, 13 maja:

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w mini piłce nożnej chłopców;

● 18.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; finały play-off Łowickiej ALK-i, czyli Amatorskiej Ligi Koszykówki; godz. 18.00: Andy Boyz Łowicz - Torpedo-Bratki Łowicz, godz. 19.15: Energobudowa-Bolimów Łowicz - Jurasy Łowicz, godz. 20.30: Blue Stars Łowicz - LSM Łowicz;

Sobota, 14 maja:

● 9.00 - hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. turniej III edycji Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym;

● 10.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej ligi

określonej Deyny: Pelikan Łowicz - Olympic Słupia;

● 12.30 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi Kuchara: Pelikan Łowicz - Junior Warta;

● 16.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej ligi okregowej seniorów: Pelikan II Łowicz - Laktoza Łyszkowice;

Wtorek, 17 maja:

● 9.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w czwórboju lekkoatletycznym;

Środa, 18 maja:

● 17.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi juniorów młodszych: Pelikan Łowicz - Widzew Łódź;

Czwartek, 19 maja:

● 9.30 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; finał Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w czwórboju lekkoatletycznym.

(p)



Błażej Strembski stanął w Nowinach na najwyższym stopniu podium.

Judo - Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików

Zwycięstwo Błażeja

Nowiny k/ Kielc, 7 maja. Blisko dwustu zawodników z szesnastu klubów województwa łódzkiego i świętokrzyskiego wystąpiło w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików i Młodziczek w judo (rocznik 1991/92). Najlepiej z podopiecznych trenera **Macieja Sikorskiego** spisał

się tym razem **Błażej Strembski** (ucezeń GP I Łowicz), który w kategorii do 81 kg wywalczył pierwsze miejsce. Ponadto w wadze do 38 kg **Piotr Podleśny** (SP 2) był piąty, a do 55 kg **Piotr Leszczyński** (SP 7) zajął miejsce siódme.

(p)

Piłka nożna - KS Pelikan

Wyzwanie przed Jackiem Cyzio

Po serii porażek trener **Paweł Kowalski** złożył rezygnację z funkcji trenera łowickiego klubu. Niewątpliwie jeden z najlepszych trenerów jaki pracował przy ulicy Starzyńskiego zrobił dla naszego klubu bardzo dużo. Nigdy wcześniej Pelikan nie przewodził ligowej tabeli w po rundzie jesiennej, nigdy też nie grał tak efektywnie i skutecznie. I za te mecze panie trenerze z całego serca dziękujemy!

Ale zarząd klubu musiał reagować na fatalną postawę zespołu w rundzie rewanżowej. Kiedy nie przyjęto dymisji Kowalskiego po przegranym meczu z Mlekovitą stało się jasne, że kolejną porażką będzie jego pożegnaniem z Łowiczem. Tak też się stało - przegrane derby z Głównem spowodowały zmianę na stanowisko opiekuna „Płaków”. Od wtorku 10. maja obowiązki te podjął **Jacek Cyzio**.

Ten młody szkoleniowiec ma za sobą spore sukcesy piłkarskie. Urodził się w 1968 roku w Chranowie i jest wychowankiem Górnika Libiąż. Potem występował m.in. w Cracovii, Legii Warszawa, Pogoni Szczecin ale także tureckim Trabzonsporze. Napastnik, dobrze grający głową zdobył sporo goli. Ostatnio prowadził outsidera naszej grupy III ligi - Okęcie Warszawa, które jak wiadomo od początku grało juniorami i pogodziło się ze spadkiem.

Czy „nowa miotła” pomoże. Na to wszyscy liczą. Perspektywa spadku stała



We wtorek po raz pierwszy zajęcia w Pelikanie prowadził trener Jacek Cyzio.

się bardzo realna. Przed nowym trenerem spore wyzwanie, ale miejmy nadzieję że jemu podała.

BoB

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 12-18 maja 2005 r.

PRZYSŁOWIA LUDOWE O POGODZIE:

„Kiedy maj zimny a w czerwcu pada, gospodarz pełne stodoły posiada”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę w regionie kształtować będzie niż skandynawski. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady deszczu, lokalnie burze oraz chłodno. Widzialność dobra i umiarkowana, zamglenia. W czasie opadów słabsza. Wiatr północno-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: +14°C do +16°C. Temp. min w nocy: +6°C do +4°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, lokalnie duże z przelotnym opadem deszczu. Widzialność dobra, rano zamglenia. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +16°C do +18°C. Temp. min w nocy: +7°C do +5°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pogodnie, na ogół bez opadów oraz coraz cieplej. Widzialność dobra i umiarkowana, zamglenia. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: +17°C do +20°C. Temp. min w nocy: +7°C do +4°C.



■ PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Na ogół niekorzystne warunki biometeorologiczne.

Biurowe Meteorologiczne „Cumulus”

ISSN 1231-479X



19>

9 771231 479057